Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 219. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 22 września 1929 r. | Rok XXIII.

Każda liszka swój ogon chwali.

Z akcji przedwyborczej.

Wybory do Rady Miejskiej w Bydgoszczy, które odbędą się 6 października, mają tym razem specjalny charakter. Po raz pierwszy bowiem występuje tutaj na widownię miejską odpowiednik Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem (BB). W szeregach tego ugrupowania widzimy przedewszystkiem byłych endeków, a ponadto organizatorów „Strzelca“, zbór ewangelicko-augsburski itd. Nie mamy oczywiście nic przeciwko temu, że każdy obywatel marzy o tem, jakby najlepiej urządzić sprawy miejskie. To jego słuszne prawo. Nie chce nam się tylko pomieścić w głowie, że nowa partja walczy — z partyjnictwem. Znaczy to wypędzić djabła belzebubem, tworzyć nową partję, aby partyj nie było.

Mniejsza jednak o to. Realny polityk godzić się musi z faktami. Chodzi atoli o co innego, mianowicie o to, aby pojawienie się nowego ugrupowania partyjnego, stojącego na stanowisku państwowem, nie stanowiło **zarzewia nowych walk.** Zależy to wyłącznie od roztropności przywódców tego ugrupowania. Jeżeli w agitacji wyborczej zachowają właściwy umiar i rozwagę, mogą być czynnikiem dodatnim — w przeciwnym razie ujemnym. Że nad wszelką miarę wychwalają swoją listę, to już ich rzecz. Obiecywać mogą też choćby gwiazdkę z nieba, bo jeszcze nie próbowali rządzić miastem, a dopiero chcą pokazać co umieją. Gorzej jest atoli, gdy pewni menerzy głoszą rzeczy **nieprawdziwe.** Tak np. dowiadujemy się, że na zebraniu pocztowców znany organizator „Strzelca“ p. prof. Podgórski twierdził, jakoby projekt stworzenia w Bydgoszczy wielkiego bloku polskiego wyszedł był od jego ugrupowania. Rzecz zaś miała się tak, że projekt ten wyszedł od Chrześcijańskiej Demokracji, czego dowodem jest fakt, że prezes Ch. D. p. dr. Wiecki zaprosił przywódców stronnictw na wspólną konferencję. Projekt ten rozbił się o to, że endecja nie chciała iść w jednym bloku z BB, co potwierdza zresztą „Gazeta Bydgoska“ w numerze wczorajszym. Żadnych dalszych układów nie było, a Ch. D. widząc, że o wielkim bloku nie może być mowy, połączyła się z Narodową Partją Robotniczą i temi ugrupowaniami stanu średniego, które z nią sympatyzują. Z endecją sojuszu zawierać nie mogła, ponieważ partja ta w kołach robotniczych bardzo jest źle widziana i połączenie z nią byłoby wodą na młyn socjalistów.

W tych warunkach **jedyny wielki blok wyborczy stanowi Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy — lista nr. 5.** Ono też cieszy się największą sympatją szerokich mas, które w tym sojuszu widzą ziszczenie dążenia społeczeństwa do konsolidacji — łączenia zamiast rozdrabniania.

Nie wątpimy, że lista nr. 5 walne odniesie zwycięstwo jako wyraz dążeń najszerszych warstw społeczeństwa, a ponadto ze względu na **dobór kandydatów,** którzy reprezentują wszystkie warstwy pracujące fizycznie i umysłowo.

Zalecając tę listę nie myślimy chwytać się brzydkich sposobów walki z innemi listami narodowemi. Ograniczymy się jedynie do odpierania ataków, a jeżeli atakować będziemy, to w sposób przyzwoity, godny ugrupowania świadomego swej siły.

Na wiecu endeckim w Resursie Kupieckiej w czwartek jeden z mówców powiedział, że lista endecka jest „ze wszystkich zgłoszonych list najlepsza.“ To nie zwyczajna chwalba, lecz niemożliwa wręcz przesada. Dowiedzieliśmy się także, że wszystko, cokolwiek Rada Miejska dobrego zrobiła, stało się dzięki zabiegom endecji (Komitet Kulturalno-Gospodarczy). W świetle prawdy sprawa wygląda tak, że endecja miała tylko 9 radnych i bez poparcia Ch. D. oraz NPR nic nie była w stanie zdziałać. Pocóż więc ta samochwała? Przecież ludzie nie tacy głupi, żeby uwierzyli.

Główny mówca endecki przyznał się też, że jest zwolennikiem usamodzielnienia gazowni i elektrowni, żeby te przedsiębiorstwa miejskie mogły się same rządzić. Zwracamy na to uwagę warstwie rzemieślniczej, która ten projekt jako wysoce szkodliwy stanowczo zwalcza, a który w Radzie Miejskiej przepadł dzięki stanowisku Ch. D. i NPR. Prawdą natomiast jest, że prezydenta nie mamy od 2 lat dzięki endeckim radnym, którzy tak długo walczyli przeciw prezydentowi Śliwińskiemu, dopóki nie został w urzędowaniu zawieszony (głośny frak i szwederowska lokomobila). Lepiejby było, gdyby o tych sprawach właśnie ich sprawcy najmniej mówili.

Jeśli już musi być walka, to niech będzie, a choćby i ostra, ale niech będzie przyzwoita. Brudne sposoby pozostawmy partjom wywrotowym. Zachwalajmy swoje listy, a pomyje pozostawmy tym, którzy się w nich lubują.

(Gdyby w twierdzeniach naszych cośkolwiek nie zgadzało się z faktami, oświadczamy gotowość do sprostowania.)

Wykrycie tajnej organizacji oficerów sztabu generalnego Reichswehry.

Wzmożona czynność bojówek w Pomeranji i Prusach Wschodnich.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 21. 9. Atak komunistyczny na koła Reichswehry postępuje w dalszym ciągu. Dzisiejsza „Rote Fahne“ podaje dalsze faksymile (odbitki), a mianowicie **list barona Eckardsteina** z miejscowości Proetzel, skierowany **do generała von Hammersteina i** informujący go o przesłaniu zadań taktycznych oraz o otrzymaniu dalszych zadań. W związku z wydrukowaniem podobizny listu podaje „Rote Fahne“ sensacyjną wiadomość o istnieniu tzw. **Verein Hirschmann,** w którym zbierają się głównie **byli oficerowie sztabu generalnego o przekonaniach monarchistycznych.** Związek ten zajmować się ma rozwiązaniem zadań strategicznych i stanowi, zdaniem „Rote Fahne“, wojskowe **uzupełnienie politycznych planów zamachowców.**

Dziennik komunistyczny publikuje list z komentarzem z tego powodu, ponieważ **minister Groener** nie odrzekł się od generała Hammertseina, ale naodwrót, **zagroził komunistom,** że występuje przeciw „Rote Fahne“ na drogę sądową. Organ komunistyczny posuwa się tak daleko, że zadaje pytanie, **czy czasem min. Groener sam nie jest członkiem Verein Hirschamnn** i nie bierze udziału w jego pracach.

Jak widać, dążą komuniści do wysadzenia z siodła osoby von Groenera.

Jednocześnie z kampanją „Rote Fahne“ rozpoczyna drugi dziennik komunistyczny „Berlin am Morgen‘, wychodzący dopiero od pół roku, kampanję skierowaną w tym samym kierunku, ale zajmującą się bardziej szczegółami. Dzisiejszy numer „Berlin am Morgen“ zwraca uwagę na **ruchliwość radykałów prawicowych w Pomeranji i w Prusach Wschodnich.**

W okręgu słupskim (Stolp) istnieje kilka związków nacjonalistycznych m. i. związek bokserów i szermierzy „Zielony Strzelec“ oraz w dalszym ciągu **zakazany Grenzschutz.** Do związków tych należą hitlerowcy i tym podobni skrajni szowiniści. Wybitną rolę odgrywa w związkach **b. kapitan Kreusler, który przedtem służył w Reichswehrze,** dzisiaj zaś, choć wystąpił z wojska, pełni jakąś **czynność biurową w koszarach Reichswehry** i komunikuje się ze swoimi ludźmi przez telefon wojskowy.

W Prusach Wschodnich rusza się bardzo monarchistyczna organizacja **Landvolk,** która spowodowała ostatnie zamachy bombowe. Na ostatni tydzień września zapowiedziano w Prusach Wschodnich 50 zebrań Landvolku w różnych miejscowościach. Poza tem napływa do Prus Wschodnich szereg członków **organizacji „Consul“ komandora Ehrhardta.** Są to przeważnie oficerowie marynarki, którzy przebywają w majątkach ziemskich sympatyków oraz w redakcjach i w zarządach niektórych towarzystw przemysłowych. **B.**

Berlin, 21. 9. Dzisiejsza „Germania“ zamieszcza artykuł wstępny pióra ks. prałata Ulitzki, członka Reichstagu i kierownika centrum górnośląskiego. Ks. prałat Ulitzka skarży się na upośledzenie Śląska Opolskiego i nazywa go „die Provinz in der Ecke“ (prowincja w kącie). Autor zaznacza, że pomoc udzielona obszarom pogranicznym Niemiec jest o wiele słabsza od pomocy udzielonej swoim obszarom pogranicznym przez Polskę. Niemcy powinni stworzyć na pograniczu **żywy wał kolonistów,** aby przeciwstawić się wszelkim niebezpieczeństwom zewnętrzno-politycznym. **Śląsk Opolski jest w tak ciężkiem położeniu jak Prusy Wschodnie,** ale nie cieszy się podobnem poparciem rządowem. Największemi klęskami na Śląsku Opolskim są: **zubożenie ludności, głód mieszkaniowy i bezrobocie.** Jako przykład stosunków górnośląskich podaje ks. prałat Ulitzka dane, że przeciętny podatek dochodowy, który w Berlinie np. wynosi 40,46 marek, wynosi na Śląsku Opolskim tylko 7,07 marek. Podobnie ma się sprawa w innych dziedzinach. **B.**

Powody ustąpienia Waldemarasa.

W oświetleniu niemieckiem.

(Pat.) „Berliner Ztg.“ w depeszy swego korespondenta kowieńskiego donosi, że przyczyną bezpośredniego kryzysu na Litwie była

sprawa statutu uniwersytetu.

Prezydent Smetona wbrew życzeniu Waldemarasa statutu tego nie zatwierdził, ponieważ mógłby on **zaostrzyć przeciwieństwa pomiędzy państwem a kościołem.** Tego samego zdania byli i inni ministrowie, wskutek czego wewnątrz gabinetu doszło do zaostrzenia konfliktu.

Waldemaras był zmuszony podać się do dymisji.

Prezydent Smetona przed powzięciem decyzji, zaapelował **do wojska,** aby zachowało się spokojnie, gdyż on stale w swoich poczynaniach, kierować się będzie tylko uczuciami patrjotycznemi.

Korespondent donosi, że Waldemaras odmówił jednemu z dziennikarzy jakichkolwiek informacyj. Minister Tubielis, któremu prezydent Smetona powierzy utworzenie gabinetu powróci do Kowna dziś wieczorem, poczem niezwłocznie rozpoczną się rozmowy ze stronnictwami w sprawie utworzenia nowego gabinetu.

Biuro Wolffa podaje z Kowna za kowieńskim korespondentem „Memeler Dompfbot“, że przewidywane powierzenie misji tworzenia nowego rządu litewskiemu ministrowi finansów Tubielisowi wywołało w Kownie wielką sensację. Zdaje się być prawdopodobnem, że ministerstwo spraw zagranicznych otrzyma nowy kierownik. O współpracy partji opozycyjnej przy tworzeniu nowego rządu nic dotychczas nie wiadomo, natomiast zapewniają ze strony miarodajnej, że nie istnieje możliwość rządu koalicyjnego z udziałem chrześcijańskich demokratów.

W oświetleniu prasy łotewskiej.

Ryga, 21. 9. (Pat.) Do dziennika „Jaunakas Zinias“ donoszą z Kowna:

Wszelkie oficjalne instytucje oraz osobistości odmawiają udzielenia prasie jakichkolwiek informacyj i wyjaśnień na temat przesilenia rządowego, niektórzy jednak przywódcy stronnictw tautininków nie ukrywają, że wśród kierujących osobistości rządowych wynikł. zatarg. W poinformowanych kołach łączą dymisję Waldemarasa z różnicą zdań między nim, a prezydentem republiki Smetoną.

Wśród członków rządu, zwłaszcza zaś w kołach przywódców partji tautininków panowało wielkie niezadowolenie z powodu zbyt swawolnego postępowania Waldemarasa. Już przed kilku tygodniami krążyły pogłoski, że centralny komitet tautininków postanowi‘ zażądać dymisji Waldemarasa.

Mówią dalej, że **zmiana rządu litewskiego pozostaje w związku z momentami polityki zagranicznej,** a mianowicie politycy wielkich mocarstw nadzwyczaj są niezadowoleni z wystąpień Waldemarasa na zgromadzeniach Ligi Narodów, zarzucali Waldemarasowi **jaskrawą orjentację sowiecką.** Członkowie delegacji litewskiej w Genewie, byli przez kierujących polityków systematycznie ignorowani, co żywo odczuwano.

1 dolar za każdą żywą pluskwę
znalezioną po dokonaniu dezynfekcji preparatem
„FUNIGATORE-CIMEX"
zapłacimy w gotówce. Preparat ten jest jedynie uznany przez Min. Spraw Wewn. Dep. Zdrowia jako środek dezynfekcyjny przeciwko wszelk. rodzaju insektom, a specj. bakt. chorob. dyfterytu i tyfusu brzuszn.
Zakłady Chemiczn.-dezynfekcyjne „Salvator" Katowice, ul. Teatralna 10.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Wszelkie zgłoszenia należy kierować do: Przedstawicielstwo na Woj. Poznańskie: **R. Barcikowski, Sp. Akc., Poznań, ul. Składowa 13/18.** (25721

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Liga Narodów. — Reichswehr a zamachy bombowe. — Mussolini szkoli wodzów narodu. — Dymisja Waldemarasa. — Wizyty francuskie w Polsce.

W Genewie lord Cecil złożył projekt w sprawie **rozbrojenia,** nad którym szczególnie rozpisuje się prasa niemiecka, boć Niemcom zależy najwięcej na ubezwładnieniu upatrzonych ofiar. Projekt Cecila niema widoków najmniejszych urzeczywistnienia. W Genewie toczą się obecnie dyskusje „akademickie". Poza salą obrad może dokonują się większe rzeczy, niż to przenika do wiadomości publicznej. Wielkiej wagi było **pośrednictwo,** jakiego podjął się min. **Zaleski między Jugosławją a Bułgarją,** których ministrowie spraw zagranicznych spotkali się u polskiego kolegi na śniadaniu. Pośrednictwo to wymagało dużego taktu, boć między Jugosławją a Bułgarją stosunki są bardzo naprężone z powodu nieustannych zajść pogranicznych, kończących się zwykle śmiercią kilku uczestników. Kością niezgody jest Macedonja, przydzielona przeważnie Jugosławji, podczas gdy Bułgarzy Macedończyków uważają jako Bułgarów. W skład rządu bułgarskiego wchodzą nawet Macedończycy. Czesi, aczkolwiek zasiadają z Jugosławją w Małej Entencie, zrzekli się widocznie misji pośredniczenia w zgodzie, odstępując ją Polsce. Niemcy zwrócili uwagę na tę okoliczność i pospieszyli pocieszyć opinję niemiecką, że mimo starań Polski daleko do zgody między Belgradem a Sofją.

W Niemczech sprawa **zamachów bombowych** nabiera coraz większego rozgłosu na skutek rewelacji komunistycznej „Rote Fahne" (Czerwony Sztandar), że bombiarze byli w korespondencji z wybitnymi dygnitarzami Reichswehry. Zwłaszcza skompromitowany jest gen. Hammerstein, zięć gen. Lüttwitz'a, przywódcy wojsk nieudanego puczu Kappa. Sprawa ta jeszcze nie jest rozwikłana należycie, ale niemieccy komuniści zapowiadają, że nie oszczędzą nikogo. Jest to ładna przygrywka do popisów krasomówczych delegatów niemieckich w Genewie na temat pokoju i rozbrojenia.

We Włoszech nastąpiło **odciążenie dyktatora,** który złożył cały szereg urzędów ministerjalnych, jakie dotąd łącznie z premjerstwem łączył, powierzając je dotychczasowym podsekretarzom, przeważnie młodym ludziom. Z powodu tego mówią, że Mussolini zaczyna myśleć o wyszkoleniu następców i z tych względów okroił swoją działalność. Mussolini jest najmłodszym w europejskiej klasie „dyktatorów". To też najpóźniej zaczął myśleć o następcach. Piłsudski zagadnienie władzy przetrawił w sobie nim ją osiągnął, stąd odsuwał od siebie dyktaturę, oglądając się za młodszymi, którzyby przy jego boku nabierali doświadczenia i zapewnili następstwo władzy. To też w Polsce powstała **klasa diadochów,** o których wiadomo, że poprowadzą dzieło marszałka. Nic podobnego nie może o sobie powiedzieć Dmowski ani żaden inny polityk polski, bo zagadnienie wychowania narybka dla nich nie istniało. Nie wiemy, jak wygląda sprawa następców w Hiszpanji, i czy o tem pomyślał Waldemaras na Litwie. W świetle tych uwag zmiana gabinetu we Włoszech zyskuje w oczach czytelnika na zrozumieniu i właściwej ocenie.

Z Litwy nadchodzą wieści o **dymisji Waldemarasa.** Bliższych i sprawdzonych szczegółów nie znamy. To jest pewne, że usuwa się z widowni w cień figura, która budziła zachwyt Neuwertha-Nowaczyńskiego, czciciela Sicińskiego, zabójcy namiestnika Potockiego i Niewiadomskiego, a oprócz tego Niemców. „Prager Presse", organ Benesza, stwierdziła ongiś, że dzięki Waldemarasowi nie było pisma na kuli ziemskiej, któreby nie poświęciło artykułu sprawie wileńskiej. Waldemaras przeorał mózgi wszystkich publicystów świata, że bezpowrotnie przekonali się, iż **Wilno powinno należeć do Polski.** Nie mamy dowodów w rękach na to, że Weldemaras był płatnym agentem Niemiec. Ale zadziwiające było poparcie, jakiego udzielała mu prasa niemiecka. Mogło to poparcie pochodzić zresztą także ze względu na to, aby szkodzić Polsce. Bo Niemcy w polityce są uczuciowi i skłonni do hazardu. Nie zdawali sobie sprawę, że popierając nacjonalistyczną politykę Waldemarasa wzmacniają poczucie narodowe **300.000 Litwinów w Prusach Wschodnich** i że tem samem **przyspieszają losy Królewca i Tylży.** Królewiec był giełdą produktów litewskich, jest największem miastem na terytorjum etnograficznie litewskiem i naturalnym portem głównym Litwy. Podkreślił to ongiś organ Waldemarasa, wskazują na to szkolne mapy litewskie. Jakiekolwiek światło rzuca później źródło na charakter i pobudki poczynań Waldemarasa, to jednak nie ulega wątpliwości, że bilans poczynań tego przyjaciela czy agenta Berlina będzie dla Niemiec ujemny.

W związku z **Wystawą Krajową** w Poznaniu odwiedziła Polskę **delegacja parlamentarzystów francuskich** a ostatnio **francuski minister handlu i przemysłu.** Wycieczki te **zwiedziły również Gdynię.** Odnośne władze nie uważały za wskazane poinformować o terminie przybycia gości redakcji pism pomorskich. Może nowy szef biura prasowego przy prezydjum Rady Ministrów p. red. Święcicki poinformuje kogo należy, jaką rolę spełnia prasa poznańsko-pomorska. Tkwi w nas poczucie, że mimo przeniesienia stolicy na piaski Mazowsza i to od wieków, **nie przestaliśmy być szczepem, który dał podstawy państwowości polskiej. Ugorujemy ewentualnie, ale nie wyjałowieliśmy.** Dziwimy się, że do Gdyni z Warszawy wozi się na przyjęcie przedstawicieli najnędzniejszych jednodniówek czy suchotniczych dzienniczków, o nakładzie, jakiego wstydziłaby się „Gazeta Wąbrzeska", a pomija wielkie dzienniki pomorsko-poznańskie. — „bo to prowincja."

Dywersję tę uważamy za wskazaną ze względu na to, że wszelkie zakusy zaborcze Niemców pod adresem Pomorza i Poznańskiego wywołują największy odruch u naszych czytelników. My „prasa poznańsko-pomorska" najwięcej miejsca poświęcamy obronie polskości tych ziem. Dla naszych czytelników nie są to rozważania teoretyczne. Zetknięcie osobiste przedstawicieli prasy pomorsko-poznańskiej bez względu na przynależność partyjną — z delegacjami cudzoziemskiemi z okazji ich pobytu na ziemi poznańsko-pomorskiej, jest wskazane ze względu na interesy państwowe. W Gdyni nie asystowaliśmy Francuzom, ale streszczenie ich przemówień, podane przez prasę warszawską, musiało podziałać na Niemców w rodzaju Breitscheida, który jeszcze niedawno w Rydze łudził siebie i naiwnych, że we Francji znaleźliby się chętni do akceptowania zbrodniczych pomysłów rozbioru Polski.

A. P. B.

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu SP. AKC.
Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445
Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokiem oprocentowaniem
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

Waldemaras do władzy więcej nie wróci.

Plechawicius na widowni.

Sądy o dalszym przebiegu przesilenia gabinetu są bardzo różnorodne. Nie jest nawet zupełnie jasnem, czy dymisja Waldemarasa jest faktem ostatecznym, czy też tylko manewrem taktycznym przyszłego premjera. **Tubielis** uważany jest za człowieka **umiarkowanego,** pozbawionego dążeń dyktatorskich. Spodziewają się powszechnie, że zmiana rządu będzie krokiem do **przywrócenia ustroju parlamentarnego.** Z drugiej strony jest bardzo możliwe, że obecny regime zostanie nadal w mocy, jeśli się weźmie pod uwagę rezolucję kongresu tautininków, żądającą **wzmocnienia ustroju faszystowskiego.** W każdym razie wiadomość o niespodziewanej dymisji rządu, przyjęta została w Kownie jako doniosły przewrót w obecnych stosunkach.

W Kownie panuje dziś spokój. Większe ożywienie daje się zauważyć w centralnej organizacji tautininków, szczególnie zaś w organizacji **„Żelaznego Wilka".**

Korespondent „Jaunakas Zinias" **spotkał Waldemarasa** w ministerstwie spr. zagr. Na prośbę o udzielenie wyjaśnień Waldemaras odpowiedział: **Ja żadnych wyjaśnień udzielić nie mogę. Obowiązkiem moim jest milczeć.** Faktem jest, że podałem się do dymisji i że przyjdzie do władzy **nowy rząd.** Niech on objaśni wydarzenia w sposób, jaki sam zechce...

*

Kowno, (AW.) Dziennik Ljetuvos Žinios" wydał wczoraj dodatek nadzwyczajny, w którym zamieszcza sensacyjne oświadczenie b. prezesa ministrów Waldemarasa, złożone przedstawicielowi tego dziennika.

Waldemaras na pytanie czy wejdzie do tworzącego się gabinetu, i jaką tekę ewentualnie obejmie, odpowiedział krótko: „Muszę kategorycznie oświadczyć, że od tej chwili w przyszłości **żadnego stanowiska państwowego ani wewnątrz, ani na zewnątrz kraju nie obejmę. Decyzja moja jest nieodwołalną".**

Na pytanie, co zamierza Waldemaras czynić w przyszłości, odpowiedział b. prezes ministrów żartobliwie: „Muszę teraz znaleść sobie nowe mieszkanie".

*

Kowno, 20. 9. (tel. wł.) Upatrzony na premjera Tubielis nie przybył jeszcze do Kowna. Smetona kilkakrotnie konferował z Waldemarasem. Również poseł niemiecki w Kownie został przyjęty przez Smetonę. Smetona dąży do utrzymania pokoju i dlatego w stosunku do polityki wewnętrznej rząd będzie dążył do **oparcia się o parlament.**

Główna uwaga skoncentrowana jest na wojsku, którego stanowisko wobec dymisji Waldemarasa nie jest jednolite.

Wobec choroby Tubielisa niema pewności, czy przyjmie on urząd premjera. Cenzura święci obecnie na Litwie triumfy. **W Kownie pojawił się Plechawicius,** który odwiedził prezydenta Smetonę.

Panuje pogląd, że do upadku Waldemarasa przyczyniła się głównie Anglja.

Proszek i Mydło Regera najlepsze!

Dalsza podróż Prezydenta Rzplitej po ziemiach wschodnich.

Baranowicze, 20. 9. (tel. wł.) Po wielkiem owacyjnem przyjęciu Prezydenta Rzeczypospolitej w Słonimie, wyruszył Pan Prezydent w dalszą drogę i zatrzymał się w Baranowiczach.

KREM PERŁOWY IHNATOWICZA
IDEALNA PASTA DO ZĘBÓW.
Nadaje zębom przepiękną białość odkarza jamę ustną i usuwa kamień ślinowy. (25878

Nieprzyjemny zapach ust
działa odpychająco. Brzydko zabarwione zęby szpecą najładniejszą nawet twarz. Wady te dadzą się gruntownie usunąć jedynie przez codzienne używanie wspaniale orzeźwiającej, pachnącej pasty do zębów **Chlorodont.** Już po parokrotnem użyciu, szczególnie przy pomocy specjalnie dla tego celu skonstruowanej szczoteczki do zębów **Chlorodont** ze ząbkowaną szczeciną, zaznacza się zbawienne działanie tej pasty. Gnijące między zębami, resztki potraw, zostają gruntownie usunięte, oddech staje się czysty, a zęby przybierają alabastrowo biały połysk.
25722)

Jutro w niedzielę, dnia 22-go bm. nastąpi inauguracyjne **otwarcie** największego w Polsce wędrownego
Tylko na krótki czas! **LUNA-PARKU** Tylko na krótki czas!
w Bydgoszczy przy ul. Królowej Jadwigi 17 (obok ul. Dworcowej)
Rzeczy dotychczas w Bydgoszczy nie widziane! Ostatni wyraz techniki rozrywkowej!
45 wagonów ładunku towarowego. Wśród wielu atrakcyj znajduje się **oryginalna wioska murzyńska i górska kolejka.**
Tysiące lamp, sztuczne ognie, orkiestra, kawiarnia i restauracja na miejscu. Otwarte codziennie do 11-tej w nocy. (25890

Przegląd religijny i społeczny.

Co oznacza „Dzień Dziecka"?

W dniu 22 września urządza Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem w całej Polsce „Dzień Dziecka". W odezwie jednego z komitetów miejscowych, wydanej z tej okazji, czytamy między innemi: „Aby dzieci odczuły w całej pełni zadowolenie, przyjemność, radość tego „święta", postanowił komitet rozdzielić pomiędzy tutejsze szkoły ludowe pewne kwoty, za które zakupi się dla dziatwy słodycze i smakołyki, któremi..." itd. W programie „Dnia" przewidziano „akademje, odczyty, oraz cały szereg wycieczek i zabaw dla dziatwy".

Wszystko to piękne i szlachetne, ale koniec końcem wolno zapytać, **co jest celem** „Dnia" czy „Święta Dziecka"? Chyba nie zabawy ani wycieczki, nie odczyty ani akademje, bo dzieci **szkolne** i tak już mają tego aż nadto. Zdaje się także, że nie leży w zamiarach inicjatorów tego „Dnia" budzić w świadomości dzieci ich „stanową" odrębność i przeciwstawiać je starszemu pokoleniu. Zakrawałoby to bowiem na metodę komunistyczną. Nie dążymy też chyba do tego, aby wprowadzać powoli „święta" t. zw. „humanitarne" do naszego życia społecznego, święto dziewictwa i młodości, święto oblubieńców, matek, ojców i starców, na wzór czterech pór roku. A więc poco urządzamy „Dzień Dziecka"?

Aby zrozumieć, **względnie aby nadać** tej nowej, rozpowszechniającej się u nas instytucji „Dnia Dziecka" odpowiednie znaczenie, trzebaby sobie uświadomić, że kultura nowoczesna okazuje się **wrogiem dzieci,** jeśli nie wszystkich, to przynajmniej dzieci pewnych warstw. Brak odpowiednich warunków — w mieście do rozwoju fizycznego, a na wsi do rozwoju duchowego, przedwczesne dojrzewanie zwłaszcza dzieci warstw uboższych tak na wsi jak i w mieście, przeciążenie pracą fizyczną albo umysłową, wszystko to wywiera ujemny wpływ na młode pokolenie.

Skrajnym protestem przeciw temu „gnębieniu dzieci" przez nowoczesną kulturę był przed 30 laty głos szwedzkiej pisarki Heleny Key. Domagała się ona, jak niegdyś Russo, **zupełnej niezależności** dzieci od starszych. „Póki ojciec i matka — pisała Key w „Stuleciu Dziecka" — nie uchylą kornie czoła przed majestatem dziecka, póki nie uznają, że słowo „dziecię" znaczy to samo co „monarcha", póki nie odczują, że w postaci dziecięcia przyszłość drzemie na ich łonie — historja igra u ich stóp, póty nie pojmą, że nie mają władzy narzucać skrępowania tym małym istotom, jak nie mają gwiazdom nowych wskazywać torów". Szkoła — wedle Key — to „morderstwo dusz", pedagogję dzisiejszą „powinien zalać potop", a w arce pozostawić tylko zasady głoszące zupełną niezależność dziecka od wszelkich krępujących jego indywidualność przepisów.

Oczywiście że taki „kult" dziecka — spotykany zresztą u niektórych dzikich szczepów — nie przyniósłby dobrych owoców. Od wychowania bowiem **nie da się w żaden sposób odłączyć pewnego przymusu**, który od dzieci wymaga **posłuszeństwa i ofiary.**

Ale i dzieci mają pewne prawa w społeczeństwie, zwłaszcza katolickiem. Mają prawo przedewszystkiem do tego, aby rodzice ani szkoła nie traktowali ich **jako narzędzia** do zdobycia n. p. majątku, ale jako ludzi, mających z racji swego człowieczeństwa pewne przywileje. „Święto dziecka" winnoby zatem być wołaniem w stronę starszego pokolenia: „Uważajcie na godność osobistą dzieci! Nie wciągajcie ich w swoje bagna życiowe. Nie róbcie na nich eksperymentów dla swojej sławy pedagogicznej. Porzuczcie przesąd, że tylko dzieci od was mają się wszystkiego uczyć, a wy niczego od dzieci. „Jeśli bowiem nie staniecie się jako dzieci...."

Centra Mikro

baterje

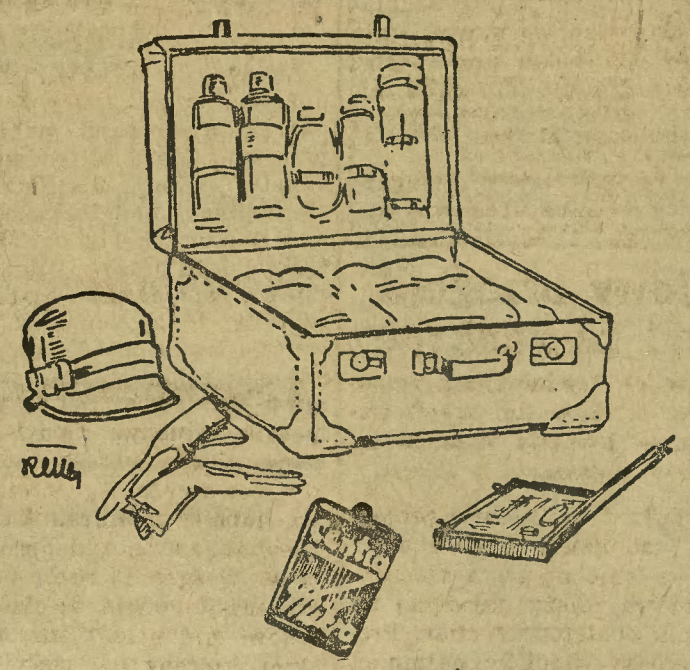

„Centra Mikro" być powinna
W każdym necessairze
Wśród drobiazgów, które Pani
W podróż z sobą bierze.

Monopol powinien wyrabiać jeszcze specjalne papierosy

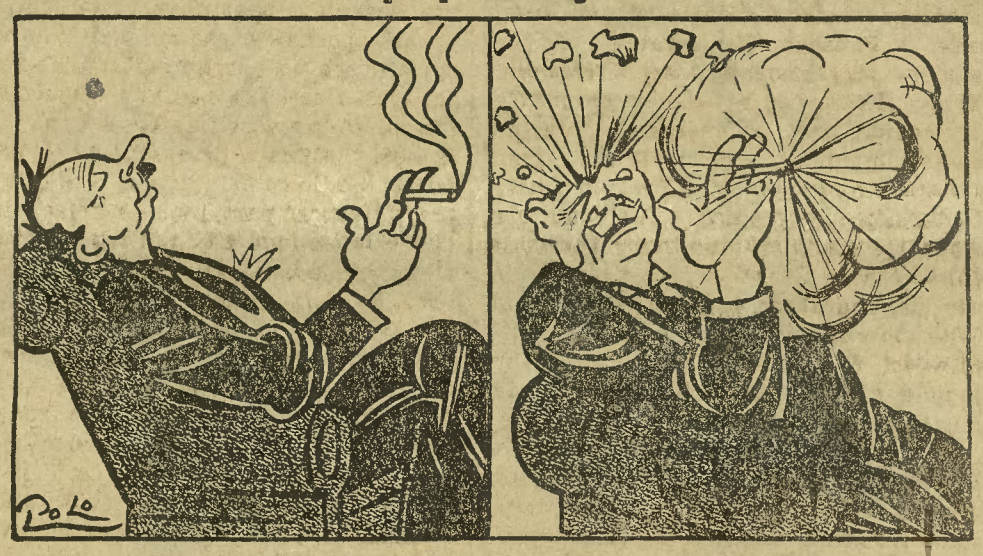

dla sanatorów i dla opozycjonistów.

Dzieci proletarjatu.

Z okazji „Dnia Dziecka" warto zwrócić uwagę na specjalną kategorję dzieci, na **dzieci proletarjatu.** Poza sierotami i podrzutkami stanowią one grupę dzieci najbiedniejszych, pod każdym prawie względem.

Przedewszystkiem każde dziecko proletarjackie, na wsi czy w mieście, ma **największego tyrana zazwyczaj w swoim własnym ojcu.** Wiadomo, jak wśród warstw najuboższych szerzy się pijaństwo. Wiadomo też, jakim ojcem (i mężem) jest pijak.

Pominąwszy nędzę mieszkaniową (kilkoro dzieci różnego wieku i płci sypia czasem na jednem łóżku lub podłodze), trzeba sobie uświadomić, że dziecko proletarjackie prędko poznaje swoje rzekomo niskie stanowisko społeczne. Dają mu to do zrozumienia koledzy i koleżanki w szkole, czasem nawet sami pedagodzy. Wskutek tego dziecko cierpi moralnie, **traci samo dla siebie szacunek.** Największą wartość w jego oczach — jeśli nie jedyną — przedstawia bogactwo, pieniądz, ładne sukienki itp. Najgorszą jednak udręką, czasem pod-

---

Dr. Antoni Marczyński. 48

Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island" i „Przeklętego Statku".)

(Ciąg dalszy).

— Słusznie — przystał i uśmiechnął się triumfalnie; — Ale o Pułaskim miałem lepsze wyobrażenie. Sądziłem, że będzie tu walczył do upadłego, byle nam w wylądowaniu przeszkodzić... Tymczasem nic. Stracił najlepszą pozycję, opuścił ją bez strzału.

— No, niezupełnie... Kapitan Snyders, bosman, — przypomniał Bartlet.

— Myślę o dzisiejszej nocy... Hm, tak... Możemy sobie pogratulować w każdym razie... Drugi raz nasze zbuntowane amazonki takich szans nie będą posiadały.

— Kto wie, Mr. Ironfield... Pułaski to szczwany lis. Kto wie, czy jego marsz wgłąb lądu nie jest chytrym manewrem. Może przez te dwa dni zbadał okolicę, znalazł odpowiedni teren do zastawienia pułapki i czeka na nas...

— Myślałem o tem — zełgał Ironfield przywłaszczając sobie pierwszeństwo. — Skoro świt wyruszysz z kilkoma ludźmi i przetrząśniesz mi okolicę. W południe czekam meldunku. Przez ten czas będziemy przewozili ze statku niektóre przedmioty.

Wykonanie tych dwóch poleceń musiało ulec pewnemu odroczeniu, gdyż ludzie po wczorajszej charówce przy zbijaniu tratw i całonocnem czuwaniu, zasypiali „na stojąco". Tak więc dopiero po dziesiątej rano wyruszył Tom z oboma braćmi Scroop w drogę, wzdłuż rzeczki i wgórę jej biegu, łatwo widocznym szlakiem dużej karawany Pułaskiego i dopiero około południa odpłynęły w stronę białego statku wszystkie tratwy, motorówka, oraz obie szalupy, uwożąc z sobą całą obsadę „Afrodyte" oprócz Kinczela i Steela, stanowiących straż przyboczną ostróżnego Ironfielda. Poza tą trójką, licząc w tem także samego Izaaka, pozostały na brzegu dwie kobiety, mianowicie Anielka Rawska i rudowłosa Mag, którą przez wiele miesięcy więziono na Long Island. Te dwie przewieziono na brzeg zaraz z rana, aby wyręczyły kucharzy, przeznaczonych również do pomocy przy przewożeniu cennych mebli z okrętu. Wspomagane przez Steela, którego współpraca była nader platoniczna i ograniczyła się do pilnowania „poskromionych buntowniczek", zabrały się do przygotowania wieczerzy dla całej, licznej zgrai. Nie trudno się domyśleć, że spełniały swe obowiązki bez zapału, że tęskne spojrzenia ich oczu biegły raz po razu ku rysującym się na wschodzie grzbietom górzystych wzniesień, w stronę których odeszły szczęśliwsze towarzyszki pod wodzą dzielnego Polaka.

— Zazdroszczę im szczerze, — westchnęła Anielka w pewnym momencie.

— Tak... Nie muszą charować, jak my.

— Nie muszą znosić tych hańbiących upokorzeń na każdym kroku.

— Swoją drogą, że ze strony Betty Traveler było to karygodną lekkomyślnością zostawić nam tak szczupłą garstkę do trzymania w karbach tej bandy.. Tu płomiennowłosa Mag ujęła się pod boki i dodała z naciskiem: — Lekkomyślność, lub brudny egoizm!

Anielka ujęła się za dzielną Betty. Nikt inny nie zawinął w tym wypadku, tylko one same, mianowicie ta czwórka, która trzymała straż w kuryturzu przed drzwiami kabin, gdzie siedzieli pod kluczem ludzie Ironfielda. Wywiązała się między niemi ożywiona dysputa na ten temat i Lewis Steel, odpoczywający w cieniu palm, uczuł się w obowiązku interwenjować. Zrobił to z „uprzejmością", właściwą wszystkim zbirom Ironfielda

— Stulić dziób jedna z drugą i pracować! — huknął. — Co to za konszachty. I wogóle po jakiemu wy tam szwargocecie?

— Po rosyjsku, — odparła Mag śmiało. (Mag była Angielką, wychowaną w Rosji, a Rawska, pochodząca z Zamościa, pamiętała jeszcze nieźle mowę zaborców). Musimy się jakoś porozumieć, inaczej będzie fuszerka zamiast kolacji. Moja towarzyszka nie zna angielskiego języka.

— Niech się go nauczy w takim razie, albo ja ją nauczę.

Zachichotał cynicznie i przewrócił się na drugi bok, aby lepiej widzieć „buntowniczki".. Umilkły więc, lecz po chwili Mag rzuciła znów wzrokiem w stronę gór. I nie zdołała powstrzymać okrzyku radosnego zdziwienia. Hen, w oddali po zachodnim stoku łagodnego, lecz dość wysokiego wzniesienia piął się w górę długi rząd maleńkich punkcików Rzekłbyś: legjon mrówek, maszerujących gęsiego na szczyt podłużnego kopca.

— To one! Patrz, siostro, — wybuchła i zapominając o obecności brutalnego cerbera, rzuciła się Anielce na szyję.

Lewis Steel dźwignął się leniwie; był wściekły, że wstaje, lecz zarazem mocno zaintrygowany zachowaniem rudowłosej. Klnąc pod nosem, podszedł do miejsca, gdzie pracowały i spojrzał w kierunku ich spojrzeń.

— Są psiekrwie, — zaklął. Zaczął się rozglądać za Ironfieldem, a dojrzawszy go opodal, nad brzegiem rzeczki, puścił się pędem w tamtą stronę.

— Boże, co ja uczyniłam, — przeraziła się Mag. — Te łotry zaczną stąd do nich walić, jak do kaczek.

— Uspokój się, Mag. Żaden karabin nie doniesie na taką odległość.

— Myślisz? Toś mnie pocieszyła... Ba, ale wskazałam drogę naszych towarzyszek.

— Tak, to prawda. Powinnaś była zapanować nad sobą i powiedzieć mi o swem odkryciu szeptem.

— A widzisz, widzisz. Nie daruję sobie nigdy!

— Cicho. Ironfield biegnie w naszą stronę.

Zażywny Izaak biegł rzeczywiście, poruszony do głębi wiadomością, że karawanę zbiegów można dojrzeć gołem okiem. Steel dotrzymywał mu kroku, a Michał Kinczel wysłany po lornetę, pędził naukos do małego czółna, jedynego, jakie pozostało tutaj, bo całą flotyllę odesłał Ironfield do statku.

— Djabli wiedzą, gdzie jego lornetka, — mruczał, przerzucając stertę mniej lub więcej potrzebnych przedmiotów, wypełniających niemal pół czółna. — Czy stary chciwiec myśli cały ten kram taszczyć z sobą?

(Ciąg dalszy nastąpi).

świadomą, jest dla dziecka proletarjatu przeświadczenie, że ze stanu swoich rodziców nie potrafi się wyrwać. **Dla dzieci proletarjackich nie istnieje wybór stanu.** Gzież bowiem zaprowadzi takie dziecko szkoła ludowa nawet 7-mio klasowa? Gdzież znajdzie proletarjusz środki na dalsze kształcenie, które mimo bezpłatnej nauki jest tak dzisiaj kosztowne?

Dlatego **dzieci proletarjatu zasługują na szczególniejszą opiekę i uwagę tak społeczeństwa jak i wychowawców.** Szkoła ludowa powinnaby stanąć na takiej wyżynie, aby w dziecku nawet najbiedniejszym rozbudzić **poczucie własnej godności, zamiłowanie do samokształcenia i hart ducha,** który największe zwycięża przeszkody.

Kto ma młodzież, ma przyszłość. Kto ma w ręce dzieci proletarjatu, ma w ręce przyszłość komunizmu, przyszłość zwartości narodowej i jednolitości państwowej.

Ks. Dr. M.

Najlepszy proszek do prania
„Złoty"
Każda paczka zawiera podarek.
24282 Wszędzie do nabycia.

Gdynia — centrum wybrzeża.

Komunikacja morska znacznie wpływa na rozwój wybrzeża.

Kto głębiej obserwował życie wybrzeża, ten widział, jak się ono rozwija pod wpływem żeglugi pasażerskiej. Od dwu lat Gdynia staje się powoli coraz bardziej ośrodkiem, z którego zwiedzenie całego wybrzeża nie przedstawia żadnych trudności.

Jeszcze w 1924 roku życie na wybrzeżu było prawie martwe. Komunikacja z jednym z najpiękniejszych ośrodków letniskowych — Helem, była trudna; pociągi nie zaspakajały tych potrzeb, jakich wymagała ludność zjeżdżająca na lato nad morze.

Teraz widzimy tu życie. Całe masy wycieczek turystów zwiedzających wybrzeże udają się do Gdyni, skąd wszelkie ułatwienia komunikacyjne umożliwiają zwiedzenie wybrzeża choćby w przeciągu 1—2 dni. W ten sposób Gdynia staje się powoli tem centrum turystyki wybrzeża, jakiem pragnęliśmy ją widzieć od lat już.

Wobec tych okoliczności zwróciliśmy się do dyrektora Żeglugi Polskiej J. Rummla o podanie nam kilku szczegółów z rozwoju pasażerskiej żeglugi polskiej.

— Rzeczywiście — odpowiada nam dyr. Rummel — muszę stwierdzić, że tak przybrzeżna jak i zagraniczna żegluga rozwija się coraz pomyślniej. Punktualność oraz dogodność rozkładu jazdy statków tak wzbudziła zaufanie publiczności do jazdy naszemi statkami, że może śmiało twierdzić, iż początki są mocno ugruntowane. Obecnie mamy stałą komunikację pomiędzy Gdynią a Sopotami, Helem, Gdańskiem i Jastarnią, tzn. najważniejszemi ośrodkami wybrzeża. Już teraz przy ruchu pasażerskim, jaki rozszerza się z roku na rok, zauważyć się daje brak większej ilości statków. Odczuwamy to w wielkim stopniu, gdyż nie mamy żadnej rezerwy. Wszystkie nasze jednostki są w ruchu nawet mała „Hanka" usilnie pracuje, aby podołać zapotrzebowaniu, które stale wzrasta.

— A jak rozwijają się stosunki żeglugowe z Gdańskiem?

— O tem warto wspomnieć. Otóż ruch z Gdańska do nas na wybrzeże jest znacznie mniejszy na naszych statkach niż na statkach niemieckich towarzystw. Dzieje się to dlatego, że podczas kiedy niemieckie statki mają przystanie w śródmieściu, gdzie się znajduje przystanek tramwajów, aut, wyznaczył senat nam przystań daleko poza miastem w przystani Brabanka. Z tego choćby tytułu szanse konkurencji są bardzo małe. Widocznie obawiają się władze gdańskie naszej konkurencji i dlatego z jednej strony ułatwiają pracę towarzystwom niemieckim a z drugiej wprowadzają utrudnienia dla nas. (Taki stosunek musi się zmienić. Władze gdańskie nie mogą zapominać, że stosunki polsko-gdańskie, o ile niezawsze są poprawne, to tylko ze strony gdańskiej. Powyższy chociaż drobny przykład jest dowodem złej woli i niechęci do objektywnego traktowania sprawy! — przyp. red.) Pomimo wszystko jednak komunikacja nasza z Helem i Jastarnią coraz bardziej zyskuje na frekwencji. Jest to rzeczą zrozumiałą: w miarę udogodnień komunikacji morskiej, proszę pamiętać, że i zimą utrzymujemy regularną linję — Hel staje się jakby przedmieściem Gdyni, specjalnie nadającem się do wygodnego i spokojnego odpoczynku letniego, a nawet w przyszłości do zamieszkiwania dla tych, których interesy wiążą z Gdynią. Pozatem jest to cel wysoce państwowy: Hel, nasze najpiękniejsze uzdrowisko, musi posiadać stałą i dogodną komunikację z centum wybrzeża — Gdynią.

— Panie dyrektorze, czytałem w złotej księdze kapitana ss. „Gdynia" głosy pasażerów, którzy z zachwytem wyrażają się o wycieczkach zagranicznych i są pełni uznania tak dla dyrekcji, jak kapitana oraz załogi. Może p. dyrektor będzie łaskaw powiedzieć coś o frekwencji tych wycieczek?

— Naogół zrobiliśmy duży krok naprzód: potrafiliśmy przekonać dużą część społeczeństwa o pięknie i pożyteczności takich wycieczek. Jeśli chodzi o frekwencję, to jest ona znacznie wyższa od zeszłorocznej. Dokładamy również starań, aby podróże wypadły jaknajlepiej, czego dowodem mogą być głosy pasażerów. I w tym jednak wypadku tabor nasz już nie wystarcza. Powinniśmy się zdobyć na okręt, który tworzyłby już regularną linję. Owoce tego dałyby się odczuć już w najbliższych latach.

Zmiana polityki kolonjalnej rządu angielskiego.

Angija zrzeka się opieki nad Irakiem.

Londyn, 20. 9. (AW.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraphu" podaje do wiadomości publicznej pismo przesłane Lidze Narodów przez ministerstwo kolonji: **Anglja zamierza zrzec się mandatu nad Irakiem,** w myśl żądań niektórych kół parlamentu angielskiego oraz prasy. Rząd brytyjski zamierza poprzeć kandydaturę Iraku na członka Ligi Narodów. W razie zaś wejścia Iraku do Ligi kwestja mandatu automatycznie odpada. **Anglja zawrzeć ma z Irakiem szereg traktatów,** dotyczących zarówno spraw finansowych, jak i militarnych. **Król Feisal** już dwa lata temu czynił u rządu Baldwina starania, aby poparł on żądanie przyjęcia Iraku do Ligi Narodów. Rząd Baldwina odmówił wówczas.

W zrzeczeniu się mandatu nad Irakiem koła polityczne widzą zasadniczą zmianę polityki kolonjalnej rządu angielskiego.

*

Irak jest południową częścią Mezopotamji i leży w dorzeczu górnego Tygrysu i Eufratu. Główne miasta: Bagdad i Basra. Ludność arabska.

Sprawa wysp angielskich u wybrzeży amerykańskich.

W prasie angielskiej nie przestaje być aktualną kwestja rozbrojenia na morzu. Prasa podaje, że chodzi nietylko o faktyczny stan zbrojeń, ale również o ich rozlokowanie na morzach. Tak więc wyspy angielskie położone u brzegów Stanów Zjednoczonych, a stanowiące bazy marynarki angielskiej przedstawiają, zdaniem Ameryki poważne niebezpieczeństwo. Rząd amerykański chciał te wyspy odkupić, rząd angielski jednak, pragnąc widocznie trzymać w szachu Stany Zjednoczone, nie chciał tych wysp odstąpić. Prasa angielska zarzuca Stanom Zjednoczonym, że ona właśnie chciały z tych wysp uczynić swą bramę wypadową na Indje Zachodnie, na co Anglja w żadnym wypadku zgodzić się nie może.

Z krawiectwa politycznego.

Briand: A może z tych kawałków uda mi się kaftan bezpieczeństwa uszyć.

18423

Na szerokim świecie.

W miejscowości Kapu pod Konstantynopolem, idący z Europy ekspres simploński wpadł na pociąg towarowy.

Król jugosłowiański sankcjonował nową ustawę o organizacji szkolnictwa średniego. Ustawa powołuje do życia trzy typy szkół średnich: klasyczne, przyrodnicze i mieszane.

Na dworcu głównym w Würzburgu manewrująca lokomotywa zderzyła się z pociągiem osobowym. Na skutek zderzenia palacz pociągu osobowego poniósł śmierć na miejscu. Prócz tego 9 osób odniosło rany.

Sztorm na Morzu Północnem.

Na morzu Północnem trwa od kilku dni groźna burza. Dotychczas burza ominęła Londyn, nawiedziła za to kilka hrabstw w południowo-wschodniej Anglji. Silny sztorm przeszedł wczoraj nad cieśniną Calais i skierował się ku północnemu zachodowi ponad hrabstwami Sussex i Surrey. Od piorunów zginęły trzy osoby. Straty materjalne wskutek pożarów stąd powstałych są ogromne. W Londynie panuje susza. W mieście wydano zarządzenie, ograniczające spożycie wody.

Szarańcza w Indjach.

Z Bombaju donoszą, iż prowincji Sind po klęsce powodzi, jaka nawiedziła kraj ten ostatnio, zagraża nowa klęska. Mianowicie ukazały się wielkie masy szarańczy, która niszczy resztki ocalonych podczas powodzi zbiorów. Całkowite zniszczenie zbiorów grozi wygłodzeniem ludności. Również ucierpią poważnie zbiory bawełny.

Bunt w Afganistanie.

Z Afganistanu donoszą, iż zbuntowane plemiona zajęły bez walki Kandahar. Wodzowie plemion przesłali Nadir-Chanowi propozycje wspólnej walki przeciwko Habibullahowi.

W szponach anarchistów?

Tajemnica morderstwa matki i syna.

Paryż, we wrześniu.

Serję przerażających swem okrucieństwem zbrodni, popełnionych w ostatnich czasach we Francji, powiększa nowa, zastanawiająca zarówno swą tajemniczością, jak tragicznym związkiem z inną zbrodnią, popełnioną przed kilku zaledwie miesiącami na 60-letniej matce obecnej ofiary.

Okoliczności wykrycia obecnej zbrodni, która do głębi wstrząsnęła całą Francją, są następujące:

Na dworcu w Lille, w depot bagażowem, z niezbyt wielkiego kufra dobywał się zabójczy zaduch, który odrazu naprowadził na domysł, iż kryje jakieś ślady zbrodni.

Po otworzeniu kufra znaleziono w nim trupa, ze zmasakrowaną twarzą, połamanemi kończynami i pętlą na szyi. Ze znalezionych przy zwłokach dokumentów wynikałoby, iż zabitym jest niejaki Frederic Rigaudin, zamieszkały w Paryżu. Przed czterema miesiącami w warunkach niezmiernie zagadkowych została zamordowana matka Rigaudina Marja Blanc, a policji nie udało się dotąd odnaleźć sprawców zbrodni.

Wobec tego, iż zamordowana prowadziła dość tajemniczy i skryty tryb życia, znana była ze stosunków, łączących ją z anarchistami i wszelkiemi występnemi typami, podejrzewano jakąś zbrodnię na tle porachunków osobistych, chociaż już wówczas grabież, jako powód zbrodni, była wyłączona.

W jeszcze bardziej tajemniczych warunkach zginął obecnie syn Marji Blanc, Frederic Rigaudin, którego również podejrzewano o stosunki z anarchistami.

Rigaudin był handlowcem i otaczał swe życie ogromną tajemniczością. Bywały okresy, kiedy miewał dużo pieniędzy, własne auto, kiedyindziej jawnie cierpiał z powodu skrajnej biedy.

Śledztwo ustaliło, iż Rigaudin wyjechał z Paryża po otrzymaniu jakiegoś telegramu, a z zeznań odźwiernej wynika, że już kilka godzin po wyjeździe Rigaudin'a, a także i wtedy, kiedy już znaleziono jego zwłoki na dworcu w Lille, do mieszkania paryskiego zamordowanego przybyło kilka podejrzanych osób, dopytując się o... już nieżyjącego lokatora.

Prasa paryska gubi się w domysłach na temat tej nowej zbrodni.

Zastanawiający jest fakt, iż podczas wojny zamordowana Marja Blanc była służącą słynnego anarchisty, straconego przez władze wojskowe w aferze o szpiegostwo głośnego procesu „BonnetRouge".

Zarys historji i działalności Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu z 1919—1929 roku.

TADEUSZ MARCHLEWSKI
Prezes Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Jak wiadomo, w niedzielę, dnia 22 września zrzeszone kupiectwo obchodzi w Grudziądzu wielce uroczyście 10-lecie istnienia „Zw. Towarzystw Kupieckich Pomorza". W związku z 10-leciem ukazała się w druku praca dr. Maksymiljana Tkocza p. t. „Zarys historji i działalności Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu za okres 1919-1929 roku", z której nast. najciekawsze ustępy ogłaszamy.

Jak to było przed laty....

Kupiectwo polskie na Pomorzu za czasów niewoli pruskiej nie posiadało własnej organizacji zawodowej. Brak właśnie polskiej organizacji o charakterze zawodowym, był niewątpliwie główną przyczyną, że polskie kupiectwo pomorskie zostało odsunięte od pracy na terenie gospodarczym.

Ponieważ liczebnie zbyt słabe i tak nie mogło wywierać silniejszego wpływu na ustrój życia gospodarczego — zato wszystkie swoje siły kupiec polski poświęcał swemu warsztatowi pracy, który dzięki temu ani pod względem organizacyjnym i obrototności kupca nie ustępował niemieckiemu. Wolne od zajęcia chwile kupiec polski poświęcał wyłącznie pracy społecznej w polskich organizacjach, szczególnie zaś na terenie t. zw. Towarzystw Przemysłowych, gdzie zgodnie współpacował z rzemieślnikiem. Bardzo często obejmował kierownictwo tych towarzystw, które były wówczas ośrodkiem naszego mieszczaństwa. Tam się też wzajemnie kształcono. Wiedzą swoją dzielono się następnie z młodzieżą kupiecką, wpajając w nią jednocześnie głęboką miłość do ojczyzny.

„Przez niezależność gospodarczą — do niezależności politycznej".

Zamiłowanie do handlu i niezależności rozwijały się coraz więcej i szeregi kupiectwa rosły, mnożąc polski stan posiadania, do którego napływ w ostatniem 50-leciu był bardzo duży, temwięcej, że wszelkie urzędy były dla Polaków niedostępne i zamknięte. Wielkie hasło idące od Wielkopolanina Marcinkowskiego „przez niezależność gospodarczą — do niezależności politycznej" zostało na Pomorzu w ostatniem 50-leciu praktycznie rozwiązane.

Z chwilą uzyskania niepodległości sytuacja kupca uległa zmianie. Z biernego widza i obywatela drugiej klasy, stał się gospodarzem kraju, który umiał celowo i systematycznie wpływać na tworzenie się młodego życia gospodarczego i polskiego handlu, a jedyną do tego drogą, była wielka organizacja zawodowa.

Zrozumiał to niewątpliwie w dostatecznej mierze obecny prezes Związku p. Tadeusz Marchlewski, który powróciwszy w 1919 r. z obczyzny dokładnie zdał sobie sprawę z zadania Kupiectwa Pomorskiego w odrodzonej Ojczyźnie, z jego to inicjatywy założyło kupiectwo grudziądzkie w dniu 2 lipca 1919 r. organizację zawodową pod nazwą „Towarzystwo Kupców Samodzielnych", które jest kolebką „Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu", bowiem już w dniu 3 sierpnia tj. miesiąc później po założeniu Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Grudziądzu, zwołano z inicjatywy p. T. Marchlewskiego, konferencję poświęconą sprawie założenia Związku Pomorskiego, na które przybył delegat Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu p. Czesław Kornaszewski z referatem. W owym dniu ustalono też termin pierwszego zjazdu kupiectwa całego Pomorza.

Rok 1919/20.

Wreszcie nadeszła chwila historyczna. W dniu 21 września 1919 r. zwołano na skutek zaproszenia Towarzystwa grudziądzkiego wielki zjazd kupiectwa z całego Pomorza, w którym wzięło udział przeszło 500 uczestników. Zjazd ten stanowił nietylko poważną siłę kupiectwa, lecz był także wspaniałą manifestacją patrjotyczną.

Zjazd zagaił p. Jan Zawacki, prezes Tow. Kupców Samodzielnych i senjor kupiectwa Grudziądza, słowo wstępne wygłosił p. Tadeusz Marchlewski.

Komitet zjazdowy stanowili pp.: Kwieciński, Zawacki, Jaszewski, Radomski, Barański, Stobiecki, Piskorski, Rochon, Przybyszewski, Korzeniewski, Gołębiewski, Klimek, Wasiakowski i Sikorski.

Pierwszy referat wygłosił przedstawiciel Władzy Polskiej p. komisarz ś. p. Łaszewski, p. t.: „Znaczenie Kupiectwa w Państwie i jego zadanie w stosunku do zmartwychwstałej Ojczyzny".

Następny referat wypowiedział delegat Związku Tow. Kupieckich w Poznaniu p. Kornaszewski, w którym nakreślił zadania, jakie kupiec polski ma do spełnienia.

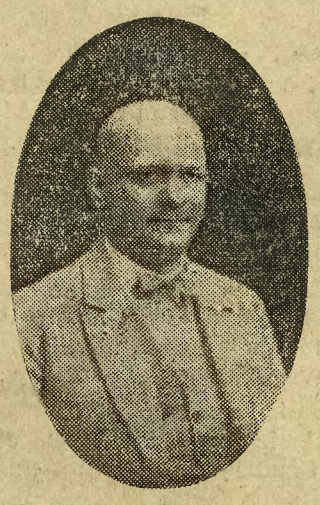

WACŁAW HEINKE
Członek Gł. Zarządu Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu i wiceprezes Tow. Sam. Kupców w Grudziądzu.

P. Tadeusz Marchlewski przedstawił zarys organizacji Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu. Ostatnim referentem był p. Kuhnert z Gdańska, który referował o zadaniach kupiectwa.

Po ożywionej dyskusji utworzono Komitet Wykonawczy, którego zadaniem było poczynić przygotowania do założenia własnego Związku na Pomorzu. Do Komitetu tego weszli pp.: Zawacki i W. Korzeniewski jako prezesowie, pp. Barański, Marchlewski, Kornaszewski i Radomski jako sekretarze, na ławników wybrano pp. Budzyńskiego, Domańskiego, Kargę, Kleina, Leję, Piskorskiego i Stobieckiego.

Następnie wybrano mężów zaufania: na powiat tczewski — p. Bolesława Knasta, na powiat sztumski — p. Nawrockiego, na pow. brodnicki — pp. Rochona i Bieleckiego, na pow. wąbrzeski — pp. Białeckiego i Deręgowskiego, na pow. świecki — pp. Korzeniewskiego i Neumanna, na pow. lubawski — pp. Hamerskiego i Rosta, na pow. chełmżyński — p. Kurzyńskiego, na powiat kwidzyński — p. Kleina, na pow. susski — p. Piechowskiego, na pow. chojnicki — p. Kargę, na powiat wejherowski — p. Schroedera, na powiat tucholski — p. Rzentkowskiego.

Praca Wydziału posuwała się szybko naprzód, bo już 24 września 1919 r. wydano pierwszy komunikat, streszczający najważniejsze zadania organizacyjne polskiego kupiectwa pomorskiego.

W dniu 5 października odbył się zjazd komitetu wykonawczego i mężów zaufania, na którym wybrano na prezesa Komitetu p. T. Marchlewskiego a na sekretarza p. M. Rochona z Lidzbarka. Jednocześnie stara się komitet wykonawczy wpłynąć również na unormowanie życia gospodarczego, wybierając w tym celu delegację w osobach pp. T. Marchlewskiego i A. Ruchniewicza, którzy konferują w Berlinie z przedstawicielami władz polskich i niemieckich w Naczelnej Radzie Ludowej z Poznania.

Analogiczne konferencje odbywają się z Podkomisarjatem w Gdańsku. Celem konferencji było skierowanie węgla górnośląskiego przez terytorjum Poznańskie, będące już pod władzą polską, do ówczesnych Prus Zachodnich. W rezultacie konferencji węgiel górnośląski otrzymano bez trudności, zapobiegając temsamem grożącemu bezrobociu w przemyśle.

Pierwszy zjazd delegatów w Toruniu.

Po przygotowaniu szeregu prac wstępnych zwołano zjazd delegatów Kupców Pomorskich na dzień 27 listopada 1919 roku do Torunia, na którym postanowiono połączyć wszystkie istniejące Towarzystwa Kupców Samodzielnych na Pomorzu w jedno silne zrzeszenie pod nazwą „Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu", z siedzibą w Grudziądzu.

Na prezesa Związku wybrano w dowód uznania za pracę około zorganizowania polskiego kupiectwa na Pomorzu p. Tadeusza Marchlewskiego.

Pierwszy zarząd Związku stanowili: pp.: T. Marchlewski, Grudziądz — prezes; T. Rochon, Chełmża — wiceprezes; A. Wasikowski, Grudziądz, sekretarz; J. Zawacki, Grudziądz — skarbnik; Fr. Sikorski, Grudziądz — bibljotekarz. Do Rady powołano pp.: M. Rochona — Lidzbark, T. Radomskiego — Starogard i L. Domańskiego — Sztum. Na rewizorów kasy powołano pp.: Domachowskiego z Świecia, B. Knasta z Pelplina i Lniskiego z Kartuz. Do Wydziału Wykonawczego weszli pp.: D. Klimek — Grudziądz, A. Ruchniewicz — Grudziądz, B. Barański — Toruń, Czesław Kornaszewski — Gdańsk, Br. Budzyński — Gdańsk, B. Karge — Brusy i M. Sentkowski — Bydgoszcz. Do Wydziału wykonawczego kooptowano później p. J. Manię z Torunia.

DR. MAKSYMILJAN TKOCZ
Dyrektor Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

W niepodległej Polsce...

Po objęciu urzędów przez władze polskie powstało dla Związku nowe pole działania, gdyż niejednokrotnie był on faktorem wyjaśniającym wiele ważnych spraw, które częstokroć wywoływały nieporozumienia.

W tym celu odbyło się szereg konferencji z reprezentantami rządu, wystosowano wiele memorjałów oraz wniosków. Dołożono również starań o wprowadzenie przedstawiciela kupiectwa pomorskiego do sejmu, którym był p. Knast z Pelplina.

W pełni rozwoju organizacji wybuchła wojna Polski z nawałą bolszewicką i w tym okresie aktywność Związku się nie zmniejszyła, organizowano oddziały ochotnicze ze sfer kupieckich, zbierano ofiary, ogłaszano odezwy nawołujące do wspólnej obrony granic ojczyzny, słowem, kupiectwo pomorskie zapisało się chlubnie w kartach historji ojczystej, wykazując temsamem swój szczery patrjotyzm i zrozumienie obowiązków społecznych.

Zjazd w Tczewie i Poznaniu promotorem nowego życia.

Po długiej przerwie Zjazd Tczewski stał się promotorem nowego życia, które weszło w arterję organizacji.

W dniu 17 kwietnia 1921 r. zwołał Zarząd Główny konferencję prezesów wszystkich towarzystw związkowych. Konferencja uchwaliła nową skalę składek oraz postanowiła wskutek ustąpienia p. W. Kotlińskiego zaangażować nowego dyrektora Związku w osobie p. M. Pacoszyńskiego.

Z chwilą zwołania pierwszych Targów Poznańskich zwołano dnia 1 i 2 czerwca 1921 r. Wszechpolski Zjazd Kupiectwa do Poznania, który zgromadził około półtora tysiąca kupców.

Pomorze było licznie reprezentowane. Na zjeździe tym wybrano na wicemar-

Które państwo ma być siedzibą Banku Międzynarodowego?

Oby ten pacyfistyczny bank nie stał się powodem nowej awantury wojennej!

szałka p. T. Marchlewskiego, referat zaś p. t.: „Stanowisko kupiectwa w społeczeństwie“ wygłosił dyrektor Związku Pomorskiego p. M. Pacoszyński. Pozatem w czasie Targów odbyło się posiedzenie Związków pomorskiego i poznańskiego w sprawie założenia generalnego sekretarjatu; sprawa ta jednak wskutek braku funduszów nie została zrealizowaną, a znalazła dopiero później rozwiązanie.

Na zjeździe delegatów wybrano nowy zarząd, do którego weszli pp.: Tadeusz Marchlewski jako prezes, wiceprezesi: K. Barański i W. Korzeniewski, sekretarze: P. Jakubowski i L. Krzywiński, skarbnicy: Jan Zawacki i Wład. Jurek, bibljotekarz Wł. Kulerski, radni: Mikulski, Goga, Hamerski i W. Maciejewski. Wydział wykonawczy: Buza, Hozakowski, Hamerski, Jezierski, Knast, Klimek, Michalski, Miłowski, Mowiński, Przybyszewski, Radomski i Rataj.

Pierwszym komisarycznym wiceprezesem był od samego początku prezes Związku p. T. Marchlewski. Natomiast w toruńskiej Izbie stali na czele jako prezes ś. p. Buza, a po nim wiceprezes Związku ś. p. Barański.

Rok 1922.

W maju 1922 r. Centrala Związku zorganizowała Zjazd Okręgowy w Wejherowie, który poważnie przyczynił się do pobudzenia i wzmocnienia ruchu kupieckiego na naszych Kaszubach. Niezależnie od bardzo ożywionej działalności we wszystkich kierunkach Związek starał się należycie reprezentować kupiectwo pomorskie nazewnątrz i to przez prezesa swego lub dyrektora Centrali. Porównując stan działalności Związku po zjeździe tczewskim w roku 1921 z sytuacją w dniu 15 października 1922 r., t. j. w dniu dorocznego zjazdu w Toruniu, odrazu zauważymy ogrom dokonanej w tym okresie pracy.

1922/23.

Nowy okres działalności 1922/23 rozpoczął Związek dorocznym zjazdem w Toruniu. Zjazd toruński był również bardzo liczny, gdyż kupiectwo pomorskie stawiło się prawie z wszystkich miast pomorskich. Zarząd Główny, który w myśl statutu wybierany był co 2 lata, pozostał bez zmiany. W pierwszym dniu odbył się zjazd delegatów. Sprawozdanie roczne, wygłoszone przez prezesa p. T Marchlewskiego oraz kierownika Centrali p. Pacoszyńskiego przyjęto z zadowoleniem do wiadomości.

W następnym dniu odbył się zjazd ogólno-kupiecki, na którym wybrano marszałkiem p. konsula Niedbałę z Poznania. Referaty wygłosili: prezes Zw. p. T. Marchlewski p. t.: „Obecne położenie a kalkulacja cen“, Dr. Hilchen z Gdańska p. t.: „Obecny stan Polski i interesów gospodarczych w Gdańsku“. Wreszcie dyrektor Centrali p. M. Pacoszyński, który mówił „o najważniejszych zagadnieniach polskiego kupiectwa pomorskiego“.

Zjazd toruński stał pod znakiem reformy dewaluowanego pieniądza i w tym też kierunku uchwalono główną rezolucję zjazdu, którą przesłano pod adresem ówczesnego Ministra Skarbu p. Michalskiego.

W jesieni 1922 r. wybrano dzięki zabiegom Związku na posła Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej kupca i członka Zarządu Głównego p. L. Krzywińskiego, który gorliwie pracował około spraw kupieckich.

Rok 1923 był pod względem finansowym dla organizacji trudnym. Wskutek dewaluacji uchwalone składki prawie że co dzień traciły na wartości. Deficyt rósł coraz więcej, tak że obawiano się zmniejszenia pracy Centrali. Ażeby zaradzić złemu, zwołano do Grudziądza w dniu 11 marca 1923 r. „Zjazd prezerów oraz delegatów Towarzystw“.

Nie zapominając również o kształceniu młodych pokoleń w pracy kupieckiej, rozpoczęła Centrala w sierpniu 1923 roku starania o założenie na Pomorzu szeregu szkół handlowych, oraz dokształcających. Starania te zostały pomyślnie zakończone, założono bowiem w krótkim czasie szkoły handlowe w Tczewie, Chojnicach i 3-klasową szkołę w Grudziądzu.

Celem rozbudowania coraz większego ruchu kupieckiego w poszczególnych okręgach, zorganizowano w tym roku kilka zjazdów okręgowych i to w Starogardzie, Brodnicy, Grudziądzu i Toruniu.

Aczkolwiek praca Centrali była pod każdym względem dodatnią, położenie handlu stawało się coraz trudniejsze, spowodowane inflacją i nic więc dziwnego, że członkowie gremjalnie zwracali się z wszelkiemi bolączkami do Centrali, widząc w niej obrońcę swych praw i która też spieszyła każdemu członkowi z należytą pomocą.

1923/24.

Czwarty rok administracyjny 1923/24 poprzedził zjazd delegatów, zwołany 23 października 1923 r. do Grudziądza.

Dotychczasowy prezes p. T. Marchlewski został ponownie jednogłośnie wybranym na to samo stanowisko.

Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes p. T. Marchlewski, wiceprezesi: pp. Barański Kazimierz — Toruń, II Olech — Toruń, III radca W. Jurek — Grudziądz, skarbnik Jan Zawacki — Grudziądz, zast. skarbnika dyr. L. Fröhlich — Grudziądz; radni: pp. Leon Bizan — Brodnica, Cyryl Hamerski — Toruń, Wł. Maciejewski — Tczew. Do Wydziału Wykonawczego weszli: pp. Olech — Toruń, F. Hamerski — Toruń, Hozakowski — Toruń, Jezierski — Wąbrzeźno, Klimek — Grudziądz, Schreiber — Chojnice, Michalski — Wejherowo, Miłowski — Toruń, Mówiński — Kartuzy, Literski — Brusy, Przybyszewski — Kowalewo, Radomski — Starogard, Rataj — Czersk, Maćkowski — Tuchola, Bielicki — Lubawa.

Po przyjęciu sprawozdania i dokonaniu wyborów zarządu, zjazd delegatów uchwalił założenie własnego Banku Kupieckiego. Doraźna subskrypcja w tym dniu wyniosła poważną wówczas sumę około półtora miljarda marek.

Na zjazd ogólny w dniu 21. X. przybyło z górą 400 członków Związku oraz reprezentanci władz cywilnych i wojskowych z p. Wojewodą J. Brejskim na czele. Na zjeździe uchwalono rezolucję, domagającą się przedewszystkiem jasnego określenia warunków, w jakich kupiec uczciwy może pracować. Przedewszystkiem zjazd domagał się zmiany ustawy o walce z lichwą, wzywając zarazem rząd do wstrzymania inflacji marki polskiej.

W tej tak ciężkiej dla kupiectwa chwili Centrala miała niezmiernie trudne zadanie. Należało bowiem, mimo niesprzyjających warunków, dążyć konsekwentnie do wprowadzenia w życie uchwał Zjazdu. Należało podjąć energiczną walkę przeciwko wzrastającemu szykanowaniu kupiectwa, popieranemu oficjalnie, jak również trzeba było jaknajszybciej zorganizować bank, aby móc nieść kupiectwu pomoc finansową. I głównie w tych dwóch kierunkach posuwa się praca Centrali. Uruchomienie banku nastąpiło 3 marca 1924 roku.

Celem koordynacji prac Związków Towarzystw Kupieckich byłej dzielnicy pruskiej, zorganizowano t. zw. „Radę Związków Towarzystw Kupieckich Zachodniej Polski“, która wspólnym wysiłkiem podjęła cały szereg ważnych spraw, dotyczących handlu polskiego. Rada ta pod nazwą „Razapol“ założona została na wniosek Centrali Grudziądzkiej, a podpisanie aktu nastąpiło w Tuszewie, w majętności p. T. Marchlewskiego.

Zjazd jubileuszowy w Wejherowie.

Szósty rok działalności Związku poprzedził Zjazd Jubileuszowy z okazji 5-lecia Związku, który zwołano w dniu 27, 28 i 29 września 1924 r. do Wejherowa.

Prezesem wybrano jednogłośnie z wielkiemi owacjami p T. Marchlewskiego, któremu wręczono również odpowiedni dyplom za owocną pracę. Jako dalszych członków Zarządu wybrano: pp. Leona Fröhlicha — Grudziądz, Damazego Klimka — Grudziądz, Bronisława Michalskiego — Wejherowo, Jana Sułkowskiego — Toruń, Juljana Schreibera — Chojnice, Władysława Tatarę — Toruń, Józefa Tomaszewskiego i Edmunda Witosławskiego — Tczew.

Do komisji rewizyjnej wybrano: pp. A. Kowalskiego — Grudziądz, W. Polleya — Grudziądz i Skowrońskiego — Toruń.

Zarząd Główny zaangażował specjalnego kierownika objazdowego w osobie p. Leona Sobocińskiego.

Dzięki pracy kierownika objazdowego kilka placówek, będących w stanie powolnego zaniku przy zetknięciu się z przedstawicielem centrali nabrało życia i odzyskało swoją zdolność organizacyjną. Ogólna liczba wyjazdów w r. 1924/25 wynosiła 48. Pozatem urządzono szereg zebrań agitacyjnych w sprawie pomorskiej Wystawy, które odbyły się w Brodnicy, Chełmnie, Chełmży, Chojnicach, Gniewie, Golubiu, Kowalewie, Kościerzynie, Lidzbarku, Lubawie, Łasinie, Nowem, Nowemmieście, Pucku, Świeciu, Tucholi, Wąbrzeźnie, Więcborku, Sępólnie, Działdowie, i Radzynie.

W tym też okresie powstały nowe towarzystwa kupieckie i to: w Sępólnie, Osiu, Działdowie, Radzynie i Śliwicach.

Rok 1925/26 poprzedził Walny Zjazd Delegatów w Tczewie, w dniu 27 września 1925 r. Na wniosek pezesa związku, marszałkiem zjazdu wybrano p. Władysława Maciejewskiego z Tczewa, na wicemarszałków pp. Katafiasa z Torunia i Kwiatkowskiego z Wejherowa. Następnie kierownik centrali p. dr. Rzepecki złożył sprawozdanie z działalności związku. Sprawozdanie finansowe przedłożył skarbnik związku p. L. Fröhlich.

Wybory do zarządu dały wynik następujący: prezesem przez aklamację wybrano ponownie p. T. Marchlewskiego, a do za rządu na trzy lata powołano pp. posła Krzywińskiego, Bronisława Michalskiego z Wejherowa, Kazimierza Barańskiego i Franciszka Brzeskiego z Torunia, B. Kurowskiego ze Starogardu, Józefa Chmurzyńskiego z Chełmna, Jana Kaletę z Chojnic, Leona Donarskiego ze Świecia, Władysława Maciejewskiego z Tczewa, oraz z Grudziądza Leona Fröhlicha, Damazego Klimka i Wacława Heinkego. Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie pp. A. Kowalskiego, W. Polleya i W. Skowrońskiego z Torunia.

Dalszy świetny rozwój Związku.

Działalność związku 1926/27 została zainaugurowana walnem zebraniem delegatów, które się odbyło 17 października 1926 r. w Chełmnie. Zjazd ten zaszczyciła po raz pierwszy specjalna delegacja Ministerstwa Przemysłu i Handlu w osobach p. wiceministra Doleżała, oraz dyrektora departamentu handlowego p. Landi'ego. Przedstawiciele ministerstwa wygłosili nader interesujące i obszerne przemówienia, zapoznając zebranych z programem prac ministerstwa.

Zjazd chełmiński należy do największych manifestacyj związku. Na zjeździe tym nastąpiło pierwsze spotkanie przedstawicieli rządu z kupiectwem, co ułatwiło organizacji na terenie władz centralnych cały szereg posunięć bardzo szczęśliwych.

Nowowybrany zarząd ścisły ukonstytuował się następująco: p. Tadeusz Marchlewski — Grudziądz (prezes), Edmund Januszkiewicz — Toruń (I wiceprezes), poseł L. Krzywiński — Grudziądz (II wiceprezes), W. Samoliński — Grudziądz (sekretarz), i L. Fröhlich — Grudziądz (skarbnik).

Do zarządu zaś wchodzili pp.: Fr. Brzeski — Toruń, L. Donarski — Świecie, W. Heinke — Grudziądz, B. Kurow-

Opozycja nie chce wziąć udziału w konferencji z rządem.

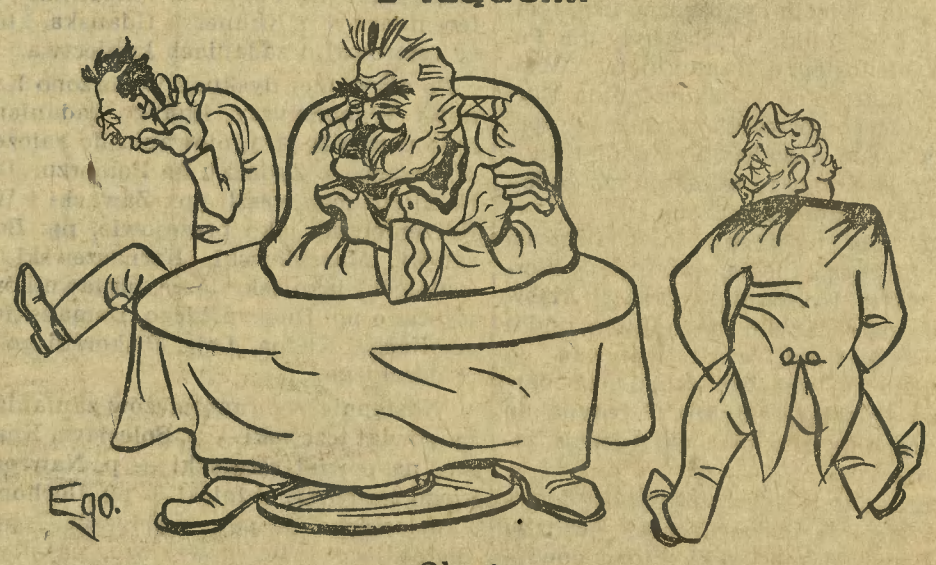

Okrężne.

ski — Starogard, W. Maciejewski — Tczew, B. Michalski — Wejherowo, oraz kooptowani na rok przez prezesa związku pp. A. Ruchniewicz — Grudziądz i R. Stamm — Chojnice. Komisję rewizyjną związku tworzyli pp. W. Polley i A. Kowalski z Grudziądza, oraz p. Muth z Torunia.

W czerwcu 1927 r. postanowiono utworzyć specjalny Wydział Sekcji Branżowych, którego zadaniem była reorganizacja starych i organizowanie nowych sekcyj. Zarząd Główny wychodził z założenia, że z chwilą stabilizacji ogólnych warunków gospodarczych, sprawy branżowe wysuną się na czoło najważniejszych problemów gospodarczych.

Na kierownika tego wydziału powołano p. Jerzego Radojewskiego, który z niezwykłą znajomością rzeczy doprowadził wydział do rozkwitu.

Walne zjazdy w Brodnicy i Kościerzynie.

Dziewiąty rok istnienia Związku rozpoczął się Walnym Zjazdem Delegatów w Brodnicy, w dniu 2 października 1927 roku.

Przebieg obrad wykazał zupełne zrozumienie delegatów dla pracy władz związkowych, to też po sprawozdaniu na propozycję p. posła Kwiatkowskiego z Wejherowa uchwalono nast. wniosek:

„Walny Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu odbyty w Brodnicy dnia 2 października 1927 r., wysłuchawszy rocznego sprawozdania stwierdza, że Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu jest dziś najpoważniejszem zrzeszeniem gospodarczem na Pomorzu, o charakterze jednolitym, reprezentującym cały handel pomorski“.

Zjazd w Brodnicy uchwalił pozatem szereg doniosłych rezolucyj, dotyczących zolucja, o Izbach Przemysłowo-Handlowej dla Pomorza, ustroju podatkowego, niedomagań komunikacyjnych i przymusu prowadzenia ksiąg handlowych.

Z tych jednak najważniejszą była rezolucja, o Izbach Przemysłowyo-Handlowych, która wypowiedziała się przeciw podziału Pomorza na teren kilku Izb, a za stworzeniem jednej Izby, obejmującej całe województwo pomorskie.

Zjazd okręgowy w Kościerzynie miał na celu nawiązanie bezpośredniego kontaktu z kupiectwem na Kaszubach, i wciągnięcie tego kupiectwa w orbitę realnej współpracy z organizacją i niewątpliwie cel ten całkowicie osiągnął.

W obronie interesów handlu Związek również nie zaniedbał swej działalności i w tym okresie niejednokrotnie musiał interwenjować w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Województwie Pomorskiem, udzielił poszczególnym władzom szeregu opinji, itp. Pozatem, prezes p. Marchlewski wziął udział w delegacji kupiectwa polskiego na konferencji z przedstawicielami kupectwa niemieckiego w Berlinie, w dniach 8—9 grudnia 1927 r., w związku z traktatem handlowym, przyczem należy nadmienić, że Związek stanął na stanowisku, iż traktat handlowy z Niemcami nie może być okupionym ustępstwami politycznemi i kategorycznie opowiedział się przeciw przyznaniu Niemcom prawa osiedlenia.

Kończąc opis roku 1927/28 należy wspomnieć dzień 28 czerwca, w którym to prezes Związku został odznaczony „Złotym Krzyżem Zasługi“ za pracę około rozwoju kupiectwa na Pomorzu, oraz zorganizowanie Pierwszej Pomorskiej Wystawy w Grudziądzu.

Jak to było w Toruniu?

Rok jubileuszowy rozpoczął się dorocznym zjazdem ogólno-kupieckim, w dniu 7. października 1928 r. w Toruniu.

Zjazd toruński zwołany został pod hasłem reformy podatkowej.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich w Toruniu p. E. Januszkiewicz. W zjeździe wzięli udział pp.: wojewoda pomorski, dyrektor departamentu handlowego p. Sokołowski, w imieniu ministra przemysłu i handlu i wielu innych władz.

Na okres trzyleni wybrany został prezesem przez aklamację p. Tadeusz Marchlewski z Grudziądza. Wybór ten przyjęto do wiadomości gromkiemi oklaskami. W skład nowego zarządu po wygaśnięciu kadencji jednej trzeciej składu weszli ponownie: pp.: Maciejewski Władysław (Tczew), poseł Kwiatkowski (Wejherowo), Wacław Heinke (Grudziądz), i Damazy Klimek (Grudziądz).

Działalność związku w tym roku nie odstępowała od lat poprzednich, a przeciwnie, z podwójną energją wytężyła Centrala swe siły w kierunku obrony spraw zawodowych swych członków. Przedewszystkiem wziął Związek inicjatywę całej akcji wyborczej do Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu w swoje ręce.

Z ramienia Związku wybrano następujących radców handlowych: Chmurzyński Józef — Chełmno, Adamczewski Stanisław — Brodnica, Hamerski Franciszek — Toruń, Heinke Wacław — Grudziądz, Kłopocki Franciszek — Toruń, Małecki Antoni — Gdynia, Maciejewski Władysław — Tczew, Marchlewski Tadeusz — Grudziądz, Mroczkowski Aleksander — Toruń, Pardon Sylwester — Grudziądz, Samoliński Władysław — Grudziądz, Dr. Smoleński Władysław — Gdynia, Stamm Roman — Chojnice, Szulc Wiktor — Grudziądz, Tkaczyk Józef — Kościerzyna, Zwierzykowski Maksymiljan — Toruń, Długoński Jan — Starogard, Kwiatkowski Jan — Wejherowo.

Warto również zaznaczyć, że związek przeprowadził nietylko głównych kandydatów, ale także zastępców i to pp.: Bolesława Knasta — Pelplin, Dakowskiego Wacława — Lubawa, Kłopockiego Franciszka — Toruń, Meinhardta Wilhelma — Wejherowo.

Wynik wyborów do Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej wykazał nietylko, że handel pomorski znajduje się w dominującej części w rękach polskich, lecz jest dowodem, że pomorskie kupiectwo wysuwa na pierwszy plan swej działalności dobro gospodarcze naszego państwa.

Rzucając okiem wstecz na ogrom pracy, jaką w okresie swego dziesięciolecia Związek dokonał, należy wyrazić przedewszystkiem hołd inicjatorowi organizacji, który z prawdziwem zaparciem się pracował i pracuje nadal dla dobra naszego handlu pomorskiego, a wreszcie wszystkim tym, którzy do rozbudowy Związku pracą swoją się przyczynili.

Należy się również wielkie uznanie i serdeczne podziękowanie prasie zawodowej oraz perjodycznej województwa pomorskiego i poznańskiego za jej życzliwe stanowisko w stosunku do naszej organizacji. Zaznaczyć trzeba, że niniejszy zarys jest tylko minimalnem streszczeniem ważniejszych aktów w procesie tworzenia się Związku i jego pracy. Do szczegółowego opisania działalności, do uwypuklenia wszystkiego, co w okresie dziesięciolecia dokonano — trzeba spisać dzieło kilkutomowe. Śmiało mogę twierdzić, że kupiectwo pomorskie posiada dziś po długoletniej niewoli zaborczej silną organizację, opartą na mocnych i zdrowych zasadach.

Zamykając Zjazdem Jubileuszowym okres swego dziesięciolecia, należy wierzyć, że kupiectwo polskie na Pomorzu, rozwinie swoją organizację podwójnie, by, doczekawszy drugiego jubileuszu, poszczycić się mogło jeszcze większemi rezultatami swej pracy, potwierdzając tem samem hasło, że „organizacja — to siła“!

ANTIBA SP·Z O·O· WARSZAWA ·L·S·S· DENTOSAN ·L·S·S· PASTA BIELI CZYŚCI CHRONI OD ZEPSUCIA DO ZĘBÓW 25731

Pan Jacek Jurdyga donosi:

Wierzchosławice, 20 września.

Szanowna Redakcjo!

Z troską wielką myślę o przyszłości. W przełomowej chwili, gdy ważą się losy państwa, mnie niema w Belwederze, i stary pewnie głowę traci, bo każdy kręci mu ją na swoją stronę. A Witos tymczasem łapy zaciera i mówi do mnie:

— Jacuś, a może to już bije godzina naszego zmartwychwstania?

— Może być — powiadam — jeźli Pan Bóg zaspał albo zegara niedopatrzył. Ja się jednak boję, że zamiast zegara zacznie bić znowu Dziadek. W tym wypadku zaś, wy kumie, żeście to przez ostatnie trzy lata siedzieli jak mysz pod miotłą, zapewne dostaniecie też od Dziadka najmniejsze lanie, czego wam zresztą życzę z duszy i serca.

— Ja niechcę lania, ja chcę władzy! — krzyknął Witos tupiąc butem o podłogę — Już się dosyć pan marszałek namarszałkował. Niech teraz innym do poidła dostąpić pozwoli. Zbierają się na niego ludzie, zbierają!

— Zbierają się kupy hultajstwa, które on łatwo zetrze. I gdyby nawet Sejm rozpędził, to jeszcze będzie miał naród za sobą. Mieliśmy przez siedem lat sejmowładztwo, i co z tego wyszło?

— A co wyszło z trzyletniej dyktatury pana marszałka?

— Dużo wyszło, kumie, ino musiałbym wam nowe ślepia do łba wsadzić, abyście to spostrzegli i po sprawiedliwości osądzili.

— Jacuś, ty nibyto Piasta ratować przyszedłeś, a widzę, że stronę pana marszałka trzymasz. Już szósty tydzień wyżerasz się u mnie, a jeszcześ ani deklaracji nie podpisał, że do stronnictwa przystępujesz.

— Na chrzanowym liściu mogę wam taką deklarację podpisać.

— Przecieżeś na początku inaczej gadał.

— Basowałem wam, póki gorzała i kiełbasa były na stole. Ale odkąd polewką mnie karmicie i jeszcze do wybiorki pyrek zaprzęgać chcecie, tedy wolę być dalej belwederczykiem. Nie smarował mnie miodem i pan marszałek, ale przecie papierosów przedemną nie zamykał ani pieniędzy za cholewą nie nosił, a wy to nawet cynowe łyżki po obiedzie rachujecie, aby wam która nie przepadła. Ja wobec takiego votum nieufności rezygnuję, bo dobrze powiada przysłowie, że lepiej z panem stracić niż z chamem znaleść.

To rzekłszy, spakowałem moją chudziznę i wywandrowałem z Wierzchosławic. Wracam do Warszawy, i pewnie przystanę do Ignaca Daszyńskiego, do którego ciągną mnie zresztą moje najświętsze przekonania polityczne.

P. P. S. żąda dymisji gabinetu Świtalskiego.

— Mieciu, bo się wypękniesz...

Ugodzony sztyletem w czasie przedstawienia.

Warszawa, 21. 9. (tel. wł.) Na scenie Teatru Letniego wydarzył się dość niezwykły wypadek. Mianowicie w pewnym momencie w czasie przedstawienia sztuki „Proces Mary Dugan“ jeden z aktorów — w myśl roli — rzucił sztylet w kierunku aktora Lenczewskiego tak nieszczęśliwie, że ugodził go w głowę. Lenczewski odniósł ranę dość poważną. Na razie nie zauważył tego i grał w dalszym ciągu, dopiero gdy krew zaczęła ma spływać na twarz i publiczność zaniepokojona powstała z miejsc, Lenczewski udał się za kulisy, gdzie opatrzono go prowizorycznie. Lenczewski przez kilka dni nie będzie mógł występować na scenie.

Tragiczne położenie miasteczka Gorzkowice.

Łódź, 21. 9. (tel. wł.) W miasteczku Gorzkowice pod Piotrkowem spłonęło 35 domów mieszkalnych. Przeszło 100 rodzin znalazło się bez dachu nad głową. Grozę sytuacji potęgował jeszcze fakt, że męty społeczne wyległy na ulice w oczekiwaniu łupu. W miasteczku panuje straszna rozpacz i nędza. Wobec niezwykle tragicznej sytuacji powołany został komitet pomocy pogorzelcom, a jednocześnie urząd wojewódzki wysłał komisję śledczą, która zarządziła niezwłoczne przysłanie z Piotrkowa dwóch kompanij 25 pp. celem utrzymania porządku w miasteczku.

W Hadze mówi się głośno o rewizji naszych granic zachodnich — naszą odpowiedzią powinno być silne lotnictwo i organizacja społecznej obrony, którą nam może dać tylko L. O. P. P. — popierajmy ją, tylko 50 groszy miesięcznie.

Rok 1919-1929

Dziesięciolecie 16 Dywizji Piechoty Pomorskiej.

Generał Rachmistruk
Dowódca 16. Dywizji.

W roku 1919 ochotnicy z Pomorza przekradają się przez linję demarkacyjną do Inowrocławia, gdzie sformowała się kompanja w liczbie 63 ochotników, która w dniu 27 maja 1919 r. wyruszyła na front polsko-niemiecki pod Tarkowo. Kompanja ta była **zawiązkiem 1-go pułku, mającej powstać dywizji pomorskiej — Toruńskiego Pułku Strzelców.**

Z powodu dużego napływu ochotników pułk wkrótce jest kompletny. W tym czasie Naczelne Dowództwo nakazało utworzyć nową dywizję, której zadaniem miało być objęcie Pomorza. Dywizja ta otrzymała nazwę: **4. Dywizji** Strzelców Wlkp.

Płk. Korycki
D-ca 16. P. A. P.

Dnia 17 sierpnia 1919 r. D-two Dywizji Pomorskiej powołuje do życia 2 pułk piechoty pod nazwą: „Grudziądzki Pułk Strzelców". (D-cą pułku wyznaczony był por. Ludwik Bociański).

Dnia 7 października 1919 r. rozkazem nr. 30 — D-two Dyw. Pom. zarządza utworzenia dwóch następnych pułków piechoty — Starogardzkiego i Kaszubskiego Pułku Strzelców.

D-two pułku starogardzkiego objął kapitan Meissner Stefan; d-two pułku kaszubskiego objął czasowo por. Kowalski Leon.

Dnia 5-go listopada 1919 r. Naczelny Wódz nadał oddziałom Dywizji Pom. osobne odznaki — noszone na kołnierzach.

Dnia 10 listopada 1919 r. tworzy się pierwsza baterja Pomorskiego Pułku Artylerji Polowej.

Wskutek reorganizacji Armji, Dywizja Pomorska rozkazem M. S. Wojsk.

Generał dywizji Józef Rybak
Inspektor Armji, inspekcjonujący 16. D. P.

nr. 1401 z dnia 5 marca 1920 r. otrzymuje nast. numerację:

16 Dywizja Piechoty Pomorska,
63 pułk piechoty Toruński,
64 pułk piechoty Grudziądzki,
65 pułk piechoty Starogardzki,
66 pułk piechoty Kaszubski imienia Naczelnego Wodza Komendanta Józefa Piłsudskiego,
16 pułk artylerji polowej.

Poszczególne jednostki 16 Dyw. Piechoty wyruszyły na front w nast. czasie:

64 pułk piechoty w dniach od 1. 5. do 5. 5. 1920 r. do Kalenkowicz,

Płk. dypl. Adam Ajdukiewicz
D-ca 66. P. P.

65 pułk piechoty w dniach od 6. 6. do 8. 6. 1920 r. do Korostenia,

66 pułk piechoty w dniach od 3. 6. do 6. 6. 1920 r.

I, II i III baterja 16 p. a. p. dnia 5. 6. 1920 r.

Pułki 16 Dywizji Piechoty na froncie:

Początkowo pułki 16 Dywizji Piechoty nie walczą wspólnie w swojej dywizji, a przydzielone są do większych jednostek operacyjnych, i tak:

63 i 64 p. p. walczy w Grupie Poleskiej,

65 p. p. — w 6 dywizji piechoty w walkach z Budiennym,

66 p. p. — w Armji Rezerwowej.

Dopiero w końcu czerwca 1920 roku 63, 64 i 66 p. p. połączyły się i weszły w skład własnej 16 dywizji piechoty, zaś 65 p. p. wrócił do dywizji dopiero przed ofenzywą sierpniową nad rz. Wieprzem.

16 Dywizja Piechoty w Grupie Poleskiej toczy zacięte walki pod Kalenkowiczami, nad Tremlą, nad Muhawcem, pod Kobryniem, nad Bugiem, wreszcie bierze udział w uderzeniu z nad Wieprza, a w ostatniej fazie wojny w bitwie nad Niemnem, broniąc dostępu do Kobrynia i Brześcia, który nieprzyjaciel usiłował odebrać, ponosi ciężkie straty — wywalczając zwycięsko przejście przez Kanał Królewski pod Horodcem.

Gen. dyw. Kazimierz Ładoś
w st. sp., b. d-ca 16. D. P.

Jako dnie świąt pułkowych obrały poszczególne pułki 16 Dyw. Piechoty — dnie ciężkich a zwycięskich bitew stoczonych z bolszewikami w r. 1920, i tak:

64 p. p.: Dzień 14 września 1920 r. jest dniem chwały i zwycięstwa dla 64 p. p., to też dzień ten obrał sobie 64 p. p. Grudziądzki — jako swoje święto pułkowe.

Jeszcze w dniu 13 września 1920 r. 64 p. p. zdobywa wieś Brzysówkę i Osę, a w dniu następnym zajmuje Kletyszcze, gdzie pułk grupuje się do akcji na Dywin.

Wzięci przez I bataljon 64 p. p. jeńcy zeznali, że Dywin zajmują 505 i 507 pułk piechoty sowieckiej z 6-ciu działami polowemi. Oddziały te miały bronić m. Dywin za wszelką cenę i raczej zginąć, niż opuścić miasto.

Po przygotowaniach do natarcia i rozmieszczeniu baonów w sytuacjach wyjściowych — następuje o godz. 17-tej po krótkiem przygotowaniu artyleryjskiem ogólne natarcie na Dywin.

Brawurowe natarcie trwało niespełna 2 godziny i o godz. 18.45 nieprzyjaciel uchodzi w bezładzie i popłochu na Pouście, opuszczając Dywin i pozostawiając w rękach Grudziądzkiego pułku swych zabitych i rannych, 200 jeńców,

Płk. Gustaw Kleszkowski
D-ca 65. P. P.

2 karabiny maszynowe i 40 aparatów telefonicznych.

Wprawdzie w nocy próbuje nieprzyjaciel odebrać Dywin, ale natarcie załamuje się w ogniu karbinów maszynowych i 6-tej baterji 16 p. a. p., przynosząc nowe zwycięstwo 64 p. p.

65 p. p.: Uciekające i zdezorganizowane po bitwie warszawskiej — oddziały sowieckie, usiłowały przebić się w dniu 18 sierpnia 1920 r. przez baony 65 p. p. pod Mrozami, Kałuszynem i Cegłowem. Próby te początkowo zostają łatwo odparte, lecz gdy o godz. 13-ej większe siły nieprzyjacielskie uderzają na I i II bataljon pułku pod Mrozami — skrzydła baonów pod naporem przeważającego kilkakrotnie nieprzyjaciela zachwiały się i zaczęły się cofać. Wtedy d-ca pułku rzuca swój odwód do przeciwnatarcia. Przez 2 godziny wre zacięta walka. Bolszewicy bronią się za-

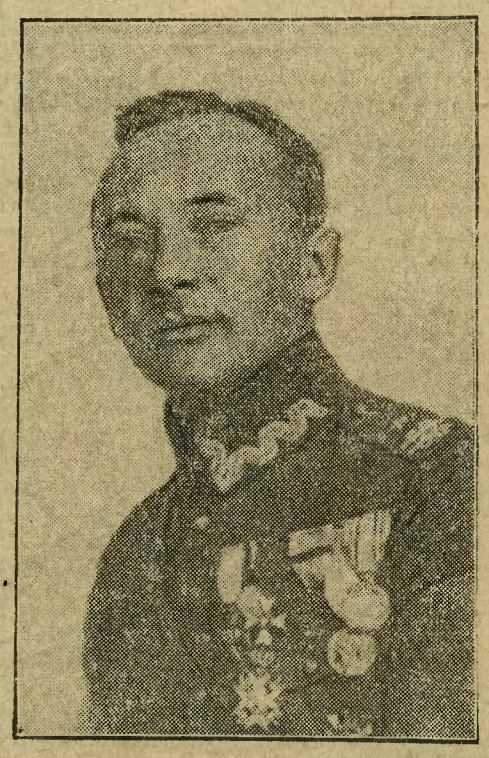

Mjr. Władysław Zakrzewski
Pierwszy szef sztabu 16. D. P.

Mjr. dypl. Medard Cibicki
Szef sztabu 16. D. P.

ciekle, walcząc o drogę odwrotową. Wreszcie w ataku na bagnety zatrzymuje się opór przeciwnika, nieprzyjaciel zaczyna się cofać a mając drogę odwrotową odciętą poddaje się zwycięscom. W ręce 65 p. p. spada 800 jeńców, 6 dział z zaprzęgiem i 7 karabinów maszynowych. Zwycięstwo było zupełne. Opłaciła się krew i rany zwycięsców. Toteż dzień ten obrał sobie 65 p. p. jako swoje święto pułkowe.

66 p. p.: Dnia 26 czerwca 1920 r. o godzinie 7-ej nieprzyjaciel przypuścił silny atak na pozycje II bataljonu 66 p. p. pod Bobrujkami. Bitwa trwała prawie przez cały dzień, podczas której 66 p. p. odpierał kilkakroć liczniejszego nieprzyjaciela. Krwawo opłacił nieprzyjaciel swoje ataki na 66 p. p. Na przedpolu leżało ponad 100 trupów. Po bitwie okazało się, że dziwnym zbiegiem losu 66 p. p. Kaszubski, im. Naczelnego Wodza Komendanta J. Piłsudskiego stoczył zaciętą i zwycięską walkę z 216 pułkiem sowieckim im. Lenina.

Na pamiątkę tej bitwy — 66 p. p. obchodzi corocznie w dn. 26 czerwca swoje święto pułkowe.

16 p. a. p.: Jako dzień święta pułkowego wybiera sobie 16 p. a. p. dzień 24 września. Jest to dzień zwycięstwa 16 Dywizji Piechoty i zdobycia po uciążliwych i krwawych walkach Horodca nad Kanałem Królewskim. W dniach tych walk baterje 16 p. a. p. okryły się chwałą, a odznaczyły się w szczególności baterje 4, 5, 7 i 8.

Nie przypadkiem też termin obchodu dziesięciolecia 16 Dyw. Piechoty Pomorskiej został wyznaczony na dzień 22 września, jest to bowiem ten czas, w którym przed 9-ciu laty krwawił się i ginął żołnierz pomorski — daleko od swego ukochanego Pomorza za Wolność i Niepodległość Polski.

Młoda 16 Dyw. Piech. Pomorska w chwili niebezpieczeństwa grożącego Ojczyźnie, spełniła na równi z innemi dywizjami zaszczytne swe i najświętsze zadanie, w obronie granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Spotkał też dywizję zaszczyt, że została wybraną przez Naczelnego Wodza do grupy uderzeniowej 4. Armji, której przypadło najważniejsze zadanie w rozstrzygającej o byt i wolność Polski bitwie pod Warszawą.

Naczelny Wódz w uznaniu zasług 16 dywizji piechoty nadał oficerom i żołnierzom 16 dyw. piechoty liczne odznaczenia i tak:

w 64 p. p. otrzymało 39 oficerów i szeregowych Krzyż „Virtuti Militari", a 92 ofic. i szereg. Krzyż Walecznych;

w 65 p. p. otrzymało 28 ofic. i szereg. Krzyż „Virtuti Militari", a 70 ofic. i szeregowych Krzyż Walecznych;

w 66 p. p. otrzymało 28 ofic. i szereg. Krzyż „Virtuti Militari", a 79 ofic. i szeregowych Krzyż Walecznych;

w 16 p. a. p. otrzymało 14 oficerów i szereg. Krzyż „Virtuti Militari", a 76 ofic. i szereg. Krzyż Walecznych.

O chlubnej działalności bojowej 16 dywizji piechoty świadczą również groby tych, którzy swe życie oddali w ofierze Ukochanej Ojczyźnie.

Poszczególne pułki dywizji miały następującą ilość poległych:

64 p. p. — 5 oficerów i 108 szereg.,
65 p. p. — 2 oficerów i 160 szereg.,
66 p. p. — 1 oficera i 83 szereg.,
16 p. a. p. — 6 szeregowych.

W dniu 10-lecia bohaterskiej 16 dywizji piechoty redakcja „Dziennika Bydgoskiego", łącząc się z całem, patrjotycznem Pomorzem, zasyła najserdeczniejsze życzenia jaknajpiękniejszego chwalebnego rozwoju i działalności na całe dziesięciolecia i stulecia dla chwały Polski i armji polskiej.

Wyznanie.

Nigdy nie dbałem w życiu o tytuły,
Tytuł „poeta" najmilszy mej duszy,
Na order, którym tak wielu się puszy,
Do dziś zostałem tak samo nieczuły.

Blaszka na piersiach albo w butonierce
Często przeciętność lub nicość zakrywa,
A na mej piersi jest ozdobą żywa,
Order najwyższy, który zwie się: Serce.

Nie gardzę nikim — życia rwąca rzeka
Do wspólnej mety jednako nas niesie,
Ten tylko dla mnie demokratą zwie się,
Kto uszanować potrafi człowieka.

Choćby kazała mi najwyższa władza
Umeblowania swej duszy nie zmienię,
Jedynym sędzią dla mnie jest sumienie,
Które mnie karze albo wynagradza.

Choć miałem skarby, jak zamorski baron,
Rozdałem ludziom klejnoty i szaty,
Więc może kiedyś nawet bez opłaty
Na drugą stronę przewiezie mię Charon.

Henryk Zbierzchowski.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Rozstrzygnięcie konkursu literackiego „Roju".

Sąd konkursu literackiego wydawnictwa „Rój" na pracę historyczno-obyczajową dla żółtej „Bibljoteki historyczno-geograficznej", w osobach Wacława Sieroszewskiego, profesora uniwersytetu Wacława Tokarza, Juljusza Kaden-Bandrowskiego, Piotra Chojnowskiego i Melchjora Wańkowicza, na posiedzeniu w dniu 18 bm. przyznał pierwszą nagrodę 1000 zł za pracę p. t. „Coladon i Astrea" pod godłem „Honny soit qui mal y pense". Drugą nagrodę 500 zł za pracę p. t. „Nierząd" pod godłem „Jeżeli gryzę, to sercem gryzę"; trzecią nagrodę 250 zł za pracę p. t. „Pojedynek J. M. P. Tarły", opatrzonej godłem „Sub speciae"; czwartą nagrodę 250 zł za pracę p. t. „Dwa śluby", opatrzonej godłem „Jastrzębiec".

Po otwarciu kopert okazało się, że I-szą nagrodę otrzymała p. Jadwiga Kiewnarska (Warszawa), II-gą nagrodę p. Jan Moriconi (woj. Wileńskie), III-cią nagrodę p. L. Ryszkowski (pseudonim), IV-tą nagrodę p. Władysław Jankowski (Toruń).

Czy nie wstyd?

Pod powyższym tytułem pisze „Przegląd Oświatowy" (nr. 9). Język ojczysty w Polsce pozostawia bardzo wiele do życzenia. Ażeby wyplenić te wszystkie chwasty i błędy językowe, które się u nas głęboko zakorzeniły — trzeba długich lat mozolnej pracy, którą między innymi spełniał doskonale redagowany, a od dwudziestu czterech lat pod redakcją R. Zawilińskiego wychodzący **„Poradnik Językowy".** W ostatnich czasach okazało się, że to, tak bardzo potrzebne **pismo ma przestać wychodzić.** Dlaczego? Oto dlatego, że pismo **ma tylko 453 abonentów,** a nato, żeby się mogło utrzymać, potrzeba 600. Jeśli się zważy, że prenumerata „Poradnika" jest śmiesznie niska — natenczas fakt ten nasunie wcale nie pocieszające refleksje. Sądzimy, że społeczeństwo polskie nie powinno pozwolić na upadek „Poradnika Językowego"; każdy, komu nie obojętna jest kultura narodowa, co rychlej powinien posłać do Krakowa pieniądze na abonament. Prenumeratę wpłacać można na konto P. K. O. nr. 404.600. Prenumerata roczna wraz z przesyłką wynosi 8 zł za 10 zeszytów.

Co to znaczy?

Mimo ustawicznych nawoływań, aby nasze warstwy piszące nareszcie wzięły się do oczyszczania zachwaszczonego w wysokim stopniu języka ojczystego, nie widzimy w tym kierunku żadnego, najmniejszego nawet odruchu. Przywykliśmy już tak dalece do owych 25 czy 26 tysięcy wyrazów obcych, że trudno nam się wyrzec tak cennych, bo pięknie i tajemniczo brzmiących nabytków językowych.

A przecież: należy tylko — chcieć.

Chodzi nam dziś o kilka wyrazów, powtarzających się wszędzie, a przecież nie wszystkim zrozumiałych. Wyrazy te dotyczą głównych działów języka, inaczej mówiąc, są **określeniami** tych działów. Do wyrazów tych należą: lingwistyka, fonetyka, gramatyka, ortografja, stylistyka, fleksja, etymologja.

Lingwistyka jest nauką, zajmującą się badaniem języków; językonawstwo;

fonetyka — głosownia jest częścią gramatyki, obejmującą naukę o brzmieniach głosowych; nauką o dźwiękach;

gramatyka jest nauką o właściwościach języka; zbiorem prawideł, wskazówek, dotyczących języka, nauką poprawnego mówienia i pisania;

ortografja — prawidła pisowni, zbiór zasad poprawnego oddawania mowy w piśmie;

stylistyka wykazuje warunki, od których zależy doskonałość stylu wewnętrzna, t. j. tycząca się układu myśli; piękność zewnętrzna pod względem wysłowienia;

fleksja jest nauką o odmianach (deklinacji i konjugacji);

etymologja jest częścią gramatyki o pochodzeniu wyrazów; słoworód.

Podajemy wytłumaczenie tych kilku wyrazów, celem „udostępnienia" ich czytelnikom.

Nie każdy bowiem rozumie znaczenie tych słów, wyjętych przecież z... jego własnego, potocznego słownika.

(bar.)

Przegląd kobiecy.

Zjazd „Unji Gospodyń" w dn. 15 i 16 września. Wspólne idee gospodyń słowiańskich. Rewolucja w kraju mody. Złote ręce.

Bydgoszcz, 21 września.

W ub. niedzielę i poniedziałek dnia 15 i 16 bm. odbył się w Warszawie zjazd delegatek państw środkowo - słowiańskich, celem utworzenia **Unji Gospodyń.** Na zjazd ten przybyły delegatki z Jugosławji, Czechosłowacji no i nasze przedstawicielki w dość pokaźnej liczbie. Przewodniczyła podczas obrad p. Nicolajewić z Jugosławji. Porozumiewano się w języku polskim, czeskim i jugosłowiańskim i pomocniczo francuszczyzną. Delegatki przedstawiały kolejno działalność gospodyń w swych państwach. O zadaniach Unji mówiła p. Nikolajevic. Ma ona na celu zbliżenie gospodyń słowiańskich, wymianę doświadczeń na polu gospodarstwa domowego, pomoc wzajemną w rozwoju gospodarczego wykształcenia i ułatwienia organizacji pracy.

Po obradach uczestniczki zjazdu złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, nast. zwiedzano Wilanów, Łazienki, Zamek, Stare Miasto, a wieczorem wszystkie panie były na operze Moniuszkowskiej „Straszny Dwór" w Teatrze Wielkim.

W drugim dniu obrad przewodniczyła p. Ružena Pelantowa z Pragi czeskiej. W prezydjum zasiadły pp.: Nicolajevic z Jugosławji, Czarnowska, Karczewska i Szumlakowska z Polski, Berkowcowa z Czech. Projekt Unji przedstawiła p. Karczewska z Warszawy, która jest jego autorką. Po dyskusji zabierały głos poszczególne delegatki — projekt Unji przyjęto z małemi tylko poprawkami. Postanowiono, iż następny zjazd Unji odbędzie się również w Warszawie w roku 1930, nast. zjazdy odbędą się co 2 lata kolejno w Pradze czeskiej i Belgradzie. Pod koniec obrad p. Pelantowa (Czechosłowacja) złożyła serdeczne powinszowania Polsce z powodu Powszechnej Wystawy w Poznaniu, o której wyrażała się wprost entuzjastycznie.

We wtorek panie delegatki pojechały do Chyliczek, celem zwiedzenia wyższej szkoły gospodarstwa i zwiedzały seminarjum państwowe zawodowe.

Przez cały czas zjazdu nastrój panował bardzo serdeczny. Z zapałem robiono dalsze projekty. Unja stanie się niewątpliwie silnym bodźcem dla rozwoju pracy i nauki gospodarstwa w państwach słowiańskich. W programie wprowadzona będzie wymiana praktykantek i uczenic w szkołach zawodowych jak również wycieczki w celu poznania nowego dorobku gospodyń. Również urządzane będą konkursy wzorowych gospodarstw kobiecych, wystawy gospodarcze itd.

Wobec istnienia od lat kilku Federacji gospodyń państw północnych, gdzie żywe tempo pracy gospodyń niemieckich rozwija swą ożywioną działalność i dąży do utworzenia związku z Austrją i Holandją, tem więcej na czasie jest związek gospodyń słowiańskich, gdzie wspólność losów w doli i niedoli i wyzwoleniu państw słowiańskich, utworzyła między gospodyniami nierozerwalny węzeł.

Polskie gospodynie cieszą się, iż realizacja Unji nastąpiła właśnie w Warszawie, której projekt został rzucony już w roku ubiegłym na zjeździe gospodyń w Pradze czeskiej, w czasie wystawy rolniczej i wtedy zadecydowano, że narady decydujące odbędą się podczas naszej Powszechnej Wystawy Krajowej.

* * *

Już od dłuższego czasu w państwie mody przygotowuje się rewolucja. Zagraniczni twórcy mody koniecznie chcą przerobić teraźniejszą sylwetkę kobiety. Nastąpić to odrazu nie może, gdyż krótka spódniczka i wydłużona linja talji istnieje od wielu lat. Lecz stopniowo widzimy zmianę w jesiennych modelach. Suknia nieco dłuższa, a linja talji we właściwem miejscu, biodra ciasno opięte, w dole linja rozszerza się nakształt kwietnego kielicha. Rozszerzenie to otrzymujemy z pomocą krytych fald, kloszów, wstawianych godetów, lub rozprasowanego plisowania.

Modne przybrania na sezon jesienny odznaczają się skromnością; plisy z materjału w formie geometrycznych figur, galony, stebnówki, zakładeczki, małe żaboty, kolorowe lamówki, jedwabne szkockie krawaty - kołnierzyki, krawaty i mankiety z jednej koronki lub jedwabnej krepy. Styl przeważnie sportowy, obdarza nas w tej dziedzinie masą uroczych i praktycznych pomysłów. Widzimy więc np. połączenie wełn z trykotowemi tkaninami oraz miękkie, lekkie wełny, w rodzaju rypsu, kasha i deseniowe welury.

Modne wełny są tak miękkie i delikatne, że używamy je chętnie zamiast jedwabi. Aksamit ma jednak zostać faworytem sezonu. Okrycia dzienne i wieczorowe, kostjumy, suknie popołudniowe, balowe, sportowe — wszystko ma być aksamitne, z najmodniejszych gatunków aksamitu — rzecz oczywista. W zakresie sukien strojnych, obok aksamitu zobaczymy dużo satius i mory. Długość sukien wieczorowych nie daje się określić, gdyż są one i długie i krótnie zarazem, miewają po kilka trenów naraz, z tyłu, z boku, czasem nawet z przodu. Modne są draperje i olbrzymie kokardy.

Piękna suknia wieczorowa zdaje się być raczej dziełem natchnionego rzeźbiarza, niż krawca. Na nadchodzący sezon do najmodniejszych futer będą należały brajtszwance, nurki kanadyjskie, sobole, szenszyle, krety, karakuły itd., używane w przeróżnych połączeniach i bardzo wymyślnych deseniach. Kreacje te stanowią istne arcydzieła sztuki kuśnierskiej.

Przy wszystkich modelach modnych płaszczy futrzanych widzimy niezwykle ozdobne i sute kołnierze oraz przesadnie duże i fantazyjne rękawy. Jest to prawdopodobnie skutek ostrych zeszłorocznych mrozów, więc postanowiłyśmy w tym sezonie uchronić swe ręce jak najdokładniej. Bardzo często rękawy te są zapinane na wielki guz brylantowy albo na ozdobną klamrę. Specjalną uwagę należy zwrócić na podbicie płaszcza futrzanego w celu zachowania absolutnej harmonji. Najmodniejszym materjałem są crêpe de soie, brokaty, mory, — wszystko ozdobione artystycznym haftem lub aplikacjami.

Modę kapeluszy jesiennych charakteryzują przedewszystkiem ronda. Są one podniesione, opuszczone, szpiczaste, sfałdowane, bądź też krótko ucięte na końcu. Zeszłoroczna moda kapelusza z jednym bokiem utrzymała się w dalszym ciągu, rondko tylko jest jednak coraz bardziej dłuższe, w celu ukrycia coraz dłuższych włosów na karku, które stają się coraz bardziej modne. Najbardziej ulubione są kapelusze małego rozmiaru. Śliczne toczki robi się przeważnie z miękkiego filcu, ściśle przylegającego do głowy. Zapewnione powodzenie mają w nadchodzącym sezonie wszelkie ozdoby na kapeluszach, utrzymane w tonacji kapelusza. Na bardzo eleganckie kapelusze popołudniowe najbardziej odpowiednie są bogate ozdoby w rodzaju długich egret lub też wiązanek ze sztucznego kwiecia.

Bogata i modna pani do pięknego płaszcza wieczorowego, całego z lśniącej lamy podbitej purpurą z dodatkiem kosztownych futer, nosi obecnie rękawiczki ze złotej skórki, które się wydają darem dobrej i bogatej wróżki. Biała rękawiczka wydaje się już olśnionym oczom za biedna, za skromna, zbyt niewinnie czysta przy takiem grzesznem bogactwie połysku i złota. Piękny płaszcz złotolity, złote pantofelki, złote rękawiczki — piękny to strój, lecz i bogaty bardzo.

Jaxa.

Film i radjo na usługach katolicyzmu.

Po czerwcowym kongresie w Monachjum. — Brak uczestników z Polski. — Międzynarodowa współpraca katolicka w dziedzinie filmu i radja.

(Od własnego korespondenta „Dz. B.").

Berlin, we wrześniu.

Jeden z młodych redaktorów katolickiej „Germanji", poświęcający cały swój czas i energję propagandzie kultury katolickiej w Niemczech, wyraził ostatnio, rozmawiając z Waszym korespondentem, **żal z powodu braku udziału delegatów polskich na podwójnym czerwcowym kongresie w Monachjum, poświęconym zagadnieniom katolickiego filmu i radja.** Jeszcze bardziej zdziwił się redaktor, kiedy go poinformowałem, że **w Polsce bardzo mało się wie o tego rodzaju zjazdach międzynarodowych, a jeszcze mniej się pisze.** Obaj zgodziliśmy się wreszcie na potrzebę zaznaczenia, że, chociaż katolickie centrum w Niemczech ma różne, nie zawsze zbyt przyjazne poglądy polityczne na całokształt stosunków niemiecko-polskich, to jednak w dziedzinie pracy kulturalnej w duchu religijnym niema przeciwieństw, lub nawet rozbieżności zdań. **Nie wątpimy, że przy następnej okazji, delegaci polscy znajdą się na swojem miejscu;** tymczasem pragniemy podać do wiadomości publicznej parę słów o przebiegu tegorocznego zjazdu.

W czasie od 17 do 22 czerwca rb. obradowały w Monachjum, w hotelu Union, dwa międzynarodowe kongresy katolickie: 2-gi kongres filmowy i 1-szy kongres radjowy. Pierwszy kongres filmowy odbył się w r 1928 w Hadze, przy udziale katolików 18 narodowości; stworzono wtedy **międzynarodowe katolickie biuro filmowe, z siedzibą w Paryżu, pod kierownictwem dzielnego ks. kanonika Józefa Reymond'a.** W Monachjum istnieje pozatem katolickie towarzystwo filmowe, t. zw. **Leofilm A. G.,** na czele którego stoi **dr. Ernst.** Ks. kanonik Reymond i dr. Ernst zgodnie podkreślają, że najważniejszem zadaniem katolickiego ruchu filmowego jest wpojenie publiczności, aby potępiała złe filmy a popierała dobre. Wtedy dopiero kino stanie się czynnikiem kulturalnym. Myśl tę rozwinął na kongresie monachijskim w świetnem przemówieniu **Jezuita, ks. Friedrich Muckermann,** nawiasem mówiąc, znany przyjaciel Polski. **Ks. Dassonville** z Paryża oraz bawarski cenzor filmowy, radca **dr. Leibig,** mówili o cenzurze filmowej w rozmaitych krajach. Tylko 7 państw zabrania na chodzenie dzieci do kina; w Labradorze sprawują cenzurę filmową: cenzor, lekarz i policja łącznie; Włochy kładą szczególny nacisk na wyświetlanie dla młodzieży filmów historycznych, krajoznawczych i wysoce etycznych, nie wpuszczając jednak na przedstawienia do kin młodocianych wzrostem niższych od 1 m. 50 cm. W ożywionej dalszej dyskusji zabrali m. in. głos przedstawiciele wytwórców filmowych, którzy zaznaczyli, że przemysł filmowy nie patrzy tylko na interes, ale często też na walory ideowe. Po dalszych referatach wybrany został **komitet filmowy,** z dr. Ernstem (Monachjum) jako prezesem, ks. kanonikiem Reymond'em jako dyrektorem (na 3 następne lata zostaje siedzibą biura Paryż) i członkami: ks. Bemmelmansem (Rotterdam), ks. kan. Brohée (Louvain), Canziani (Medjolan), Fröhlings (Kolonja), ks. Rummler (Wiedeń); członkami-korespondentami zostali dyr. Marschall (Kolonja) i dr. Nusser (Monachjum).

Na kongresie radjowym przemawiał **kierownik międzynarodowego biura radjowego w Kolonji, dyr. Bernard Marschall** o światowem znaczeniu radja, generalny sekretarz katolickiego tow. radjowego w Amsterdamie **Paul Speet** o rozwoju radja w poszczególnych państwach oraz profesor gimnazjalny **Monzel** z Berlina **o charakterze programów radjowych.** Dokoła tego osiowego zagadnienia skupiły się potem ogólne obrady.

Kongres uświetnił swoją obecnością nuncjusz apostolski w Bawarji, Monsignore **Vasallo di Torregrossa. Ks. kardynał** wrocławski **Bertram** jako przewodniczący konferencji niemieckich biskupów, przesłał uczestnikom obu kongresów błogosławieństwo i życzenie pomyślnej pracy.

Dr. A. B.

Bogactwa Ameryki!

Ale istnieje obawa kryzysu...

Przyrost ludności — Bogactwa kopalniane i pieniężne. — Luksus w Stanach Zjednoczonych. — Obawa o „prosperity".

(Od własnego korespondenta „Dz. B.").

Londyn, we wrześniu.

Wiemy wszyscy, że po wojnie stały się Stany Zjednoczone Północnej Ameryki **najbogatszym krajem świata.** Ostatnio ukazała się jednak ciekawa statystyka porównawcza, która szczególnie wyraźnie uwypukla stosunek Stanów Zjednoczonych do pozostałych krajów.

Jednem z bogactw Stanów jest **przyrost ludności.** W ciągu ostatniego pięćdziesięciolecia wzrosła ludność Stanów z 45 na 120 miljonów. Owe sto dwadzieścia miljonów stanowią, coprawda, tylko 6% ogólnej ludności, zamieszkałej na ziemi. Ale:

Te sześć procent ludności posiada 39% do 69% światowych zapasów węgla, bawełny, miedzi; 72% nafty, 59% telefonów, 82% samochodów, 52% wkładów bankowych całego świata, 38% światowego zapasu złota.

W ciągu ostatnich 50 lat wzrosły np. amerykańskie wkłady bankowe z 2 na 52 miljardy dolarów, zaś bogactwo narodowe Stanów Zjednoczonych — z 40 na 300 miljardów dolarów. W lipcu rb. dokonano na samej tylko giełdzie nowojorskiej obrotów na sumę okrągło 3 miljardów dolarów.

Bogactwo Ameryki znajduje swój wyraz w wysokiej stopie życiowej. Samochód i radjo są rzeczą zwykłą. **Obecnie przypada 1 samochód na 5 mieszkańców Stanów Zjednoczonych. W r. 1928 wydali Amerykanie okrągło 500 miljonów dolarów na aparaty radjowe.**

Na lody do jedzenia wydali Amerykanie w roku ubiegłym 300 miljonów dolarów; na perfumy wydały Amerykanki w tym samym czasie 177 miljonów dolarów. A jednak!

Mimo wszystko **istnieją poważne obawy załamania się tej amerykańskiej „prosperity".** Pięciodniowy tydzień roboczy, propagowany przez Forda, jest niczem innem jak ukrytą walką z bezrobociem. **Biedne narody pocieszają się, że będzie im lepiej. Bogate narody obawiają się, że nastąpi pogorszenie w ich położeniu gospodarczem.**

William Tyre.

Nadzy sekciarze rosyjscy.

Zapełniają więzienia w Kanadzie.

Prasa amerykańska donosi z **Nelsonu:** Tutejsze więzienia zostały zapełnione, gdy osadzono w nich około 150 duchoborów, rosyjskich sekciarzy, którzy odbyli onegdaj nago pochód na głównej drodze, prowadzącej do miasta. Policja otoczyła ich i zaprowadziła do więzienia. Pochód duchoborów był protestem przeciw uwięzieniu Piotra Wolsow, duchobora, schwyconego w związku z podpaleniem szkół duchoborów.

Gdy policja zbliżyła się do pochodu, aby aresztować 4-ch, którzy szli nago, 150 maszerujących mężczyzn, kobiet i dzieci, zaczęło się rozbierać do naga. Dano im pół godziny czasu na ubranie się, a gdy odmówili, wpakowano ich do troków, automobilów i autobusów i zawieziono do więzienia.

Jak wiadomo, duchoborcy, sekta religine wywodząca się z Rosji „nauczają", że Duch św. działa tylko w ich społeczeństwie, że sakramenta są tylko obrzędami, że nabożeństwo w kościołach odprawiane żadnego pożytku dla ducha nie przynosi, zaprzeczają Trójcy św. itd. w ogólności odrzucają wszelkie obrzędy poprzestając na wewnętrznem ćwiczeniu ducha. (Kajot.)

Marszałek Polski Józef Piłsudski w otoczeniu oficerów 64 p. p. w Grudziądzu 1921 r.

Jak Einstein wytłomaczył teorję względności.

Słynną teorję względności (czyli zależności czasu od szybkości) znakomitego matematyka prof. Einsteina bardzo trudno wytłumaczyć w popularnym wykładzie. Nic też dziwnego, że sekretarz osobisty Einsteina jest wprost zasypywany prośbami o wytłumaczenie tej teorji przez różnego autoramentu ciekawskich, ma więc z tem nielada kłopot. Pragnąc mu ułatwić zadanie, Einstein pewnego razu w przystępie dobrego humoru dał następujące wyjaśnienie swej teorji: „Gdy siedzisz obok ładnej dziewczyny przez dwie godziny, wydaje ci się, żeś siedział tylko przez minutę, lecz gdy posiedzisz na gorącym piecu w ciągu minuty, czas ten wyda ci się dwoma godzinami. To jest właśnie względność".

Capablanca wygrał w Budapeszcie.

Ostatnia runda turnieju nie przyniosła niespodzianek. Capablanca wygrał w 35 przesunięciach partję z Vajdą. Ostateczny wynik turnieju jest następujący: 1 nagroda: Capablanca (Havanna) 10½ pkt., 2 nagroda Rubinstein (Antwerpja) 9½ pkt., 3-cia Tartakower (Paryż) 8 pkt., 4-ta i 5-ta Thomas (Londyn) i Vajda (Budapeszt) po 7½ pkt., 6-ta Steiner (Budapeszt) 7 pkt., 7-mą nagrodę podzielili Colle (Bruksela) i Havasi (Budapeszt), mając po 6½ punktów. Nagród nie otrzymali: Przepiórka 6 pkt.), Canal i Monticelli (po 5½ pkt.), Bosch (4½), Brinckman (4), Prokesz (2½).

Niemcy boją się polskich lotników.

Niemcy podnieśli wrzawę, jakoby polskie samoloty dokonywały lotów nad terytorjum niemieckiem i uprawiały „szpiegostwo powietrzne". Fakt taki miał nastąpić w pobliżu Lauenburga (Lębork). Obecnie prasa niemiecka zmuszona jest odwołać te wiadomości, okazuje się bowiem, iż był to samolot niemiecki, lecący do Królewca.

Po trzech latach poszukiwania matka znalazła swe dziecko.

Żebracy uprowadzili dziewczynkę i oślepili ją.

Potworny wypadek zdarzył się w jednym z żydowskich domów mieszczańskich we Lwowie. Przed trzema laty zaginęła 5-cio letnia dziewczynka. Zrozpaczona matka popadła w silny rozstrój nerwowy a nie mogąc pogodzić się z faktem zaginięcia córki, rozpoczęła podróż po miastach i miasteczkach Małopolski poszukując zaginionego dziecka. Ostatnio nieszczęśliwa matka, będąc w Żółkwi, natknęła się na **żebrzące pod kościołem ociemniałe dziecko. Jak się okazało, dziewczynka była jej zaginioną córką.** Z opowiadań dziewczynki wynika, iż **porwali ją żebracy, oślepili ją i zmuszali do uprawiania żebractwa.** Banda żebraków oślepiła nieszczęśliwą dziewczynkę w tym celu, aby kalectwo wzbudzając litość ułatwiało żebraninę. Potworną sprawą zajęła się policja, przeprowadzając liczne aresztowania wśród żebraków.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Tragiczny wypadek szeregowca 57 p. p.

Z Poznania donoszą: Znaleziono na szosie pod Luboniem leżącego bez przytomności w kałuży krwi szeregowca 57 p. p., którego przejechał nieznany motocyklista.

W chwilę później zawezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego z Poznania, który opatrzył prowizorycznie ofiarę wypadku, a następnie przewieziono go do szpitala miejskiego w Poznaniu.

W szpitalu wojskowym stwierdzono, że nieszczęśliwiec nazywa się Piotr Palacz, lat 23, zam. w Luboniu. Palacz odniósł bardzo poważny wstrząs mózgu i ogólne kontuzje zewnętrzne.

Wypadek wydarzył się o godz. 18,30. Jak więc widzimy, leżał Palacz przeszło godzinę na szosie, nie zauważony przez nikogo.

Za kazirodztwo skazany na dwa lata ciężkiego więzienia.

Z Torunia donoszą: Przed Sądem Okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa karna przeciwko Janowi Zabłockiemu, liczącemu lat 61 i jego córce Helenie lat 26 oskarżonym o kazirodztwo. Rozprawa była tajna. Sąd po przesłuchaniu oskarżonych skazał Jana Zabłockiego na dwa lata ciężkiego więzienia, córkę jego na 6 miesięcy więzienia.

WITKOWO. Budowa domu dla ubogich. Staraniem miejsc. burmistrza p. Neumanna, rozpoczęto budowę domu dla ubogich, w którym znajdą schronienie najbiedniejsi naszego miasteczka.

Nakło.

Nieszczęśliwy wypadek. W ub. wtorek gospodyni p. Gehliga z Lubaszcza, powracając rowerem z Nakła, najechała na kamień przydrożny i upadła z roweru na szosę, tracąc przytomność. Stan jej jest bardzo groźny.

Zapaliła się mierzwa od iskier lokomotywy małej kolejki w Olszewkach, własności p. Erdmanna. Dziwnym zbiegiem okoliczności na szczęście nie zapalił się stóg żyta obok stojący.

Usiłowali ukraść konie. Nieznani sprawcy zakradli się do stajen p. Reyosowskiego, właściciela majętności Chobielin i wybrawszy sobie najlepszą parę koni pod osłoną nocy umknęli. Na szczęście kradzież wnet zauważono i dano znać do wszystkich okolicznych wiosek. Złodzieje widząc, że są osaczeni, porzucili konie koło lasu w Gosłuszy a sami zbiegli.

Kino „Polonja" wyświetla film światowej sławy p. t. „Moja ciotka, twoja ciotka" dramat w 10 aktach.

Wiadomości z Gniezna.

Wycieczka na P. W. K. Komitet T. C. L. Gniezno organizuje dla mieszkańców m. Gniezna i powiatu wielką trzydniową wycieczkę na P. W. K. w czasie od 28 bm. do 29 włącznie. Wyjazd nastąpi dnia 28 września o godz. 8,52. Uczestnicy winni się zgłosić u prezesa komitetu ks. dziek. Zabłockiego do 24 bm., wpłacając na wszelkie wydatki (kwatery prywatne — nie zbiorowe, utrzymanie w restauracjach, położonych na terenie wystawy i wstęp na wystawę) 30,50 zł oraz uiszczając opłatę biletu kolejowego (50% zniżki).

Repertuar kin. Apollo: „Wiera Mircewa", dramat w 16 aktach. Luna: „Księżniczka Olga".

Zniesienie pociągów. Z powodu słabej frekwencji wstrzymuje się z dniem 1 października br w obrębie dyrekcji poznańskiej pociągi na linji Gniezno - Nakło (nr. 1631), na linji Gniezno - Janowiec (Gniezno odjazd 3,53), na linji Nakło - Gniezno (Nakło odjazd 17,55) oraz z dniem 1 stycznia 1930 r. na linji Gniezno-Kłecko.

II. tydzień dziecka. W ub. środę odbyło się w Magistracie zebranie konsytucyjne komitetu II. Tygodnia Dziecka i Matki. Obradom przewodniczył prezydent p. Barciszewski. Ukonstytuował się komitet ścisły, w skład którego weszli: jako prezes p. dr. Urbański, wiceprezes p. Kasprowicz, sekretarz p. Kembłowski, skarbnik p. dyr. Fiszer oraz jako członkowie pp.: dyr. Birgfellner, insp. Kusza, dr. Musiełł, dr. Pajzderski i p. Wnukowska. Komitet wydał odezwę do społeczeństwa miasta Gniezna, w której nawołuje do poparcia akcji komitetu.

Znowu żydek. Przytrzymano żydka Szyję Lajzerowicza z Łodzi, który uprawiał handel konfekcją męską, nie posiadając zezwolenia miejsc. władzy policyjnej.

Najechany przez samochód. Na ul. Wrzesińskiej najechany został przez samochód Kasy Chorych w Gnieźnie woźny sądu rejonowego 69 p. piech., p. Zygm. Stachecki, odnosząc lekkie obrażenia.

Nieletni złodziej. P. Zandrowiczowi Marjanowi, zam. przy ul. Czystej 5, ginęły od pewnego czasu ze składnicy przy Targowisku 2 porcelanowe sprzęty kuchenne. Powiadomiona o powyższem policja śledcza stwierdziła, że sprawcą systematycznych kradzieży jest 13-letni T. A., który sprzęty wynosił i za bezcen je sprzedawał.

Rogoźno.

Osobiste. Pobłogosławiony został przez ks. dziekana Pomorskiego związek małżeński p. Marji Kuińskiej z nauczycielem p. Zygmuntem Kostrzyńskim. Młodej parze „Szczęść Boże".

Z życia rolników. Na miesięcznem zebraniu Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył prezes p. Świetlik, sekretarz p. Dachtera wygłosił interesujący wykład p. t. „Zasiewy ozime". Nad referatem wywiązała się obszerna i rzeczowa dyskusja.

Inwalidzi radzą nad swą dolą. Zebranie Inwalidów cywilnych, wdów, sierot i starców zgromadziło przeszło 40 członków, któremu przewodniczył p. Mintschke z Wągrowca.

Kradzież dolarów. W tych dniach skradziono p. J. Kwicie w Owczegłowach 30 dolarów i większą ilość wartościowych rzeczy kuchennych. Amatorką dolarów okazała się Stanisława Wójcik, zamieszkała w Owczegłowach, której skradzione rzeczy i dolary odebrano.

Tczew.

„Judasz" w Tczewie. W nadchodzący poniedziałek teatr grudziądzki rozpoczyna stałe swoje występy w Tczewie w Hali Miejskiej. Na inaugurację idzie znana sztuka Kazimierza Przerwy-Tetmajera „Judasz", pod reżyserją Antoniego Piekarskiego, artysty teatru im. Słowackiego w Krakowie, który zarazem odtworzy rolę tytułową. Pozatem wystąpi zespół świeżo pozyskany dla sceny grudziądzkiej. Początek punktualnie o godz. 8 wiecz.

Pokaz obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej w Tczewie. Nadzwyczajne wrażenie zrobił na publiczności pokaz obrony przeciwgazowej, urządzony staraniem komitetu P. W., w Strzelnicy, w niedzielę po południu. Samolot, specjalnie sprowadzony celem pokazu walki przeciwgazowej, oglądany był przez licznie zgromadzoną publiczność bardzo dokładnie; byli i tacy, którzy wykorzystawszy dobrą wolę pilota, użyli sobie przejażdżek powietrznych.

Nadzwyczajne walne zebranie Spółdz. Budowlanej Polskich Urzędników. We wtorek, dn. 26 bm. o godz. 7,30 odbędzie się w sali parafjalnej kościoła św. Józefa na Nowemmieście, walne zgromadzenie Spółdz. Budowlanej Polskich Urzędników.

ZMARLI:

Ś. p. **Czesław Sas-Komarnicki,** porucznik 7 d. a. k., lat 29, w Poznaniu.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 27 bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 21. bm. o godz. 20, pierwszy gościnny występ znakomitego artysty Juljusza Osterwy w „Fircyku w zalotach" Zabłockiego. Twórca „Reduty", genjalny aktor, który ostatnio złotemi głoskami zapisał się na scenie toruńskiej jako Przełęcki („Uciekła mi przepióreczka") wystąpi w „Fircyku" zaledwie kilka razy.

W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 16 (4 p. p.) „Śluby panieńskie", po cenach zniżonych. Wieczorem o godz. 8 po raz drugi „Fircyk w zalotach" z Juljuszem Osterwą.

W poniedziałek 23 bm. wystąpi gościnnie Teatr Miejski z Bydgoszczy. Dana będzie przepiękna operetka Lehara „Carewicz".

Nie będzie targów na Starym Rynku. Rozporządzeniem prezydenta p. Bolta, targi wtorkowe i piątkowe, które dotychczas odbywały się na Starym Rynku, zostały przeniesione na Nowomiejski Rynek. W związku z tem daje się zauważyć całkiem słusznie niezadowolenie ze strony pp. kupców, których interesa tem samem narażone są na szwank. Jak się dowiadujemy, w sprawie tej interwenjować będzie Stowarzyszenie Kupców.

Zebranie organizacyjne Tygodnia Polskiego Białego Krzyża. Dnia 18 bm. odbyło się zebranie, celem zorganizowania Tygodnia Polskiego Białego Krzyża, który się odbędzie od dnia 29 bm. do dnia 5 października. W związku z tem wybrano komitet, którego zadaniem będzie ustalenie programu. Przewidziana jest zbiórka uliczna, dancingi w kilku lokalach kawiarnianych, przedstawienie w teatrze, zabawy ludowe i inne imprezy dochodowe.

Związek Niższych Funkcj. Państw. zwołuje swe doroczne walne zgromadzenie dnia 22 bm. w niedzielę o godz. 13-ej w poł. w lokalu p. Kadukowskiego przy ul. Kopernika 26. Obecność każdego członka jest bardzo pożądana. **Zarząd.**

Wybił szybę w oknie wystawowem. Kahlman Szput, zam. w Toruniu, ul. Panny Marji 7 zgłosił wybicie szyby wystawowej w składzie jego przy ul. Szerokiej, którą stłukł Kucza Jan z Torunia, zam. w koszarach art. przy ul. Reja. Wartość wybitej szyby wynosi 1.000 zł.

Pożar w stolarni. Powstał pożar w warsztacie stolarskim Ramczykowskiego Filipa, ul. Kopernika 10, gdzie od lampy naftowej zapaliły się szmaty nasycone okowitą. Spaliły się stare i nowe meble wartości 2.000 zł. Meble spalone były ubezpieczone.

Przeniesienie stacji autobusów. W związku z mającemi się odbywać targami na Rynku Nowomiejskim stacja autobusowa, która mieściła się na Nowym Rynku, przeniesiona została na Plac Teatralny. Wybór ten jest niefortunny.

Złodzieje na widok policjanta porzucili kradzione ryby i sieci. Dnia 19. bm. post. Lisewski podczas pełnienia służby na ul. Bydgoskiej, zauważył 3 osobników wychodzących z parku miejskiego, którzy ujrzawszy posterunkowego, poczęli uciekać ulicą Klonowicza do ul. Słowackiego. Podczas ucieczki porzucili oni na ul. Słowackiego worek z około 4 kg ryb, sieć około 15 mtr. i worek z linką. Znaleziony towar znajduje się na poster. P. P. Bydgoskie Przedm.

Wiadomości z Grudziądza.

Z TEATRU.

„Judasz", powtórzony będzie jeszcze dwukrotnie, t. j. w sobotę i w niedzielę. W próbach znajduje się komedja „Wojna i miłość" pod reżyserją Antoniego Piekarskiego, która ukaże się po raz pierwszy we wtorek. Operetka „Wesoła para" nad którą muzycznie pracuje kapelmistrz Wiktor Sirota, a reżysersko dyrektor Czarnecki, ukaże się po raz pierwszy w nadchodzącą środę. Na powyższy repertuar dzienna kasa już sprzedaje bilety.

Gdzie wydają bilety abonamentowe?

Wszystkie firmy, organizacje i instytucje, chące korzystać z biletów abonentowych procentowych, winny się zgłosić z zapotrzebowaniem do Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, plac 23 Stycznia, celem otrzymania książeczek z biletami do dnia 3 każdego miesiąca.

Wszyscy posiadacze książeczek, powinni wpłacać należność do tej kasy.

Obywatele!

W niedzielę, dnia 22 września 1929 r. odbędzie się w Grudziądzu uroczystość **dziesięciolecia istnienia 16 dywizji piechoty Pomorskiej oraz wręczenie chorągwi 64, 65 i 66 pułkowi piechoty i trąbki sygnałowej 16 p. a. p.**

Czyż istnieje większa i wspanialsza dla społeczeństwa pomorskiego uroczystość od tej, w której żołnierz pomorski, kwiat tego społeczeństwa okryty wielką chwałą bojową i nieśmiertelnym laurem zwycięstwa, odniesionego nad barbarzyńskiemi hordami wroga, pragnącego od Wschodu zalać i ponownie ujarzmić nasz kraj, pochyli swój zwycięski sztandar przed obliczem Wszechmocnego Opiekuna i Ojca Ojczyzny naszej, gdy zapragnie razem z tem społeczeństwem, z którego łona wyszedł, święcić ten radosny dzień, tę radosną swoją rocznicę.

Obywatele! Bohaterskiemu temu żołnierzowi, jego krwi, hojnie na polu walki przelanej, setkom młodych istnień, złożonych na ołtarzu ukochanej ojczyzny, zawdzięczacie dzisiejszy pokój, dzisiejszą wolność swoją i dzisiejszą trwałość granic naszych. Żołnierzowi temu zawdzięczacie, że nie pastwi się dzisiaj nad wami znienawidzony i barbarzyński wróg, że wolno się wam radować w całej pełni słońcem polskiego nieba i pić całą piersią powietrze wolnych, polskich łanów i niw. Ten żołnierz bohaterski zapewnił spokojny byt wam i rodzinom waszym i okrył nieśmiertelną chwałą społeczeństwo pomorskie, z którego łona wyszedł i które nauczyło go wielkiej miłości Ojczyzny i wielkiego dla niej poświęcenia.

Niechże więc nikogo z was nie braknie na tej wielkiej uroczystości naszej, która będzie świętem dla całej, tak dzielnie bronionej piersią naszego żołnierza Ojczyzny!

Niech dzień ten będzie dniem żywiołowej radości całego tutejszego społeczeństwa, niech w dniu tym przemówi to społeczeństwo liczbą, która się zbierze, aby żołnierzowi pomorskiemu oddać zasłużoną cześć!

Niech żyje bohaterski żołnierz 16 dywizji pomorskiej!

Niech nam żyje jego wielki i nieśmiertelny wódz: marszałek Józef Piłsudski!

Program uroczystości.

Sobota, dnia 21 września 1929 r.:

Godz. 9,00: msza żałobna w kościele garnizonowym za poległych oficerów i szeregowych dywizji.

Godz. 14,00: poświęcenie boiska garnizonowego przy ul. Prowiantowej.

Godz. 14,30: Zawody sportowe na boisku garnizonowem.

Godz. 18,30: apel uroczysty.

Godz. 19,00: capstrzyk.

Niedziela, dnia 22 września 1929 r.:

Godz. 6,00: uroczysta pobudka.

Godz. 9,30: msza polowa na stokach nad Wisłą.

Godz. 10,30: poświęcenie i wręczenie chorągwi i trąbki sygnałowej pułkom piechoty wzgl. artylerji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Godz. 11,30: defilada.

Godz. 12,30: poświęcenie „Domu Żołnierza Polskiego".

Godz. 13,00: wspólny obiad żołnierski w koszarach 64 p. p.

Godz. 15,00: wręczenie odznak pułkowych w poszczególnych pułkach.

Godz. 16,00: zabawa żołnierska w parku garnizonowym.

Godz. 22,00: raut - bal w salach Tivoli.

Uprasza się Szanownych Obywateli miasta, aby w tym dniu zechcieli domy swe udekorować chorągwiami.

W. P-d Grudziądz. Za przesłaną korespondencję dziękujemy. Nie możemy jednak skorzystać, gdyż mamy w Starogardzie własnego sprawozdawcę.

Wyborcy-Polacy!

Jeżeli nie chcecie, aby miastem rządziła żydowska międzynarodówka, to głosujcie na listę

nr. 12.

Jeżeli nie chcecie, aby w Radzie Miejskiej rej wodziła pekta hodura — to głosujcie na listę

nr. 12.

Jeżeli nie chcecie, aby ciężary podatkowe gniotły Was w nieskończoność to głosujcie na jedyną wszechstanową listę Bloku Chrześc. Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego

nr. 12.

Drużyna Sokoła I.

Z okazji święta W. F. i P. W. zarządzam zbiórkę wszystkich oddziałów w niedzielę, dnia 22. bm. o godz. 7 minut 15 rano przed lokalem p. Jana Kellasa, przy ulicy Józ. Wybickiego 42.

Obecność wszystkich druhów obowiązkowa, strój galowy lub polowy. Czołem!

W. Banaszak, prezes.

Kino „Nowości" w nowej szacie. Dzięki staraniom kina „Nowości", został odnowiony gmach kina, tak zewnętrznie jak i wewnętrznie. W najbliższych dniach wyświetlany będzie przepiękny film p. t. „Miłość i łzy Chopina".

Miłośnik muzyki pisze nam:

Niemilknące brawa!

W przepięknych lokalach p. Klarowskiego w „Królewskim Dworze" koncertuje od 16. bm. niezwykły i doskonały zespół orkiestralny pod kierownictwem wiolonczelisty p. Bubicza oraz skrzypka artysty p. Szowińskiego.

Specjalny koncert wstępny dany w dniu wczorajszym przyjmowany był przez znawców muzyki i niezliczoną publiczność z wielkiem zadowoleniem i aplauzem.

Właścicielowi „Królewskiego Dworu" p. Klarowskiemu należy wyrazić uznanie za sprowadzenie tak wyjątkowo dobrej i artystycznej orkiestry, która w czasie okresu jesienno-zimowego, niewątpliwie znajdzie zwolenników słuchaczy.

Od siebie polecamy ten nobliwy i solidny pod każdem względem lokal p. Klarowskiego Publiczności. (25800

Z teatru. Wczoraj przy wypełnionej do ostatniego miejsca widowni rozpoczął Teatr Miejski swą nową kampanję dramatyczną. Wieczór inauguracyjny wypełniło potężne misterjum Tetmajera „Judasz" w inscenizacji nowozaangażowanego reżysera teatrów krakowskich Antoniego Piekarskiego. Szczegółowe sprawozdanie w poniedziałek.

Gdzie w Grudziądzu najlepsze są wędliny. Od szeregu lat słynie w Grudziądzu mistrz rzeźnicki p. Alojzy Poznański, ul. Józefa Wybickiego 44, tel. 73, który wyrabia najlepsze wędliny i znane z dobrego smaku wyroby mięsne. Wszyscy smakosze kiełbasy białej, kaszówki, parówek zakupują tylko u Poznańskiego a znając tę solidną firmę naszym Szan. Czytelnikom takową polecamy.

Szanownym naszym Czytelnikom zwracamy uwagę na ogłoszenie p. Wiktora Szulca w Grudziądzu, ul. Toruńska 7, który na sezon jesienno-zimowy poleca w wielkim wyborze płaszcze, oraz materjały damskie, męskie, dziecięce i t. p. Właściciela firmy znamy jako dzielnego kupca - fachowca, zasłużonego działacza społecznego, więc go gorąco polecamy.

Tajemniczy trup w mieszkaniu. Dnia 19. bm. w godz. południowych znaleziono powieszonego w własnym mieszkaniu rolnika Zlota Antoniego w Małych Szczepankach, pow. Grudziądz. Przy oględzinach zwłok stwierdzono, brak śladów śmierci przez powieszenie. Ponieważ nasuwała podejrzenie okoliczność, że denat żył z rodziną swoją w niezgodzie, spowodowano aresztowanie żony denata, oraz syna Aleksandra, których przekazano do dyspozycji p. prokuratora przy sądzie okręg. w Grudziądzu. Prokurator zarządził przetransportowanie zwłok do Grudziądza, celem przeprowadzenia sekcji.

Zebranie zarządu i sekcji kolarskiej Sokoła I. odbędzie się w piątek, o godz. 20 u p. Matuszewskiego, ul. Mickiewicza. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich konieczna.

Emerytowany urzędnik — Grudziądz. Sprawa, jako czysto prywatna nie nadaje się na łamy dziennika.

WŁADYSŁAW SKOPIŃSKI
Pierwszorzędny zakład krawiecki
Grudziądz, ul. Groblowa 3.
Artykuły męskie, czapki i konfekcja własnego wyrobu.
Specjalność: Czapki, przybory i mundury dla pp. wojskowych. 25799
Ceny umiarkowane. Także na spłaty.

BAR POD TRZEMA KRÓLAMI
przy ul. Mickiewicza 27 w Grudziądzu
poleca
wyśmienite obiady, kolacje i a la kart.
Wielki wybór kanapek, oraz ciepłe zakąski z maszyny na poczekaniu. 25798
Wódki, likiery pierwszorzędnych firm wina i piwa dobrze pielęgnowane.
Ceny przystępne! Obsługa skora!

Pierwszorzędny skład **wędlin** i wyrobów mięsnych
Alojzy Poznański mistrz rzeźnicki
Grudziądz
ul. J. Wybickiego 44. Tel. 73.
Specjalność:
Codziennie świeże parówki i biała kiełbasa, kaszówki na gryczanej kaszce. (25857

Korzystnie
na sprzedaż nowy perlak do wyrobu perłowy, przerabia na dobę 36 ctr. Bąkowski, Grudziądz, Koszarowa 24. (25856

Starszego
wojażera
obeznanego z branżą kolonjalną, władając. polskim i niemieckim językiem poszukuję natychmiast.
Wł. Nowakowski
Grudziądz
ulica Toruńska 38.
Hurtownia kolonjalna.

„WIELKOPOLANKA"
Cukiernia - Kawiarnia - Restauracja
właściciel Władysław Przybyłowicz
Grudziądz
Plac 23-go Stycznia 23/24. Tel. 150.
Codziennie świeże ciasta
Kuchnia warszawska
Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze.
Codziennie koncert artystyczny.
DANCING
Dobrze pielęgnowane napoje, ceny umiarkowane.
25797

Hotel Królewski Dwór
właściciel STANISŁAW KLAROWSKI
Rynek 3/4 GRUDZIĄDZ Rynek 3/4
Telefon 76 — 323 25906
Hotel - Restauracja - Winiarnia - Kawiarnia
Codziennie **koncert artystyczny** od 5 do 7—8—12.
W niedzielę MATINÉE.

Na sezon jesienno-zimowy
polecam w wielkim wyborze
Płaszcze damskie
Ubrania i palta męskie
Ubranka i swetry dziecięce
Bielizna, Trykotaże
Artykuły męskie (25732
Najtańsze źródło zakupu
na miasto Grudziądz i okolicę.
WIKTOR SZULC
GRUDZIĄDZ
ulica Toruńska nr. 7, telefon 385

Poszukuję
zaraz lub później przy wysokiej pensji i wolnem utrzymaniem dzielnego pierwszorzędnego pomocnika fryzjerskiego, który by był wzorem dla personelu. Ondulatorzy mają pierwszeństwo. Kasyna, fryzjer, Grudziądz, Narutowicza 14. (25711

Sypialnie Jadalnie Gabinety

Pokoje przyjęć Salony Buduary

Kompl. urządzenia biur hoteli sal recepcyjnych

Przemysł Drzewny STRUG Spółka Akcyjna
Grudziądz
ulica Długa nr. 24 (róg rynku) Telefon nr. 159
wyrabia
MEBLE
powszechnie w Polsce znane i wielokrotnie wyróżniane według własnych projektów po cenach dla wszystkich dostępnych, w stosunku do jakości niskich, na warunkach bardzo dogodnych. Na żądanie przedkłada oferty, wysyła własnych projektodawców.

Ostatnio **STRUG** wykonał w swoich zakładach fabrycznych:
Urządzenia meblowe dla Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Państwowego Banku Rolnego w Warszawie i Lublinie, Gmachu Pocztowego w Gdyni, gmachu Miejskiej Kasy Chorych w Warszawie, gmachu Śląskiego Sejmu w Katowicach Województwa Warszawskiego w Warszawie, Sejmików powiatowych woj. warszawskiego i wielu innych zakładów prywatnych.

CORSO
DZIŚ PREMJERA! (25864
TOM MIX W FILMIE P. T.
ZEMSTA HASSANA
JANET GAYNOR W FILMIE P. T.
JANET GAYNOR SZUKA POSADY
PODWÓJNY PROGRAM 15 AKTÓW.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 21 września 1929 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Mateusza ap. i ewang.
Jutro: Maurycego.
Wschód słońca: godz. 5,45.
Zachód słońca: godz. 18,1.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 16 bm. do poniedziałku 23 bm. dyżurują:

1) **Apteka Pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia.

2) **Apteka Pod Koroną,** ul. Dworcowa.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739. (24212

TEATR MIEJSKI.

Inauguracja sezonu dramatu.

Dzisiaj w sobotę premjera jednej z najlepszych komedyj Al. hr. Fredry p. t. **„Zemsta za mur graniczny".** Prawdziwy humor, głęboka pogoda ducha, przewyborna charakterystyka osób, oto największe zalety utworu. Galerja przewybornych postaci znajdzie wykonawców w najlepszych siłach naszego teatru z pp.: Kopijowską, Korecką, Kadenem, Koreckim, Koczyrkiewiczem, Klejerem, Łapińskim, Lochmanem i Pillem na czele. Wieczór poprzedzi **„Prolog"** napisany specjalnie na otwarcie sezonu w Bydgoszczy przez Emila Zegadłowicza. Udział w „Prologu" bierze cały zespół artystyczny. Reżyserja pod kierunkiem K. Koreckiego.

Jutro, w niedzielę o godz. 16-tej pierwsza w nowym sezonie „popołudniówka", którą wypełni sympatyczna operetka Falla **„Młodość w maju"** w wykonaniu najlepszych sił zespołu operetkowego. Ceny miejsc zniżone.

Wieczór po raz drugi **„Zemsta za mur graniczny".**

ADA SARI, bezsprzecznie jedna z największych śpiewaczek świata przybędzie w poniedziałek, dnia 23 bm. do Bydgoszczy i wystąpi jedyny raz w naszem mieście w Teatrze Miejskim. Znakomita nasza artystka, która cieszy się wielką sławą na obu półkulach świata, wykona szereg najpiękniejszych aryj operowych i pieśni. **Ada Sari** jest fenomenalnem zjawiskiem i każdorazowe zjawienie się jej na estradzie koncertowej — to nowy tryumf znakomitej artystki. Po koncercie **Ady Sari** w Chicago sprawozdawca muzyczny „Sunday Sentinal" pisał między innemi następująco: „Chicago podejmowało wczoraj u siebie Adę Sari. Występ jej poprzedziła sława zdobyta w całej Europie. Szliśmy wszyscy na koncert jej jak najlepiej usposobieni dla artystki. Nikt z nas nie marzył jednak o tem, że będziemy mieli możność słyszeć jedną z najbardziej fenomenalnych śpiewaczek, jakie zjawiły się kiedykolwiek w Ameryce w okresie kilku ostatnich generacyj. Głos **Ady Sari** wyszkolony do najwyższego punktu doskonałości, podobny jest do czarownego śpiewu słowika, zdolnego do nadzwyczajnych subtelności w wyrażaniu uczuć. Mieliśmy możność podziwiać różne koloratury wielkich śpiewaczek, jak: Melba, Tetrazzini, Galli-Curci, Toti dal Monte i inne, lecz **Ada Sari** przewyższa dziś wszystkie najsławniejsze śpiewaczki światowe.

Mała ilość biletów pozostałych w kasie świadczy o dużem zainteresowaniu, jakie w naszem mieście występ **ADY SARI** wywołał.

Jak dziwną jest ta Boża menażerja, którą my pompatycznie ludzkością nazywamy, niech posłuży jako przykład wizyta, złożona nam niedawno temu przez jednego z przyjaciół naszego pisma. Był to jegomość takiej dystynkcji i powagi, że co najmniej za senatora uważać go można było. Wzrost miał imponujący, czoło wysokie, brodę długą i starannie pielęgnowaną, a złote okulary na nosie nadawały jego fizjognomji wyraz wielkiej uczoności i inteligencji.

Przystąpił do biurka z manierami granda hiszpańskiego i spytał:

— Przepraszam, czy pan redaktor bardzo zajęty? Bo sprawa, w jakiej przychodzę, zajmie chwilę czasu.

— Najgorętsza praca już minęła. Słucham pana.

Nieznajomy przedstawił się, a bardzo piękne podał nazwisko, i mówił dalej tak:

— Aby pan nie dziwił się temu, co mnie tu sprowadza, uprzedzam, że jestem profesorem Państwowej Loterji Klasowej...

— Przepraszam pana. Można być dyrektorem albo urzędnikiem, a wreszcie kolektorem Loterji Klasowej, ale profesorem? To dla mnie jest zupełnie coś nowego.

— Cierpliwości, ja to panu zaraz wytłumaczę. Może ja się zresztą źle wyraziłem. Jestem raczej profesorem gry w Państwową Loterję Klasową.

— To już brzmi jakoś inaczej. Czem więc mogę panu służyć?

— Otóż wszelką loterję, wszelki hazard uważam za rzecz wysoce niemoralną, tem więcej, gdy rzecz taka jest nietylko przez państwo chroniona, ale nawet, jak w tym wypadku, intenzywnie propagowana. Powziąłem sobie przeto za zadanie, Państwową Loterję Klasową zniszczyć i wytępić.

— Cudowny cel, ale jak go pan chcesz dokonać?

— Mam na to niezawodny środek, choć nieco uciążliwy, bo wymagający wspólnego wysiłku całego społeczeństwa. Mianowicie udało mi się wynaleźć nieomylny system przepowiadania, a właściwie wykalkulowania, które numera w najbliższem ciągnieniu wyjdą, a które nie wyjdą. Niechby czytelnicy pańscy kupowali do każdego ciągnienia tylko te numera, które muszą zostać wyciągnięte, a tamte drugie zostawili w kolekturach, to państwo, tracąc miljony przy każdem ciągnieniu, musiałoby temu interesowi dać nareszcie spokój. Czy pan zna ten system?

— Nie, panie. Bo gdybym go znał, to nie siedziałbym teraz za tem zatraconem biurkiem, tylko bujałbym w luksusowem jachcie po oceanie Atlantyckim.

— A zatem ja panu odkryję moją tajemnicę. Wiadomo, że każdy numer składa się z pewnej ilości cyfr od jeden do dziewięciu. W liczbach tych jest pięć samiczek i cztery samce. Jeźli teraz w jakiemś ciągnieniu wyjdzie taki lub inny numer, to z ilości i jakości w nim samców i samiczek można wykombinować najbliższy wygrywający numer. Po długiem bardzo badaniu i dociekaniu udało mi się odkryć płeć danych liczb. Wiem już dokładnie i nieomylnie, które są samce, a które samice, wiem, w jaki sposób jedna liczba zapładnia drugą, i jakim jest proces porodowy podczas najbliższego ciągnienia. Widzi pan redaktor, w loterji zupełnie jak w naturze: i tam jest proces ciągłości przez macierzyństwo, jest masculinum i femininum, których rezultat znów przychodzi na świat w postaci neutrum. Odgadnąć to neutrum, a więc odgadnąć przyszłość i ustalić z góry pewne, w najbliższem ciągnieniu nieomylnie wyjść muszące cyfry, — na tem polega właśnie mój system, który zniewoli rząd do zamknięcia loterji klasowej, bo inaczej doprowadzimy go do bankructwa, tak, że po każdem ciągnieniu czeka go deficyt, czeka go ruina...

— Za pozwoleniem, ostateczne życzenie pańskie jest jakie?

— Odkryć teorję matematycznego małżeństwa i kojarzenia się liczb, jakoteż podać formułkę, a raczej szemat ich płodności...

— Panie łaskawy, to jest, jak mówi nasz reporter, epokowate odkrycie, ale tak na gębę my tego nie załatwimy. Panu od tej prelekcji gardło wyschnie, a ja sobie nie zapamiętam wszystkiego, bo w matematyce i w historji naturalnej byłem zawsze słaby. Ale niech pan napisze o tem elaborat i złoży go w naszej redakcji. To będzie najlepsze i najpewniejsze.

— Elaborat mam napisać? — spytał gość z widoczną uciechą.

— Tak, panie łaskawy, elaborat objaśniony na licznych przykładach. Pan pewnie wypróbował swą teorję i w praktyce. Dużo pan już wygrał?

— Ja? Ja mam pecha. Co postawię, to moje liczby nie wyjdą. Ale z tego elaboratu przekona się pan redaktor, że mój system jest nieomylny.

— Pragnę bardzo się przekonać. Do widzenia panu!

— Żegnam pana redaktora. Jakżeż się cieszę, że raz przecie trafiłem na rozsądnego publicystę...

— Do widzenia z elaboratem!

— Tak, z elaboratem — przywtórzył i wyszedł.

Ale po chwili wsadził łeb do pokoju, mówiąc:

— Jeszcze raz uprzedzam pana redaktora, że są cztery samce i pięć samiczek. Zero natomiast jest nijakie, bezpłodne. O ile ono pojawi się w kombinacji, to następuje poronienie albo też tak zwane Missgeburt...

— Panie, zamykaj pan drzwi, bo ciągnie!

Gość zamknął drzwi, a niewolnik redakcyjny w postaci małego Marjanka otrzymał surowe polecenie, aby tego pasażera nie poważył się wpuścić więcej do redakcji, ani jego, ani jego samców i samiczek...

— **Wybory do bydgoskiego sejmiku powiatowego** ogłoszone zostaną w najbliższym czasie. Sołtysi otrzymali polecenie sporządzenia listy wyborców do 4 października.

— **Konfiskata „Deutsche Rundschau".** Za niezgodne z prawdą przedstawienie sprawy uchylenia likwidacji firmy Dittmann w Bydgoszczy, uległa piątkowa „Deutsche Rundschau" konfiskacie.

Czy wiesz że...

Nic Ci nie pomoże nowy strój balowy,
Ani też misterna ondulacja głowy,
Jeśli nie użyjesz - strojąc się na bal
Cudnych perfum ŻAKA
„LILAS IMPERIAL"... (25723

— **Trumna z prochami Lelewela,** zasłużonego historyka i członka rządu narodowego w czasie powstania 1830/31 r. przejeżdżać będzie prawdopodobnie dzisiejszej nocy przez stację Bydgoszcz — w kierunku Torunia i Warszawy.

— **Jednoroczny kurs z zakresu 6-klas gimnazjum,** zorganizowany przez Narodowy Uniwersytet Robotniczy, rozpoczął wykłady z dniem 17. bm. w Gimnazjum Humanistycznem przy ul. Grodzkiej. Lekcje odbywają się codziennie z wyjątkiem soboty i niedzieli w czasie od godz. 18,45—22-giej. Istnieje jeszcze kilka miejsc wolnych, wobec czego dalsze zgłoszenia przyjmujemy najdalej do 30 b. m. w powyższym czasie na miejscu.

Egzamin odbędzie się w tymże gimnazjum przed zamianowaną już przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego komisją egzaminacyjną.

— **Oddał mieszkanie żydowi.** Dowiadujemy się, że p. Jan Leda, właściciel domu przy ul. Poznańskiej 12, oddzierżawił w swoim domu mieszkanie żydowi. Fakt ten zasługuje ze wszech miar na napiętnowanie, bo podczas, gdy tyle rodzin polskich jest bez dachu nad głową, podczas gdy tutejsze społeczeństwo polskie broni się jak może przed zalewem żydowskim, znajdują się w tem społeczeństwie ludzie głusi na nędzę swych współbraci, głusi na hasła obywatelskie i mieszkania oddają żydom. Społeczeństwo nasze będzie umiało ocenić jak należy ten czyn p. L.

— **Biedna sierota zgubiła tekę.** Biedna sierota, Marja Mikietyńska, zamieszkała przy ul. Świętojańskiej 1, zgubiła w tramwaju tekę czarną z pewną zawartością. Uprasza się łaskawego znalazcę, aby zechciał takową złożyć w redakcji „Dziennika Bydgoskiego", a biedna sierota, dla której ta strata jest dotkliwą, błogosławić będzie łaskawego znalazcę.

Dziada Polikarpa śpiewanie.

Hej! Ruch się robi w mieście,
Przedwyborczy ruch!
Kandydaci oczywiście
Sterczą każdy na swej liście
I zajęcia swe podają,
By wyborca pchał do urny
Nie takiego, co jest durny,
Co się w swoim fachu zbajoł,
Ale tego, co w rzemiośle
Nie śmiesz mu powiedzieć: „Ośle!"
Taki pewnie w Radzie
Będzie tęgi zuch.

Hej! Ruch się robi w mieście,
Przedwyborczy ruch!
Od rzeźnika lub piekarza,
Szewca, krawca, kanalarza —
Jeśli majster zeń nielada —
Wiemy, czego się spodziewać,
(Byle nie zechcieli ziewać,
Kiedy pocznie nudzić Rada)
Zdatny w igle lub kopycie,
Radzić będzie znakomicie;
Radny będzie z niego,
Co starczy za dwóch.

Hej! Ruch się robi w mieście,
Przedwyborczy ruch!
Jeden punkt niezrozumiały:
Skąd na listę się dostały
Między stany i rzemiosła
Takie zawodowe kwiatki,
Których zawód jest: mężatki?
Trzeba na to głowy posła,
Który nam zareferuje
Czem mężatka zarobkuje;
Chyba dochód męża
Do kieszeni buch!

Hej! Ruch się robi w mieście,
Przedwyborczy ruch!
Nie uwłaczam ja mężatkom,
Ani wdowom, ani matkom,
Wszakże prawie nie do wiary,
Że na liście nie znajduję
Panny, która kandyduje.
(Może być egzemplarz stary:
Mniejsza o urodę, latka;
Może też być półmężatka,
Byle miała język,
Temperament, słuch.)
Hej! Ruch się robi w mieście
Przedwyborczy ruch!

W tramwaju.

— Pani Łepkoska, co bydzie z wyborami do Rady miejski?

— A czy to ja Duch święty, abym to wiedziała.

— Któż ma wiedzieć, jeśli nie taka spekulantka jak pani. Oboje z panem Rybickim konszachtujecie...

— Czemu to pan aptekarz nie dał sie wsadzić do żadny listy? Na wiecach szkaluje, a sam boi sie wleść do Rady.

— Nie pletłaby pani trzy po trzy, pani Piernoga. Pan Rybicki chowa sie do czeguś lepszego, do Sejmu albo do Synatu. Tam jest jego gront do działalności, nie w bidny Radzie. Pan Rybicki w Radzie miejski to tak jakby do pyrek szampana nalał.

— Ale pani Łepkoska dałaby sie za pana aptekarza zarąbać. Ze wszystkiego go wykręci.

— Pewnie. Nimożna poniewirać człowiekiem, który jest do czeguś lepszygo stworzony. Zresztą to jest mój wspólnik do polityki i bronić go byde, choćbym ostatni dech ze siebie wypuścić miała.

— Nie pryndko pani ten dech wyjdzie, nie!

— Bo go sprawiedliwie używam do ratowania cierpiącego miasta. Czekam ino, aż wybory bydą dycht blisko, aby zająć mój ponkt i skretykować wszystkie listy. Najbardzi wyjade na ósymke. Co drugi kandydat to endek, a teraz sanatorów robią! Albo to podrywka na Belweder, albo takie bezcharakterniki.

— Przecie i pani niedawno jeszcze bolszewiczką była, a teraz chadeczke udaje.

— Nie udaje, ino nią jestem z ciała i z duszy. Milsze mi zbawienie wieczne, niż doczesne szczyńście. Po cierniach do nieba ide!

— Sama se pani tych cierni nawbijała tam, gdzie niepotrzeba.

— Umęczona jestem Ojczyźnie i mojemu miastu rodzonemu na chwałe. Prześmiwają sie ze mnie i hecują, a jak raz jedyn w sobote w Bydgoszczy nie byłam, bom do Caput wyjechała, to tyle było krętaniny za mną, czy Łepkoska nie chora, czy mi sie co złego nie trafiło. Znam moją popularność i umim sie cenić, wszystkim wrogom na złość.

— A Ceśka wróciła?

— Gdzie ta wróciła, makolągwa zatracona. Posłałam ji pieniędzy na te girykire i na utytlanie łba, a ona żeby choć Bóg zapłać odpisała. Nima rady, ino musze sama do Warszawy jachać i dziewczyne do domu zabrać.

— Pani z Ceśką zrobicie z ty bidny Warszawy Sodome i Gomore!

— Panie Antkowiak, u pana w domu jest Sodoma i Gomora, ino niechce nic mówić. Niedawno dopiro widziano pana z kimś po lesie chodzić...

— Rynek Pana Marszałka!

Przy objawach przeczulenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** ożywia krwiobieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich. Profesorzy chorób narządów trawienia twierdzą że woda **Franciszka-Józefa** stanowi wyborny środek przeczyszczający także i przy objawach samozatrucia, wychodzących z powodu pokarmowego. Żądać w apt. i drog.

40.000 egz. nakładu

gwarantuje skuteczność ogłoszeń w tym kalendarzu

Uwaga! P.P. Kupcy i Przemysłowcy!

Podobnie, jak w latach ubiegłych, wydamy w roku bieżącym **obszerny, pięknie ilustrowany, książkowy**

Kalendarz na rok **1930**

jako **bezpłatny** dodatek do „Dziennika Bydgoskiego“, którego nakład wynosi obecnie

40 tysięcy egzemplarzy

Kalendarz „Dziennika Bydgoskiego“ obejmować będzie około 160 stron druku — formatu dużej ćwiartki.

Ogłoszenia w „Kalendarzu Dziennika Bydgoskiego“ **nie chybią swego celu,** ponieważ kalendarz jako potrzebny informator przez cały rok przypominać będzie stale czytelnikowi każdego ogłaszającego się w nim.

Niewątpliwie pp. Kupcy i Przemysłowcy skorzystają z nadarzającej się okazji zareklamowania się i prześlą wydawnictwu swoje ogłoszenia.
Ceny ogłoszeń umiarkowane. — Na życzenie wysyłamy prospekt.

Prosimy nie zwlekać z nadawaniem ogłoszeń do kalendarza!

Inauguracja sezonu dramatu w Teatrze Miejskim.

Dziś w sobotę w Teatrze Miejskim odbędzie się otwarcie sezonu dramatu najlepszą komedją Al. hr. Fredry pt. „Zemsta za mur graniczny“. Uroczysty ten wieczór poprzedzi występ orkiestry, która pod batutą pierwszego kapelmistrza p. Kowalika odegra Polonez Asdur Chopina. Celem podniesienia uroczystego nastroju odtworzony będzie „Prolog“ napisany na otwarcie sezonu w Bydgoszczy przez znanego poetę E. Zegadłowicza, w którym weźmie udział cały zespół artystyczny.

Dla teatru i dla wszystkich miłośników sceny polskiej dzisiejszy wieczór jest prawdziwem świętem. Święto dziś dla nas — prymicje (mówi Zegadłowicz) dziś nowy sezon w teatrze rozpoczynamy... Nadchodzi więc taka chwila, sekunda przed rozpoczęciem sezonu, że płucom jakby ozonu brak, serce na alarm wali... Teatr, jak życie jest zmienny, mówi dalej Zegadłowicz, jak życie jest wieczny — i basta.

Do tych pięknych słów prologu Zegadłowicza przyłącza się również i redakcja „Dziennika Bydgoskiego“ życząc Teatrowi Miejskiemu w Bydgoszczy jaknajlepszego powodzenia i wyrażając nadzieję, że nasza placówka sceniczna spełni pokładane w niej nadzieje i stanie na wysokim poziomie artystyczno-kulturalnym.

— **Jesień nadeszła** nagle i nieoczekiwanie. Ochłodziło się znacznie, pada deszcz i wieje zimny wiatr. Na deszcz czekali rolnicy od tygodni, to też witają go obecnie z wielką radością. Okopowizna poprawi się prawdopodobnie znacznie i przysporzy naszemu krajowi dalszych sporych miljonów.

— **Monstre koncert orkiestry 62 p. p.,** który z okazji zakończenia sezonu letniego w ogrodzie „Kawiarni Teatralnej“ nad Brdą zapowiedziany jest na niedzielę 22 bm. (początek o godz. 4-ej popoł.) wzbudził w całem mieście duże zainteresowanie ze względu na świetny program, obejmujący w większej części szereg wielkich arcydzieł w Bydgoszczy jeszcze niegranych j. n. p. Masseneta „Sceny neapolitańskie“. Osoba por. Grabowskiego, którego artystyczne walory są w Bydgoszczy ogólnie znane, i cenione, dają pełną gwarancję, że koncert ten stanowiący benefis ulubionych muzyków 62 pp. będzie rzeczywiście najwyszukańszą atrakcją sezonu.

— **Przeniesienie.** Rozporządzeniem Min. S. W. przeniesiony został lekarz weterynarji, p. kapitan Bronisław Sapeta ze Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy do 4 p. a. c. w Łodzi.

„Hubertus“
Specjalny skład broni i amunicji
Najkorzystniejsze źródło zakupu broni i naboi na rogacze i kaczki oraz małokalibrowych dla Towarzystw P. W. i P. F.
Bydgoszcz, ul. Grodzka 16
(narożnik Mostowej), **Tel. 652.**
Warsztaty naprawy broni. (17015

— **Premjowanie ogródków Tow. Ogrodów Szreberowskich „Swoboda“.** Bydgoskie ogródki działkowe czyli szreberowskie stoją na dość wysokim poziomie, gdyż po Katowicach i Poznaniu zajmują trzecie miejsce w Polsce. Najstarszem z bydgoskich towarzystw jest Tow. Ogr. Szreberowskich „Swoboda“ o liczbie 127 działek (117 członków). Zarząd bardzo ruchliwy, czego najlepszym dowodem jest doskonale urządzone boisko z różnemi przyrządami do zabaw dla dzieci. W obecnym zaś sezonie urządzono konkurs na najwzorowiej utrzymane działki, za co wydano trzy nagrody w formie 6, 4 i 2 róż wysokopiennych.

Lustracja ogrodów odbyła się 17. bm. pod przewodnictwem prezesa p. Pytlewicza, rzeczoznawcą był dzielny fachowiec Güntzel, dyrektor ogrodów miejskich.

I. nagrodę przyznano działce nr. 7 należącej do p. **Karneckiego,** za piękną peogolę i wzorowy porządek.

II. nagrodę przyznano działce nr. 104, należącej do p. Pliszki, za doskonałą pielęgnację grządek i dobór kwiatów.

III. nagrodę wyznaczono na działkę nr. 122, należącą do p. **Kiedrowskiego,** za żmudną pracę około uporządkowania dawniej bardzo zaniedbanej działki.

Zarząd ma nadzieję, że tegoroczne nagrody zachęcą pp. działkowców do intensywniejszej pracy, rozbudzą zamiłowanie do ogrodowej pracy oraz do pożytecznej i szlachetnej rywalizacji.

— **„Wesołe Miasteczko“ zjeżdża z Poznania do Bydgoszczy.** Po zamknięciu Powszechnej Wystawy Krajowej zjeżdżają do Bydgoszczy różni przedsiębiorcy widowiskowi.

Jedni rozbijają swoje namioty w ogrodzie Patzera, drudzy — — **na śmietniku** miejskim przy ulicy Królowej Jadwigi.

Kierownikiem polskiej imprezy, prawdziwego „Wesołego Miasteczka“ jest p. Pankowski, dawniejszy administrator „Narodowca“ w Herne.

Druga impreza — „Luna-Park“ — jest wybitnie niemiecką. Ze względów zdrowotnych nie jest pożądanem, aby karuzele, górskie itp. kolejki, lokowano na śmietnikach, pełnych zarazków chorobotwórczych. Dziwimy się władzom miejskim, że dały na to zezwolenie. Za czasów zaborczych różne „Vogelwiesy“ i cyrki mogły tylko rozbijać namioty w ogrodach publicznych.

— **Głodomór Kriese,** znany mieszkańcom Bydgoszczy z swoich „popisów“ w szklanej szafie w dawn. lokalu „Wielkopolanki“, którą to szafę rozbił i uciekł, nie wytrzymawszy głodówki, popisał się na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu znacznie lepiej, bo wytrwał w szafie, popijając wodę sodową i paląc papierosy — **40 dni.** Na polecenie lekarza głodówkę Kriese przerwał. Osłabionego i wycieńczonego odwieziono karetką Pogotowia Ratunkowego do lecznicy miejskiej.

— **Znaleziona waga.** W Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego zgłoszono znalezioną wagę „Dysmer“. Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

— **Zaginiony.** Dnia 11. bm. o godz. 18 został wysłany z Warlubia do Bydgoszczy przez pracodawcę Jana Kmiecia, 32-letni Bolesław Szarafiński, po zakup narzędzi do młockarki. Dnia 12. bm. Szarafiński był widziany w Bydgoszczy, gdzie zgłosił się do pp. Betańskich przy ul. Unji Lubelskiej 1 a, skąd miał zabrać pewną paczkę dla swej żony, jednak po paczkę tę już nie przyszedł i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Jest on wysoki 170 ctm., szczupły, blondyn, z małym z angielska strzyżonym wąsem i pociągłej twarzy i pełnem uzębieniem; ubrany w przenoszony mundur letni pocztowców, w nowe zupełnie buty długie i w ciemną sportową czapkę. Ktoby wiedział o nim, zechce o tem donieść stroskanej żonie lub policji.

Kochany Dzienniku!

Nieoceniony Boy Żeleński jest wielkim amatorem kawioru. Ale skąd go brać? Niedawno urząd cłowy w Wilnie ogłosił licytację na przesyłkę kawioru, która nie doszła do skutku, bo kilo tego niezwykłego specjału miało kosztować okrągłe 500 zł.

Zeszłego tygodnia Boy Żeleński wracał z Zakopanego, i na jednej ze stacji, na której pociąg dłużej się zatrzymuje, wysiadł aby coś zjeść. Któż opisze jego radość, gdy wszedłszy do sali restauracyjnej, zobaczył na bufecie kanapki (sznytki) obłożone kawiorem. I to nie bylejak obłożone, nie rzadko i cienko, lecz grubo posmarowane, jakby to nie był kawior, tylko marmolada albo powidła.

To też Boy Żeleński łapczywie wyciąga rękę po sznytkę — gdy w tej chwili kawior zrywa się z bułki i ucieka do góry.

Bo nie był to kawior, tylko — muchy.

Instrumenta muzyczne
poleca (25164
Pierwsza Wielkopolska Fabryka Instrumentów Muzycznych
Właśc. **Juljan Kielbich**
Bydgoszcz, Król. Jadwigi 16. Tel. 1281

— **Przegląd ogierów.** Tegoroczny przegląd ogierów 3-letnich i starszych oraz tych, które w okresie kopulacyjnym 1930 r. ukończą 3 lata, odbędzie się dla obwodu miasta Bydgoszczy **dnia 12 października 1929 r. o godz. 10** na targowicy bydlęcej w rzeźni miejskiej przy ulicy Jagiellońskiej 35 d. Właściciele ogierów winni pod rygorem grzywny admin. do 200 zł z ewtl. zamianą na areszt do 10 dni przedstawić je Komisji Kwalifikacyjnej w wyznaczonym terminie do przeglądu, przyczem powinni być w posiadaniu i przedłożyć wszystkie dowody, dotyczące ogiera (dowód tożsamości konia, świadectwo pochodzenia, ewtl. dawniejsze świadectwa uznania itp.). Nadmienia się, że ogierów, które zostały w ub. roku odrzucone, nie należy przedstawiać, jak również i tych ogierów, które będą miały w roku 1930 trzy lata, a ich właściciel w sezonie kopulacyjnym 1929-30 nie zamierza używać ich do rozpłodu.

Podaje się również do wiadomości, iż na mocy ustawy z dnia 23. 3. 1929 r. o opłatach od ogierów, nie posiadających świadectwa uznania, poczynając od 1. 1. 1931 pobierane będą opłaty w wysokości 50 zł rocznie od ogierów 3-letnich i starszych, które nie posiadają świadectw uznania.

Zwraca się uwagę na żółte afisze, porozlepiane na słupach reklamowych. (25794

— **Firma „Strug“ którą warto polecić.** Jedną z najpoważniejszych przedsiębiorstw branży meblowej jest znana zaszczytnie na Pomorzu i całej Polski firma „Strug“ Grudziądz, ul. Długa tuż przy Rynku.

Firma „Strug“ poleca w dzisiejszym numerze „Dziennika“ meble wszelkiego gatunku po przystępnej cenie. Uprasza się o zwiedzenie wystawy, mebli i urządzeń domowych, które przedstawia się artystycznie.

Na czele firmy w Grudziądzu stoi dzielny fachowiec a do tego społecznik p. dyr. Józef Kwaśniewski, stąd firmę „Strug“ gorąco polecamy uwadze Szan. Czytelników. (25801

Z rąk nie wypuszczaj „Dziennika Bydgoskiego“

właśnie teraz, kiedy ważą się losy państwa, kiedy każdy z naprężeniem wyczekuje wieści z Warszawy o Sejmie, o „Dziadku“ i o rządzie...

Najświeższe i niezabarwione stronniczością wiadomości podaje „Dziennik Bydgoski“. - **Pamiętaj o przedpłacie na nowy kwartał,** aby wypadki Cię nie zaskoczyły!

KINO NOWOŚCI Mostowa 5, Telefon 386. Pocz. o 7 i 9, w niedzielę o 3.20 i 5.10. **Dziś** poraz ostatni dramat pod tytułem **„Sygnał wśród burzy“** **W niedzielę uroczysta premjera!** Cudowna pieśń miłości p. t. **Zapomnisz o mnie!...** z rewji 1000 pięknych dziewcząt. Nadprogram: arcywesoła farsa.

— **Przegląd mód w Bydgoskim Domu Towarowym.** Dowiadujemy się, że znany ze swej ruchliwej działalności Bydgoski Dom Towarowy urządza w niedzielę 22 bm. punktualnie o godz. 16 w magazynie swoim przy ul. Gdańskiej róg Dworcowej na II i III piętrze swój tradycyjny **„przegląd mód“.** Lansowane będą najnowsze modele zagraniczne i krajowe w płaszczach jesienno-zimowych futrach i sukienkach. — Koncert kwintetu salonowego oraz smaczna kawka z ciasteczkiem zapewniają uczestnikom tej wielkiej i zawsze nader udatnej imprezy sympatyczny pobyt w Be-De-Te. Podczas rewji zaś rozdawane będą bezpłatnie tabliczki czekolady wyrobu fabryki czekolady „Kosma“.

— **Nie dobrze jest zawierać przygodne znajomości.** W nocy z 19 na 20 bm. w jednej z tutejszych restauracyj zabawiał się p. Klemens F. z Kruszyna, w towarzystwie przypadkowo zapoznanego 22-letniego Kazimierza P. Gdy po licznych kolejkach p. F. chciał uregulować rachunek w bufecie, spostrzegł brak portfelu i jednoczesne zniknięcie przygodnego towarzysza. Na skutek doniesienia p. F. policji w krótkim czasie, tejże samej nocy, ujęła P., lecz portfelu już przy nim nie znaleziono.

— **Bydgoscy włamywacze na gościnnych występach.** Dnia 19. bm. wybrali się bydgoscy włamywacze na gościnne występy do Przyłubia Krainskiego, gdzie nocą włamali się do mieszkania gospodarza Gustawa Steinkego i skradli dużą ilość różnych rzeczy, poważnej wartości. Wszczęty natychmiastowy pościg przez policję, doprowadził do ujęcia na dworcu kolejowym w Toruniu jednego z włamywaczy niej. Wincentego Szczęsnego z Bydgoszczy, którego natychmiast aresztowano, za innymi zaś policja czyni poszukiwania.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Do otwartego mieszkania pani Pawelczak przy ulicy Średniej nr. 55, zakradł się dnia 19. bm. jakiś nieznany złodziej i skradł prawie nowy płaszcz damski.

— **Ujęty za sprzeniewierzenie.** Za oszustwo i sprzeniewierzenie na szkodę p. Antoniego Grabowskiego, Nowy Rynek 3, został ujęty 29-letni Juljan F. z Leszna. Odstawiono go do dyspozycji sądu.

— **Awanturnicy.** W nocy z 19 na 20 bm. znani nam osobnicy, których nazwisk nie podajemy, przez wzgląd, że są to ludzie jeszcze młodzi i jedynie pod wpływem alkoholu wywołali na ulicy Śniadeckich gorszące awantury. Ich przeraźliwe i ordynarne krzyki wywabiły do okien prawie wszystkich mieszkańców tej ulicy, zbudzonych nagle ze snu, przyczem wybijali oni szyby okien od piwnic. Zaalarmowana policja położyła kres tym dzikim wybrykom młodzieży.

— **Nowe zarządzenia.** „Monitor Polski“, nr. 215 podaje uchwały Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu, a mianowicie: likwidacji podlegają: nieruchomości Ręboszewo i Ramleje oraz osada rentowa Rudniki oraz ruch służbowy w ministerstwie sprawiedliwości.

Oszczędności okowane **w bankach,** są podstawą dobrobytu całego kraju, banki bowiem rozpożyczają je na cele produktywne.

Dopomożesz rozwojowi kraju, jeśli nie będziesz przetrzymywał pieniędzy w domu, lecz ulokujesz je w znanych sobie i majątkowo odpowiedzialnych Bankach Ludowych.

Suma wkładów, złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw wzrosła już do

ca. 50 miljonów zł.

Wkłady począwszy od 1.— zł przyjmują:

Bank Bydgoski	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Gołańcz
Bank Ludowy	Inowrocław
Bank Ludowy	Jabłonowo
Bank Ludowy	Janówiec
Bank Kredytowy	Koronowo
Bank Ludowy	Łobżenica
Bank Kredytowy	Nakło
Bank Ludowy	Szubin
Bank Ludowy	Zbiewo
Bank Kredytowy	Żnin (554

— **Kursy maturalne i dokształcające inż. Bieżanki, szkoła ul. Świętojańska.** Organizuje się kl. VII. gimnazjalną typu human. z łaciną, ewtl. kl. VII. — VIII, zależnie od ilości zgłoszeń, które przyjmuje sekretarjat kursów w szkole, ul. Świętojańska od godz. 18,30—21,00.

— **Zapisy górników na wyjazd do Francji.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy ul. Grodzka 32, podaje do wiadomości zainteresowanych, że uskutecznia do dnia 8 października 1929 r. zapisy górników zawodowych do lat 50 na wyjazd do Francji do robót w kopalniach węgla, robotników do górnictwa (kopalń węgla) do lat 35 oraz robotników do kopalń rudy żelaznej do lat 38. Przyjmowani będą również żonaci, którzy chcą jechać z rodzinami, w danym razie obecność żony przy rekrutacji jest konieczną.

Rekrutacja odbędzie się dnia 8 października br. o godz. 9 rano w lokalu urzędu. Kandydaci winni w dniu rekrutacji wykazać się przed komisją następującemi dowodami: 1) dowodem osobistem z poświadczeniem obywatelstwa polskiego, 2) książką wojskową przyczem rocznik do lat 23 zezwoleniem Powiatowej Komendy Uzupełnień i 3) zaświadczeniem zwolnienia z pracy. Wyjazd transportu nastąpi w kilka dni po rekrutacji.

— **Ujęty za usiłowanie zgwałcenia.** Policja ujęła pewnego osobnika, liczącego lat 35, za usiłowanie zgwałcenia 13-letniej Franciszki J., zamieszkałej u rodziców przy ulicy Fordońskiej.

18467 Do nabycia wszędzie.

Wyniki VI. Tygodnia LOPP. będą świadectwem, czy naród nasz uzmysławia sobie doniosłość posiadania potężnego lotnictwa i obrony przeciwgazowej!

— **Przytrzymany.** W nocy z 20 na 21 bm. Przytrzymano w altanie ogrodowej przy ulicy Gdańskiej, gdzie mieści się warsztat p. Kołeckiego, jakiegoś osobnika, bez stałego miejsca zamieszkania, którego zatrzymano w aresztach policyjnych. Podaje się on za Pawła Bryknera ze Świecia i liczy lat 23.

— **Usiłowana kradzież.** Dnia 18. bm. przed południem włamali się zapomocą podrobionego klucza nieznani złodzieje do mieszkania p. Markusa Sobola, przy ulicy Dworcowej, gdzie spakowali już sobie różną garderobę i bieliznę, wartości kilka tysięcy złotych, lecz w ostatniej chwili, gdy się już zabierali do wyjścia, zostali przez kogoś spłoszeni i zbiegli, nie czyniąc żadnej szkody.

Przysłowia ludowe mądrością mężów stanu.

Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 20 września.

Według utartej opinji mędrców wschodnich, przysłowia są mądrością mężów stanu, jak to poniższe przykłady dowodzą:

Rząd i stronnictwa:

Próżno pietuch (kogut) drepce,
jeśli kura nie chce.

*

Gdy św. Józef zelży,
nie będzie chleba z mąki.

*

Wilk gadu, gadu,
a koza niechce jego ładu.

*

Ręki, co biła, nie dotykaj.

*

Cudzemi rękami dobrze w ogniu grzebać.

*

Starosta bije w pośladek,
a potem chce do gadek.

*

Kto szukał zwady,
niech teraz sam da rady.

*

Pan chłopu gruszki na wierzbie,
a chłop panu figę.

*

Chodź Marysiu, chodź dla Boga,
Bo nadchodzi zima sroga!

*

Zaprasza dziedzic do miski,
ale nie daje łyżki.

*

Chodźcie dziady, bo sam nie dam rady.

*

Rządca Jaśnie Wielmożny Gaduła,
a chłop Stulipysk.

*

Przyszła koza do woza.

*

We wrześniu nie czas na świętojanki.

*

Święty Józef nie zaorze,
gdy pluta na dworze.

*

Nie chciał starosta gadać na Wielkanoc,
to teraz mu dobranoc!

*

Prosił lis kaczkę na gody,
a ona wolała do wody.

*

Piwowar nawarzył, niech piwowar pije.

*

Próżno szlachcic kontusza unosi
i podkręca wąsy,
Magda nie pójdzie z nim w pląsy.

*

Rząd i Sejm.

Otwórz święty Pietrze,
bo źle na polu powietrze.

*

Chłop chce w izbie, a pan go na przyzbie.

*

Otwórzcie, wójcie, radę,
by można zrobić zwadę.

*

Żeby w największej kupie,
to owce zawsze głupie.

*

Otworzyć snadno, a nuż wilki wpadną!

*

Rajców mnogo, ale w głowach ubogo.

*

Głośniejsze stado, niż jeden wół.

*

Bezpieczniej w Ryczywole, niż na pole.

*

Nie będzie Sejmu, to nie będzie posła
ani osła.

*

Radzą apostoły, a naród głodny i goły.

*

Gdy trzoda naprze,
to pastuch wrót nie utrzyma.

*

Takie ciele mądre w patyku,
jak i na dworze. **St. B.**

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL wyświetla potężny dramat p. t. „Pieniądz“.

KINO WOJSKOWE, 62 p. p. ul. Sowińskiego wyświetla komedję p. t. **„Całować to nie grzech“**

NOWOŚCI. Dziś po raz ostatni **„Sygnał wśród burzy“.** Jutro premjera p. t. **„Zapomnisz o mnie!...“**

MARYSIEŃKA wyświetla w dalszym ciągu dramat p. t. **„Karol XII.“**

CORSO. Dziś premjera podwójnego programu p. t. **„Zemsta Hassana“ i „Lanet Gaynor szuka posady“.**

U golibrody.

— Pan redaktor nie jest czekawy na dalszego czągu naszy jerozolimski ekspedycji? Taki wypadek aus der Weltgeschichte i pan go sobi bagatelizuje! A przecie cały Nalewki częsły sobi z wielki senzacji od stóp do nogów. Cała Warszawe nimogła sze wydziwić, że w ty wielki historyczny chwili nawet żydowskie dżeci idą na palestyńskiego frontu.

Nu, my do Palestyny nie doszli, bo sze pokazało, że to jeszcze kawałek za Saski Kępy. Nasze formacje bojowe były bardzo zmęczony, i jak my na Saski Kępy zrobili biwaku, to za pary minuty my zjedli wszystkiego furażu. Kanalgitter dostał skurczu w brzuchu, a Kalesoner właźla do spodni osa i jemu tak tam ugryźla, że un zrobił sądnego dnia. My jego muszeli rozebrać. osy zabić z kijem, i Kalesonerowi ugryźone miejsce zawinąć w mokry płachty. A jak jeszcze Łapajówker wlazł do kierzki — pan redaktor może sobi domiszlić dlaczego — i un w nich szednił, a nie wiedział, że to są pokrzywy, to zrobiło sze takiego rejwachu i alarmu, jakby cały arabski brygady zrobiła na nas generalny szarzy.

Nu, sztab naszy ekspedycji został sze komplet zdezorganizowany, my wynajęli furmanki i wrócili do miasta, ale już drugiego dnia zabrali my sze do rekonstrukcji naszy armji, przyczem mieli gienialnego pomysłu, bo uchwalili taki nominacje:

Dowódca korpusu — Jojne Pistolet,
Szef od sztabu — Icyk Atrament,
Dowódca piechoty — Szlome Fusslaufer,
Komendant artylerji — Chaim Lufe,
Szef od lotniki — Salo Purcelbaum,
Dowódca kawalerji — Pinkus Owies,
Szef Łącznikowy — Fajwel Drut,
Bataljon techniczny — Aron Łopate,
Dowódca intendantury — Ajzyk Pszenice,
(sztab musi pierwy złożyć za niego kaucji, bo un za defraudacji szedzi chwilowo w garnizonowym kryminału),
Organizacji sanitarny — dr. Majloch Rycyne,
Szef od fizycznego wychowania — Srul Dyskower,
Orkiestry wojskowy — Symche Klarnet,
Fabrykacji gazowy — Mojsze Stinkeles,
Komendant od pielęgniarki — Elias Cycower,
Sąd polowy — dr. Chune Rebuchem.

Co pan redaktor powi na takiego składu palestyński armji? My go wydrukowali w „Jiddiszer Tug“ i my go posłali arabski komendy. Te Araby już ze samego strachu przed nasze komendanty cholery trafi.

Posiadacze pożyczek

z lat 1918/21 muszą się zapoznać z memorjałem Związku Obrony Wierzytelności pod tytułem: „W sprawie dwóch miljardów“. Wyczerpujące przedstawienie historji i stanu waloryzacji pożyczek. Wskazówki praktyczne. Treść ustaw. Żądania wierzycieli. Cena 2,70 zł. Do nabycia w księgarniach i w Związku, **Poznań, Zielona 2.** Główny skład **Księgarnia Uniwersytecka Poznań, ul. Gwarna 19.** (21272

Plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej

odbędzie się 24 bm. o godz. 11 w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, Nowy Rynek. Na porządku obrad znajdują się m. i.: **uchwalenie budżetu na rok 1930 oraz uchwalenie regulaminu sądów polubowych.**

— **Nowa wycieczka na PWK.** W niedzielę, dnia 22 bm. wyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K. wycieczka pracowników bydgoskich kolejek powiatowych i powiatowego zarządu drogowego w liczbie około 60 osób. Uczestnicy otrzymują bezpłatną podróż i noclegi, które to koszta ponosi powiat. Wycieczka niedzielna jest ostatnią pracowników powiatowych, którzy w kilku poprzednich wycieczkach zwiedzili P. W. K., a to jedynie dzięki życzliwemu poparciu materjalnemu starosty p. dr. Berety, który na ten cel stawił do dyspozycji odpowiednie fundusze, uprzystępniając tem samem wszystkim sobie podległym urzędnikom zwiedzenie dzieła narodowego, jakiem jest P. W. K., zyskując za to szczerą wdzięczność i gorące uznanie zespołu urzędniczego.

Baczność, głuchoniemi. Wycieczka w niedzielę, 22. bm. Zbiórka o godz. 3 po poł. przy kościele św. Trójcy.

Kto wygrał na loterji?

W 12 dniu ciągnienia 5 klasy 19 polskiej loterji państwowej, padły następujące główniejsze wygrane:

15 000 zł. nr. 20854.

10 000 zł. nr. 91024 157388.

5 000 zł. nr. 88182 90533.

3 000 zł. nr. 72822 98356 120991 161202.

2 000 zł. nr. 2533 29138 48311 613[illegible] 75560 82684 87438 94193 97487 12[illegible]827 162375 166093 177533.

1 000 zł. nr. 7495 15468 23[illegible]77 23543 28453 34017 42012 50550 54597 7[illegible]724 99400 100688 106178 114550 148419 1[illegible]8552 159353 161702 177025 179868.

600 zł. nr. 3217 749[illegible] 15244 20424 22453 23175 358[illegible] [illegible]762 63860 66471 69461 70223 [illegible]71343 84629 98892 119526 123330 1[illegible]5096 133195 142512 145283 151498 157028 160986 162379 162469 164643 166297 174753 175949 180944.

Losy I-ej klasy 20-ej Loterji Państwowej w cenie: $^1/_4$ losu 10 zł, $^1/_2$ losu 20 zł, $^1/_1$ los 40 zł, najdogodniej nabywać w znanej ze swego szczęścia kolekturze

„Uśmiech Fortuny" Bydgoszcz, Pomorska 1
róg Dworcowej - telefon 39.

Zamiejscowym kolektura wysyła losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia, załączając blankiet nadawczy P. K. O. 209.007 na wpłacenie należności.

500 zł. nr. 953 1385 2720 3650 4289 5721 7145 14963 15065 16857 21400 764 22584 23320 696 24162 24321 798 25978 26690 27305 32534 34710 36366 38448 39821 43623 835 46248 47065 456 47631 48264 48919 50695 53746 58155 734 59592 62308 336 64397 67214 68639 741 74102 72870 74979 77447 78000 79141 80283 81060 82016 84322 85866 86833 90985 92631 788 792 93644 94322 843 96320 97071 927 100114 850 101076 903 104210 810 105231 105394 106833 108232 835 109257 112454 113754 114094 114888 117522 118257 339 119643 917 121121 984 122589 123915 124035 173 205 413 25860 939 126567 128753 129533 131007 502 133230 135022 137488 817 139472 140201 598 669 141304 143487 144659 670 145668 147163 148136 150441 151863 154592 156347 157947 161406 799 163033 164343 165120 365 166839 168392 169953 170201 171088 689 712 180186 182302 183046 183398 184296.

LOSY I KLASY
20-tej Loterji Państwowej poleca
M. REJEWSKA, Bydgoszcz, Dworcowa 17
Telefon 27. Konto P. K. O. 207963
Główna wygrana 750.000 zł
oraz wiele dalszych wygranych po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł i tak dalej.
Ceny losu I klasy: $^1/_1$ — 40 zł, $^1/_2$ — 20 zł, $^1/_4$ — 10 zł.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

Wyciąć i przesłać w kopercie.

Karta zamówień.
Do Kolektury
M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17.
Zamawiam do 20-tej Loterji:
.... losów całych po 40 zł
.... losów połówek po 20 zł
.... losów ćwiartek po 10 zł
Należytość uiszczę po odbiorze losów. (25868
Adres: ....

Nowa placówka Sokoła.

Samodzielne żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" w Fordonie.

Śledząc stosunki i położenie w m. Fordonie, zauważyć musiano, że od dłuższego czasu dał się odczuwać brak organizacji kobiecej, organizacji, którąby skupiała młodzież żeńską, kształciła i wyrabiała w niej hart ciała i ducha.

Brak ten zauważył zarząd „Sokoła" i w myśl życzeń obywatelek m. Fordonu, przystąpił do zrealizowania tej myśli. Z inicjatywy zarządu „Sokoła" zorganizowano zebranie konstytucyjne, które odbyło się w czwartek, dnia 19. bm. w Strzelnicy.

Punktualnie o godz. 19,30 zagaił zebranie prezes gniazda p. dr. Buksakowski, wyrażając radość z powodu tak licznie zebranych pań, witając serdecznie prezesa okr. V. p. Malczewskiego i p. Sienkiewiczową, delegatkę „gniazda żeńskiego" z Bydgoszczy, sekretarkę Piotrowską i Sienkiewiczównę.

Po przedstawieniu zebranym celu zwołania zebrania, udzielił prezes p. dr. Buksakowski głosu prezesowi okr. p. Malczewskiemu, który w godzinnym swym referacie w dobitny sposób przedstawił zebranym cel, zadanie i znaczenie jak nie mniej obowiązki tworzenia samodzielnych gniazd żeńskich, zaznajamiając przytem obecne panie z regulaminem sokolim. Za tak aktualny i pełen treści referat, w serdecznych słowach podziękował referentowi prezes p. dr. Buksakowski, poczem przystąpiono do zapisywania się na członkinie, rezultat jak na Fordoon jest dobry, bo zapisało się od razu 27 członkiń, z czego widać zrozumienie sprawy dla idei sokolej.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Szreibrowska prezeską, Ziółkowska I. wiceprezeską, Rotnicka sekretarką, Pankowską skarbniczką, Sułkowską naczelniczką, Ziółkową podnaczelniczką i ławniczki pp. Afelska i Wiśniewska.

Dalszy skład zarządu uzupełni się na nast. zebraniu. Uchwalono składki od ćwiczących po 30 groszy, od niećwiczących po 50 gr miesięcznie.

Zebrania plenarne odbywać się będą w poniedziałki po 1-szym każdego miesiąca w Strzelnicy. Ćwiczenia co środę w tym samym lokalu od godz. 7—9.

Z ramienia nowowybranego zarządu wyrażono życzenie, by okręgowy wydział sokolic wzgl. Gniazdo żeńskie w Bydgoszczy, mając wyszkolone siły techniczne, dopomogło do zrealizowania pierwszych lekcyj ćwiczeń.

Prezes okr. V. p. Malczewski po zapewnieniu o zaopiekowaniu się nowopowstałem gniazdem przez okręg wzgl. okręgowy wydział sokolic, złożył życzenia pomyślnego rozwoju i zgodnej owocnej współpracy dla wspólnego dobra.

W imieniu zarządu „Sokoła" żeńskiego z Bydgoszczy i równocześnie życzenia Okręgowego Wydziału Sokolic złożyła p. P. słowami: „Szczęść Boże". Prezes męskiego gniazda „Sokoła" p. dr. Buksakowski w serdecznych słowach skierował życzenia swe do nowowybranego zarządu, zapewniając pomoc i opiekę swą w razie potrzeby. Wszystkim obecnym dziękuje za współudział w zebraniu, a zapisane członkinie zachęca do regularnego uczęszczania na ćwiczenia wzgl. zebrania.

Po załatwieniu spraw ściśle związanych z organizacją sokolą, solwowała nowowybrana prezeska p. Szreibrowska zebranie hasłem „Czołem!".

Porada lekarska.

Lekarz bada chorego, który skarży się na bóle żołądkowe.

— Czy pije pan?

— Nie, panie doktorze.

— Pali pan?

— Nie.

— Czy jest pan zakochany?

— Przeciwnie, doktorze, jestem żonaty...

Z życia towarzystw.

S. M. P. „Zorza". Zebranie kółka eucharystycznego w niedzielę, o g. 1,25 w salce parafj.

Koło Absolwentów szkół handl. Zebranie sekcji stenograficznej 24. bm. o g. 19 w sekret. przy ul. Dworcowej 69. Wypożyczone książki należy zwrócić do dnia 2. 10. w sekret.

„Odrodzenie". Chór śpiewa w niedzielę na mszy św. o godz. 10 w kościele Winc. a Paulo, o godz. 12 w kościele Klarysek.

Baczność, szoferzy. Zebranie w sobotę o godz. 8 wiecz. w salach „Harmonji".

Sokół I. 23. bm. o g. 8 wiecz. w sali p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich 18, zebranie zarządu.

Tow. Abstynentów. Nadzwyczajne walne zebranie 22. bm. o g. 5 w salce przy kościele św. Trójcy.

Sokół III. Zawodnicy wyznaczeni na zawody K. S. „Polonji" stawią się na stadjonie w niedzielę o godz. 14,10. Zawody gniazdowe druhów dnia 29. bm. Uprasza się wszystkich ćwiczących o liczne przychodzenie obecnie na lekcje gimnastyczne które odbywają się już w sali.

Stow. Kat. Abstynentów Bielawy. W niedzielę o g. 14 uroczyste zebranie w sali księży misjonarzy.

O. P. N. „Gwiazda". Schadzka informacyjna dziś 21. bm. o g. 19,30 I. i II. druż. przy kościele św. Trójcy.

Tow. Robotników Kat. par. Św. Trójcy. Zebranie w niedzielę, 22. bm. o g. 4,30 w Domu Katolickim. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne. M. in. referat redaktora Bigońskiego.

S. M. P. „Orzeł" Czyżkówko. Jutro po sumie trening sekcji lekkoatletycznej, zarazem zbiórka w sprawie zawodów okręgowych.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. W niedzielę 22. bm. o godz. 9,30 przed poł. na przystani stawią się obowiązkowo wszyscy członkowie czynni, którzy otrzymali przydział celem podjęcia treningu do regat w dniu zamknięcia sezonu.

Prośba o zdrowie ks. prałata Malczewskiego, naszego pierwszego moderatora, zanosi Sodalicja Pań Miejskich we wtorek, o godz. 7,45 w mszy św. na ten cel zamówionej. O liczny udział wszystkich członkiń prosi Zarząd.

Czeladź szewską pracującą u członków cechu, zaprasza się na zebranie dnia 23. bm. w sali p. Mellera, celem założenia Wydziału czeladniczego jak i przyjęcia statutu, oraz wyboru starszego czeladnika.

Kat. Tow. Rob. Polskich par. św. Trójcy. Zebranie miesięczne 22. bm. o godz. 4,30 w Domu Katolickim. Ważne sprawy.

K. S. „Brda". Schadzka dziś o g. 7 w Kasynie kolej. Z powodu niedzielnych zawodów komplet I. i II. druż. pożądany.

Zw. Niższych Funkcj. i Prac. Państw. Koło Bydgoszcz. Zebranie zarządu 21. bm. o g. 19 w lokalu p. Piątkowskiego ul. Toruńska 184.

K. S. „Legja" Jachcice. Dziś w sobotę o g. 7 wiecz. w lokalu p. Oszczykowskiego, ul. Saperów 10, schadzka informacyjna w sprawie jutrzejszych zawodów piłkarskich.

S. M. P. „Brzask". Dziś w sobotę o g. 5 zbiórka wszystkich druhów na boisku „Kopernika".

Baczność, szoferzy. Zebranie w sobotę, o godz. 8 w sali „Harmonji".

Tow. pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę odbędzie swoje miesięczne zebranie w niedzielę 22. bm. w Łęgnowie u p. Schmidta; wyjazd z głównego dworca o godz. 15,45; przyjazd do Bydgoszczy o godz. 19,30.

Baczność, Szwederowo!

Zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy (Ch. D., N. P. R. i Stan średni) odbędzie się w niedzielę, dnia 22. bm. po południu o godzinie 4 w salce p. Kołodzieja, ul. Ugory róg Konopnej. Na porządku dziennym sprawa wyborów do Rady Miejskiej. O liczny udział prosi

Komitet.

Z gospodarstwa domowego.

Ozdobne paszteciki z gęsiej wątróbki. Dwie gęsie wątróbki wymoczyć w mleku, pokrajane z cebulką męsza się ze solą, białym pieprzem, majerankiem i trochę gałki muszkatowej. Dusić tę masę pół godziny na maśle. Następnie przeciera się przez sito i uciera z 10 dkg. masła. Całą masę rozciąga się na grubość palca na podłużnej flaszce, oziębia na lodzie, a skoro się zetnie, wycisnąć foremką okrągłe placuszki. Placuszki oblewa się teraz rozpuszczonym anspikiem i znów oziębia. ułożone na półmisku, garniruje się pokrajanemi jajami na twardo, kawiorem, zieloną sałatką itd.

Knedelki z pomarańcz. 7 dkg. masła, 4 żółtka, ćwierć kg. dobrze roztartego sera, ćwierć kg. mąki, szczyptę soli i 6 łyżek mleka wyrabie się na ciasto, które się wałkuje i tnie na kwadraciki. Na kawałek ciasta kładzie się dwie cząsteczki pomarańczy i mały kawałek cukru. Formuje się okrągłe knedelki i gotuje 5 minut w posolonej wodzie. Na wydaniu polewa się zrumienionem masłem, posypuje tartymi orzechami, cukrem i cynamonem.

Imbierowe ciasteczka. 6 żółtek i 1 całe jajo ucierać godzinę z 28 dkg. cukru, wymieszać potem z 28 dkg. mąki, 2 dkg utartego imbieru i na koniec noża amoniaku lub sody. Ciasto rozwałkować, pociąć foremką i ułożyć wolno na blasze posmarowanej woskiem i zostawić na 3 godziny. Piec powoli w niezbyt gorącym piecu. Jaxa.

Pomorska Izba Rolnicza

komunikuje o następujących transakcjach handlowych na ziemopłody franco stacja załadowcza. Ceny podane są w złotych za 100 kg.

Dnia 14. IX. 30 t. pszenicy, dobrej jakości, waga hol. 132, dostawa natychmiast, cena 40 zł, w powiecie toruńskim.

Dnia 13. IX. 90 t. pszenicy, waga hol. 130, dostawa w tygodniu, cena 40 zł, w powiecie sępoleńskim.

Dnia 12. IX. 45 t. pszenicy, waga hol. 137, dostawa prompt, cena 30,50 zł, w powiecie chełmińskim.

Mixin — najlepszy i najtańszy proszek mydlany

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 20 września 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	000,00—48,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	41,00—00,00
Cegielski H. I em.	00,00—41,00
Dr. Roman May I em.	096,00—096,50
„Unja" (dawniej Ventzki) I em.	100,00—000,00

Tendencja: Spokojna.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 19 września 1929 r.

Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	39.50—38.50
Pszenica targowa	39.50—37.50
Żyto nowe	24.00—23.00
Jęczmień dworski	25.00—26.00
Jęczmień targowy	24.00—25.00
Owies	22.00—23.00
Mąka pszenna 65%	62.00—65.00
Mąka żytnia 70%	00.00—37.00
Otręby przenne	20.00—21.00
Otręby żytnie	18.00—19.00
Groch Wiktorja	58.00—62,00
Groch Folgera	45,00—48.00
Groch polny	40,00—43,00
Rzepak	65,00—69,00

Bank Polski płacił w d. 21. września za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,05
franki szwajcarskie	171,13
franki francuskie	34,76
marki niemieckie	211,45
guldeny gdańskie	172,12
szylingi austrjackie	124,93
liry włoskie	46,46
korony czeskie	26,28

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 20. 9. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	24,50—23,50
Pszenica nowa	38,00—40,00
Jęczmień przemiałowy	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	28,00—31,00
Owies	21,25—23,35
Mąka żytnia 70 proc.	37,05—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	59,50—63,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	17,50—18,50
Otręby pszenne	19,25—20,25
Rzepak	69,00—72,00
Groch Viktorja	62,00—54,00

Giełda warszawska

dnia 20 września

Papiery Państwowe i obligacje

5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000.00	06[illegible],00
5 proc. poż. kon.	000,00	049,50	049,75
10-proc. poż. kol.	000,00	[illegible]	102,50
4-proc. poż. inwest.	118,50	000,00	119,00
7-proc. poż. stabiliz.	090,00	000,00	090,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	167,00—166,50
Bank Zachodni	071,00—00,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	000,00—78,50
Spiess	135,00— 00,00
W. T. F. Cukru	030,50— 31,50
Cegielski	103,50— 00,00

Firma St. Szukalski

Bydgoszcz, płaciła w ostatnich dniach za:

Koniczyna czerwona	200—160
Koniczyna biała	160—220
Koniczyna szwedzka	240—260
Koniczyna żółta w łuskach	65—070
Koniczyna żółta	120—130
Inkarnatka	220—250
Przelot	120—140
Tymotkę	40— 30
Rajgras krajowy	080—100
Seradelę	26— 28
Wykę latową	00— 00
Wykę zimową	80— 70
Peluszkę	00— 00
Groch polny	40— 36
Groch Wiktorja	60— 66
Gorczycę	80— 70
Rzepak	72— 70
Rzepik letni	70— 75
Siemie lniane	72— 78
Konopie	070— 75
Proso	42— 40
Tatarkę	00— 00
Mak biały	110—120
Mak niebieski	100—110
Łubin niebieski siewny	00— 00
Łubin żółty siewny	00— 00

Stan wody w Wiśle w dniu 21. września: Zawichost 0,70; Warszawa 0,86; Płock 0,26; Toruń 0,06; Fordon 0,05; Chełmno — 0,05; Grudziądz 0,09; Korzeniewo 0,35; Piekło — 0,43; Tczew — 0,76; Einlage 2,22; Schiewenhorst 2,46.

List gończy.

Dnia 3. bm. zbiegła z zakładu wychowawczego w Kamieniu Pomorskiem pow. Sępolno. przymusowa wychowanka tegoż zakładu, 20-letnia Elżbieta Matyjaszczyk.

Rysopis zbiegłej: wzrost 150 ctm., szczupła, blondyna, włosy krótko strzyżone, ubrana w granatową suknię. W razie napotkania zbiegłej, należy oddać ją w ręce policji.

— **Czego już nie kradną.** Panu Tomaszewskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Krakowskiej nr. 15, skradli jacyś nieznani złodzieje dwa kurki od wodociągu.

Ze sportu.

K. S. „Bydgoszcz“. Zawody w niedzielę, na dziedzińcu 15 p. a. p. o godz. 2 obie druż.

Trener lekkoatletyczny.

W tych dniach przyjeżdża do Bydgoszczy trener lekkoatletyczny p. Jacobsson, z ramienia Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Ćwiczenia w odnośnej gałęzi sportu rozpoczną się z dniem 25. bm. w hali sportowej w godzinach wieczorowych.

Bliższe szczegóły podane zostaną w komunikacie Pom. OZLA. w najbliższym numerze dodatku sportowego.

I. Astorja — I. Grudziądz.

Zapowiedziane zawody odbędą się już w nadchodzącą niedzielę dnia 22. bm. na boisku stadjonu miejskiego. Początek zawodów o godzinie 10,30 przed południem.

W przedmeczu ukaże się „Astorja“ rezerwowa i rezerwowa „Polonja“ w rozgrywce o mistrzostwo C. klasy.

Jak już donosiliśmy, spotkanie powyższe budzi wielkie zainteresowanie u tut. sportowców, niewątpliwie ściągną też tłumnie na boisko.

W ostatniej chwili podać możemy, że drużyny wystąpią w reprezentacyjnych składach, zatem walka o cenne dwa punkty będzie godną widzenia.

I. O. P. N. „Sokół“ I. — I. K. S. „Brda“.

Powyższe spotkania odbędą się w niedzielę, dnia 22. bm. o godz. 16 na boisku szkoły ofic.

Należy się spodziewać bardzo interesującego meczu, tembardziej, iż K. S. „Brda“ wystąpi w pełnym składzie. „Sokół“ natomiast wystąpi w najsilniejszym składzie, aby wyjść z zawodów tych zwycięsko. O godz. 14 przedmecz drugich drużyn.

PROGRAMY RADIOFONICZNE.

NIEDZIELA, 22 WRZEŚNIA.

Warszawa. 10,15: Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 11,45: Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. 15,00: Koncert z płyt gramofonowych. 16,00: „Pogadanka dla gospodyń wiejskich“ — p. Marja Karczewska. 16,20: Transmisja z Katowic. „W jaki sposób uchronić w przyszłości sadownictwo przed ostremi zimami — prof. Bogoń. 16,40: „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze“ — dyr. Szczepan Mędrzecki. 17,00: Koncert popołudniowy. 20,30: Koncert wieczorny.

10,15—11,45: **Poznań.** Transmisja nabożeństwa z Katedry poznańskiej. Kazanie wygłosi ks. Bross.

14,30 **Lipsk.** „Wolny Strzelec“, opera Webera.

16,25—15,45: **Poznań.** Odczyt p. t. „Wychowanie religijne fundamentem prawego charakteru dziecka i młodzieży“ — ks. prałat Prądzyński.

17,25—17,50: **Poznań.** Odczyt p. t. „O artystycznej grafice“ — p. Antoni Chociszyński.

17,25—18,35: **Katowice.** Enrico Rossi. — Recital fortepianowy.

19,20—19,45: **Poznań.** Audycja wokalna w wykonaniu p. Bronisława Dziedzickiego z Bydgoszczy — (tenor).

20,00: **Langenberg.** „Murarz i ślusarz“, opera komiczna w 3 aktach Aubera.

20,30: **Medjolan.** Opera Verdiego „Rigoletto“.

20,30: **Poznań, Katowice.** Koncert wieczorny.

21,00: **Rzym.** Opera Verdiego „Aida“.

22,05: **Kopenhaga.** Koncert.

22,20: **Bratysława.** Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 23 WRZEŚNIA.

Warszawa. 12,05: Koncert z płyt gramofonowych. 12,50: Wiadomości z P. W. K. w Poznaniu. 16,40: Koncert z płyt gramofonowych. 17,50: Ostatnie nowiny z Wystawy. 18,00: Muzyka lekka. 19,25: Komun. roln. i meteor. 20,30: Koncert wieczorny.

18,00—18,55: **Poznań.** Koncert muzyki francuskiej.

20,00: **Königswusterhausen.** Koncert kameralny

20,00: **Deventry.** „Thais“ opera w 3 aktach.

21,00: **Berlin.** Koncert (od menueta do walca).

22,15: **Kopenhaga.** Muzyka kameralna.

Tapety, ceraty, linoleum
WYSYŁKOWY DOM TAPET
S. Stryszyk, Bydgoszcz, Długa 34
Założono 1904 6329 **Telefon 1239**

Ostatnie wiadomości.

Koniec sensacji z Wójcikiem.

Warszawa, 21. 9. (tel. wł.) W procesie przeciw Wójcikowi w czasie badania świadków m. i. przypomniała obrona, że porucznik **Cebrowski jest dowódcą kompanji, która miała zatarg o obrazę kardynała Kakowskiego.** Porucznik Cebrowski prowadził kompanję, powracającą z ćwiczeń koło Bielan, a kiedy zbliżył się powóz kardynała Kakowskiego, **kazał żołnierzom śpiewać sprośne piosenki.** Por Cebrowski **zaprzeczył.** Wczoraj zamknięto dochodzenie dowodowe. Prokurator oświadczył, że zdaniem oskarżenia **Wójcik działał w stanie silnego wzburzenia** i powinien odpowiadać za usiłowane zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia. Wyrok zapadnie dziś wieczorem.

Ciężki wypadek samolotowy w Gdańsku. Tragiczna śmierć dwu osób.

Gdańsk, 21. 9. (AW.) Samolot firmy Beyrische Flugzeuggesellschaft A. G. pilotowany przez pilota Liebiga, który wystartował z Gdańska do Piły, celem odbycia lotu propagandowego po Niemczech, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, a mianowicie spadł z wysokości 15—20 metrów na skrzydła, co spowodowało śmierć obserwatora kapitana Hermanna i pilota Liebiga. Samolot został zupełnie zniszczony.

Niegodni munduru oficera polskiego skazani na więzienie

Z Torunia donoszą: po dwutygodniowych rozprawach przed sądem wojskowym w Toruniu zapadł wyrok przeciwko kilku oficerom, oskarżonym o szereg sprzeniewierzeń i fałszerstw na szkodę skarbu państwa. **Oskarżony pułkownik Brzoza-Brzeziński skazany został na 1 rok więzienia i wydalenie z wojska, major Suchodolski na pół roku więzienia i wydalenie z wojska, kapitan Mostek na 3 dni aresztu domowego i chorąży Świątek na 3 dni aresztu.**

Prokurator dr. płk. Przywara wniósł odwołanie przeciw wyrokowi na pułk. Brzozę-Brzezińskiego i maj. Suchodolskiego z powodu niskiego wymiaru kary.

Przewodniczący sądu płk. Zazuliński zastosował do zasądzonych ustawę amnestyjną, zmniejszając karę.

Ten, który podjudzał do bicia
artystów polskich w Opolu — uwolniony od kary.

Opole, 21. 9. (Pat.) Wczoraj odbyła się rozprawa apelacyjna przeciwko redaktorowi naczelnemu hakatystycznego „Oberschlesische Tageszeitung“ dr. Knaake, który w kwietniu rb. w długim artykule nawoływał ludność Opola do samoobrony z okazji zapowiedzianego przedstawienia polskiego „Halki“. Przesłuchany na wstępie Knaake dowodził, że do winy się nie poczuwa, że zamierzał tylko wpłynąć na władze magistratu, aby nie dopuściły do odbycia przedstawienia.

Dla wywołania nastroju Knaake mówił o przeciwieństwach polsko-niemieckich, oświadczając w pewnym momencie, że **również dobrze powinien stanąć przed sądem prezydent Hindenburg jako oskarżony, ponieważ jego przemówienie na Śląsku Opolskim wywołało podobne nastroje,** jak sprawa inkryminowanego artykułu. Rozprawa trwała 4 i pół godziny. **Knaake został całkowicie zwolniony od winy i kary.**

Kiedy przedstawiciel Związku Polaków adwokat dr. Simon opuszczał gmach sądowy gromada nacjonalistów niemieckich zbliżyła się do samochodu i podnosiła przytem różne wrogie okrzyki.

Plan gospodarczy państwa na rok 1930-31.

(Wywiad z kierownikiem ministerstwa skarbu Matuszewskim).

Nadzieja na dalszy korzystny bilans handlowy. — Zmniejszenie się przywozu. — Podatki nie będą podwyższone. Wydatki państwowe ulegną redukcji. — Również inwestycje i etaty administracyjne. — Minister Matuszewski nie boi się ataków na plan gospodarczy.

Warszawa, 20. 9. (Pat.) Kierownik Ministerstwa Skarbu p. Ignacy Matuszewski udzielił przedstawicielowi Pat. następującego wywiadu:

Konferencja z przedstawicielami klubów sejmowych nie doszła do skutku, wobec tego plan gospodarczy państwa na rok 1930/31 zostanie oficjalnie zgłoszony dopiero na początku sesji budżetowej. Sądzę przecież, że społeczeństwo jest zainteresowane pracami przygotowawczemi, to też chociaż preliminarz budżetowy nie został jeszcze ukończony, mogę podzielić się z panem wytycznemi, jakiemi kieruje się rząd przy układaniu budżetu: Punktem wyjścia jest założenie, że wpływy roku przyszłego w sumie globalnej nie przekroczą dochodów, preliminowanych na rok bieżący. Rzecz prosta, nastąpią przesunięcia pomiędzy poszczególnemi źródłami dochodów; jedno z tych źródeł już w ciągu roku bieżącego **zaczyna zwolna iść słabiej** — i nie taję, że cieszy mnie to: **spadają pewne wpływy celne.** Na rok przyszły będziemy tedy preliminować wpływy z ceł niżej, niż w roku bieżącym, gdyż **rząd dołoży wszelkich starań, aby zapobiegać zbędnemu przywozowi,** przedewszystkiem w drodze wzmożenia wymiany wewnętrznej. Inne źródła dochodu, jak np. koleje dadzą niewątpliwie zyski większe, niż rzeczywiste w roku bieżącym. Ogólny dziś obrachunek wskazuje, iż na poważną zwyżkę dochodów w roku przyszłym w stosunku do roku bieżącego liczyć się nie należy. Jedyną drogą po temu byłoby tworzenie nowych poważniejszych obciążeń podatkowych. Ta droga jest ze względu na obecną sytuację gospodarczą nie wskazana, ponieważ od 1926 r. prosta zasada nie wydawać więcej, niż się ma dochodów przestała być maksymą. Ze wzorków kaligraficznych stała się zaś twardem przykazaniem w pracy codziennej. Zatem obliczenia dochodów przesądza już o całokształcie wydatków.

Nie mogą one być większe, niż preliminowane na rok bieżący. Przyszły rok budżetowy różnić się będzie zatem od okresu poprzedniego tem, że **tempo rozwoju wydatków państwowych musi ulec zatrzymaniu.** Uskutecznienie tego nie jest zadaniem łatwem. Dotychczas z roku na rok zaspokajanie potrzeb państwa mogło być zwiększane. Nałożenie hamulca na rozwój wydatków jest trudne dlatego, że wydatki te wbrew opinji, głoszonej niekiedy, są jeszcze dziś niskie bardzo w stosunku do potrzeb; liczba dzieci wzrasta — potrzeba dać i szkół i nauczycieli, drogi niszczeją —potrzeba je naprawić, spożycie wskutek wzrostu ludności podnosi się — potrzeba meljoracji rzek i gruntów, ilość naładunków kolejowych zwiększa się — potrzeba kupować wagony, a jednak mimo tego nieustannego wzrostu potrzeb musimy zatrzymać wzrost wydatków i uczynimy to.

Są jednak wydatki, których wzrostu powstrzymać nie możemy. Jest to **spłata długów, zaciągniętych przez państwo. W r. 1930/31 musimy zwrócić zagranicy i naszym krajowym wierzycielom o kilkadziesiąt miljonów więcej procentów i rat, niż w bieżącym okresie budżetowym.** Aby znaleźć pokrycie tego wydatku i nie przekroczyć ogólnej sumy dochodów, musimy ograniczyć inne nawet bardziej pożyteczne i pociągające. To też prawdopodobnie budżety wszystkich prawie ministerstw będą musiały być na przyszły rok budżetowy niższe, niż teraz. Nie wystarcza zatem zatrzymanie szeregu pozycji. Potrzeba będzie się nawet cofnąć. Przykład wszystkim resortom dało tu ministerstwo spraw wojskowych — jedyne, które zgłosiło do skarbu preliminarz budżetowy niższy niż za lata poprzednie.

Jakie pozycje ulegną zmianie?

Rzecz prosta przedewszystkiem **hamujemy inwestycje. Nie rozpoczynamy żadnej nowej pracy — kończymy rozpoczęte.** Inwestycje, to jest najlepsza bodaj sposobność użycia nadwyżek budżetowych już osiągniętych i odłożonych. Pragnąłbym bardzo, podobnie jak minister Czechowicz, zaoszczędzić tyle, aby znowu zgłosić drugą ustawę inwestycyjną, ale w planie finansowym wszystkich dochodów i wydatków, jakim jest preliminarz budżetowy. Wkłady w przyszłość, jakiemi są inwestycje, muszą ustąpić miejsca potrzebom teraźniejszości.

Drugą zkolei pozycją, która ulegnie pewnej redukcji są etaty administracyjne. Poza przedsiębiorstwami, rozwijającemi się pomyślnie w żadnem z ministerstw etaty nie zostaną powiększone, w niektórych zaś ulegną zniżce. Nie da to oszczędności bardzo wielkich, nie posiadamy bowiem takiego przyrostu administracji państwowej, o jakim zwykle się mówi. Możliwości więc skurczenia są nader ograniczone. Wreszcie w wydatkach rzeczowych administracji szukamy dalszych oszczędności, kierując się tą wytyczną, że nie można preliminować nierealnie, ani przerywać normalnego trybu prac.

Zdaję sobie sprawę z tego, że preliminarz na rok przyszły równoważony w granicach globalnych budżetu tegorocznego, ale niższy w poszczególnych ministerstwach narażony jest na bardzo łatwe do odgadnięcia ataki. Przy ocenie całości budżet **w myśl zasady „oszczędność“ będzie atakowany za to, że nie jest niższy od zeszłorocznego. Przy rozważaniu poszczególnych obniżeń w pozycjach rozlegną się płacze i biadania, że rząd zaniedbuje takie, czy inne ważniejsze dziedziny życia państwowego. Wyznam otwarcie, że tego rodzaju ataki jeśli nastąpią i bez względu na to, gdzie nastąpią, nie zamącą mi spokoju ducha.** Równie dobrze, jak skłonny jestem przyjąć każdą słuszną uwagę i krytykę, skądkolwiek ona pochodzi, tak samo zdecydowany jestem przejść do porządku dziennego nad wszelką nawet najbardziej autorytatywną frazeologją.“

Warszawa, 21. 9. (tel. wł.) Przyjazd ministra Zaleskiego do Warszawy został przyspieszony. Min. Zaleski wrócił wczoraj wieczorem.

A pan gada, gada, gada...
Jak w „Weselu“ Wyspiańskiego.

Warszawa, 21. 9 (tel. wł.) Po odmownej odpowiedzi sejmowych klubów centrum i lewicy, na propozycję rządu w sprawie wspólnej konferencji, punkt ciężkości sytuacji politycznej przesunął się na stronę rządu. W Sejmie panuje cisza. Ważniejszych narad nie przewidziano przed pierwszym października. W łonie rządu toczą się liczne konferencje. Wczoraj podano do wiadomości, że w niedzielę w niektórych pismach ukaże się **nowy artykuł marszałka Piłsudskiego o sytuacji politycznej.** Artykuł ma być znowu na całą kolumnę.

W kołach politycznych krążą **pogłoski na temat zmian w rządzie.** Wymienia się nazwiska generała **Sosnkowskiego** i prof. **Krzyżanowskiego** z Krakowa.

Za zabójstwo narzeczonej.

Poznań, 21. 9. (tel. wł.) Przed sądem karnym rozegrał się epilog dramatu, który miał miejsce przed rokiem, 31. sierpnia. 24-letni Hieronim Wencel zastrzelił swoją narzeczoną Janinę Siwertównę w chwilę po załatwieniu formalności w urzędzie stanu cywilnego. Po zastrzeleniu narzeczonej, usiłował popełnić samobójstwo, ranił się jednak tylko ciężko. Wencla skazano na 6 lat ciężkiego więzienia.

COGNAC BISQUIT DUBOUCHÉ

Reprezentacja i składy konsygnacyjne na Zachodnią Polskę: JAN MIKOŁAJCZAK, POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 7. 9670

Ładny kwiatek.

Urząd Ubezpieczeń m. Bydgoszczy posługuje się niemieckiemi książkami.

Smutnym jest fakt, że po dziesięciu latach niepodległości Polski, mamy jeszcze wśród siebie obywateli polskich, obcej narodowości, nie umiejących władać językiem polskim. Ale stokroć smutniejsze jest to, że niektóre urzędy polskie, skutkiem braku zastanowienia chyba, dotąd posługują się drukami i książkami niemieckiemi z czasów zaborczych. Urząd Ubezpieczeń m. Bydgoszczy posługuje się właśnie takiemi książkami z r. 1892, które wydaje inwalidom, jako „Książki poświadczeń kart kwitowych" (znaczków).

Pokazywano nam taką starą niemiecką książkę, wydaną inwalidzie Aleksandrowi Wiśniewskiemu dnia 6 grudnia ub. roku i własnym oczom nie dowierzaliśmy. Jakto, więc na to walczyło się i walczy dotąd, aby każdy obywatel polski posługiwał się w kraju językiem polskim, aby urząd polski dawał taki przykład?... Czy Urząd nie stać na to, żeby kazać wydrukować książki polskie?... Fakt ten godzien jest najwyższego napiętnowania.

Przypuszczać jeszcze należy, że rzecz ta uległa przeoczeniu władz kontrolujących i jakiś nieorjentujący się urzędnik, zrobił to na własną rękę, bez zastanowienia. Należałoby więc niezwłocznie wycofać te książki jako smutne pamiątki naszej niewoli i upokorzenia, a zastąpić je książkami polskiemi, ażeby nie ośmieszały nas przecież dłużej.

Z sali sądowej.

Cichy wspólnik kradzieży.

Młody, bo zaledwie 23 lat liczący Tadeusz Szpotański z Poznania, nie karany dotychczas, chciał bez narażania się przyjść do posiadania cudzej własności. W tym celu namówił 28-letnią Franciszkę Baranównę, która już ma wiele grzechów na sumieniu, do dokonania kradzieży u p. Antoniego Baranowskiego w Bydgoszczy, z którego synem znał się i wiedział jaki jest rozkład mieszkania.

Zaopatrzył więc Baranównę w wytrych do otwierania drzwi i kiedy państwa Baranowskich nie było w domu, polecił jej udać się na połów; sam zaś podjął się zająć młodym Baranowskim, którego zaprosił na piwo, aby nie przeszkadzał Baranównie w robocie.

I kiedy S. raczył się ze swym towarzyszem piwem, Baranówna dokonała kradzieży 285 zł, 1 dolara, 50 marek niem., złotego zegarka damskiego, srebrnego męskiego, dwóch złotych pierścieni i pary złotych kolczyków, z których to rzeczy część tylko odebrano sprawcom.

Oskarżony na rozprawie wypierał się współudziału w kradzieży, jednak rozprawa dostarczyła tak mocnych dowodów jego winy, że sąd nie miał żadnych wątpliwości.

Po przeprowadzonej rozprawie, Izba Karna Sądu Okręgowego I-ej instancji, sekcja A, pod przewodnictwem p. sędziego Radłowskiego, wydała wyrok skazujący S. na 8 miesięcy więzienia, z uwzględnieniem okoliczności łagodzących, jak to, że nie był dotychczas karany, a Baronównę na 6 miesięcy więzienia, biorąc pod uwagę, że była ona tylko narzędziem.

Oskarżał p. wiceprokurator p. Turasiewicz.

Powrotna kradzież.

Przed Izbą Karną Sądu Okręgowego, I-ej instancji, sekcja A, zasiadł na ławie oskarżonych młody, lecz niejednokrotnie już karany, 19-letni Franciszek Kwiatkowski z Bydgoszczy, oskarżony o to, że dnia 12 grudnia ub. roku, zabrał na szkodę firmy „Tehaz" w Bydgoszczy dwie sztaby żelazne, a czynu tego dokonał za pomocą włamania się.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie ogłosił wyrok, skazujący oskarżonego na jeden rok więzienia.

HUMOR i SATYRA.

W sądzie.

Sędzia: Oskarżony, pańskie nazwisko?

Oskarżony: Nazywam się Iksiński. A pan, panie sędzio?

Sędzia: To oskarżonego nie powinno obchodzić!

Oskarżony: Niech pan sędzia się nie obraża. Przypuszczałem, że się wzajemnie przedstawiamy.

W szkole.

Nauczyciel: Otóż jak wam mówiłem moi chłopcy, piekło jest miejscem, gdzie płonie wieczny ogień...

Mały Kohn: Przepraszam pana. A skąd piekło bierze węgle?

Nauczyciel: Dlaczego oto pytasz.

Kohn: Bo mój tato, mógłby tanio sprzedawać.

Przetarg przymusowy.

Dnia 23 września br. o godz. 16,30 popołudniu sprzedam przy ul. **Toruńskiej 54**, najwięcej dającemu za gotówkę

ster do berlinki, 2 windy, 2 kotwice, 3 łańcuchy wraz z zamkami, drut do kotwicy i łódź berlinkowa.

25882) **Czternasty,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 24 września br. o godz. 12 w południe sprzedam w **Solcu Kujawskim** przy ul. **Błota 7**, najwięcej dającemu za gotówkę

leżankę.

25881) **Czternasty,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Ogłoszenie.

Sąd Apelacyjny w Toruniu ogłasza

konkurs na dostawę mebli biurowych

dla ubikacyj Sądu Apelacyjnego. Oferty należy składać **w terminie 8 dni od dnia ogłoszenia** w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na dostawę mebli".

Informacji udziela Oddział Rachunkowy, pokój 12 Sądu Okręgowego.

Toruń, dnia 20 września 1929 r.

Prezes Sądu Apelacyjnego. (25880

Laboratorjum dentystyczne

Tel. 775 Stefan Zalisz Tel. 775

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31 a.

Wykonuje **technikę precyzyjnie i starannie** w ciągu 24 do 48 godzin podług najnowszych **wymogów** dentystyki, jak prace złote, kauczukowe podł. **p. Prof. Dr. Gysiego,** protezy **stalowe** (Wipla), ściśle anatomiczne naturalne dziesła sztuczne **Gencivex. Kenamika. Jaketkorony i plomby porcelana** oraz wielki wybór zębów z dziąsłem porcelan. **(Blockzähne).** 25916

Żądać nowy cennik.

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Nowemmieście nad Drwęcą ogłasza publiczny przetarg na wykonanie

prac ziemnych i murarskich

przy budowie szkoły rolniczej w Malinowie, koło Działdowa.

Ubiegający się o wykonanie powyższych prac, otrzymać mogą kosztorysy ofertowe w biurze Państwowego Urzędu Budownictwa Naziemnego w Nowemmieście za opłatą 5 zł (pięć złotych).

Zamknięte i opieczętowane oferty z napisem: Oferta na prace ziemne i murarskie przy budowie szkoły rolniczej w Malinowie, złożyć należy najpóźniej do dnia 3 października b. r. do godz. 12-tej w biurze P. U. B. N. Nowemiasto, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesentów.

Do oferty dołączyć należy kwit ze złożonego w Kasie Skarbowej wadjum w wysokości 2000 zł w gotówce lub papierach wartościowych.

Nowemiasto, dnia 19 września 1929 r.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego.

(—) N. Witta. (25891

25802

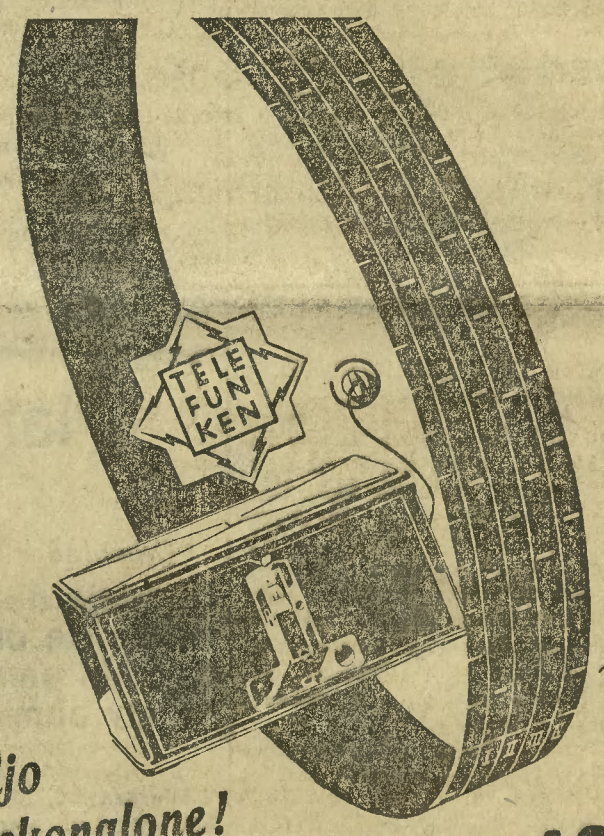

Radjo udoskonalone!

TELEFUNKEN 40

Odbiornik Europy z doborem stacji bez szukania tylko z nastawieniem, bez anteny powietrznej.

Żądajcie bezpłatnej nader zajmującej broszury

TELEFUNKEN

Najstarsze doświadczenie — najmodniejsza konstrukcja.

Zbożowiec

były właśc. Zakładów Handl. Przemysł., poznańczyk i por. rez. W. P. poszukuje stanowiska kierownika lub pod dysp. szefa w przemyśle zbożowym, tartaku lub młynie, kaucja 3—5 tys. zł gotówki. Zgłosz. do Dzien. Bydg. Toruń pod **„Zbożowiec".** (25875

Uczonego rysownika

na podeszwy poszukuje natychmiast 25869

W. Weynerowski i Syn

Fabryka Obuwia

Bydgoszcz.

RADJO!

4-lampkowe aparaty

najnowszy typ począwszy **od 275 zł**

głośniki od 60 zł, akumulatory, anodówki lampki

najtaniej, **2 lata gwarancji,** długoterminowe spłaty. — Oglądać można każdego czasu. (21888

A. Kilian, Bydgoszcz

ulica Marcinkowskiego 11

Samochód

kryty (Limuzyna) używany lecz w bardzo dobrym porządku, sprzeda za 3000 zł na dogodnych warunkach. Adres w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (13862

Najtańsze **płaszcze damskie**

w firmie

B. Cyrus, Bydgoszcz, Gdańska 155

24730

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA BYDGOSZCZY

Instytucja pupilarnej pewności

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 69. — Telefon 2006 i 2007.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1.— zł za wysokiem oprocentowaniem.

Załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres banków. 25907

Za wszelkie zobowiązania Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Bydgoszczy, odpowiada miasto całym majątkiem.

Motocykl

z **przyczepką** Harley-Davidson 1 200 ccm w dobrym stanie z zastawą od wiatru dla jeźdźca z nadkompletn. przynal. za gotówkę na sprzedaż. Zgł. do „Devera" Gdańsk pod „456". 25879

WEŁNA 25895

pończosznicza dla odsprzedających nadeszła!

Hurtownia pończoch, wełny, rękawiczek i trykotów

właśc. Józef Handkiewicz, Inowrocław, ul. Średnia 2a

Na raty

rowery, wózki dziecięce, przybory szkolne, sportowe, obuwie ludowe, tenisowe, spacerowe. 25115

Długa nr. 50. Tel. 9-48.

Wróciłem.

Dr. Eugenjusz Czaykowski

Specjalista chorób nerwowych i wewnętrznych

Ordynuje od godziny 4—7-mej. **Jagiellońska 59.** 25026)

Szanownej Klienteli komunikuję uprzejmie, że **otworzyłem w Bydgoszczy przy ulicy Dworcowej 80** (wjazd z ulicy Podolskiej 13)

Fabryczny Skład Fornierów i Dykt.

13841) **S. Wojdesławski.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 23 września br. o godzinie 12^{30} w połud przy **ul. Sniadeckich 46** (w podwórzu) sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

1 psa polowego (Seter).

25851) **Kucharz,** komornik sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

W dniu 24 września br. o godzinie 2 po poł. sprzedam **w Osielsku u p. Pelkowej**

maszynę do szycia i bryczkę

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą. (25872

r. sł. 811 **Joachimowski,** komornik sądowy.

Sprzedaż przymusowa.

W poniedziałek, 23 bm. o godz. 9.30 sprzedam przy ul. Przemysłowej u p. Winkela przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę: 25889

kanapę pluszową, duże lustro i bieliźniarkę.

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W poniedziałek, dnia 23. 9. 1929 o godz. 11-tej przed południem będę sprzedawał przy ul. Grunwaldzkiej 22 najwięcej dającemu za gotówkę:

62 mtr. materjału ubraniowego
30 mtr. rypsowej popeliny.

25905) **Malak,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Gdzie w Bydgoszczy

kupię z ufnością i

rzetelne

towary futrzane?

W znanym, od **lat 35** istniejącym

Składzie Futer Maks Zweiniger

ul. Gdańska 1.

Wszelkie reperacje fachowo i tanio.

25501

Pianina-Jähnego

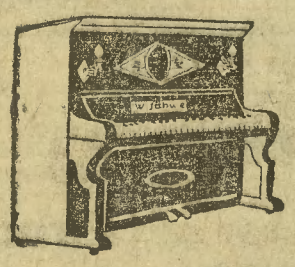

odznaczone **złotemi medalami** na wszystkich wystawach. (13860

Spłata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy

przy ul. **Gdańskiej 149.** Tel. 22-25.

Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.

B. Kasprowicz-Gniezno

Je PIJCIE

Wu WYROBY

Ma KASPROWICZA

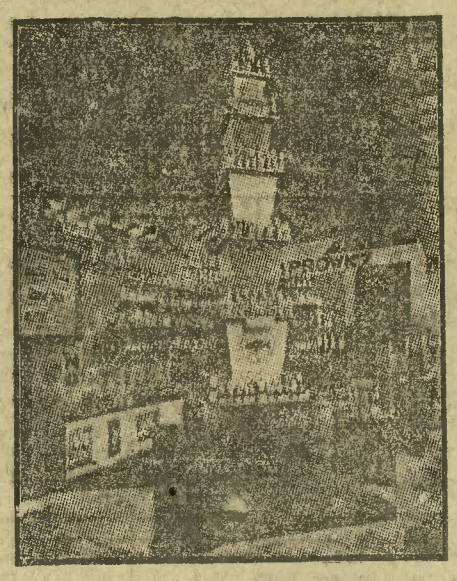

Widok stoiska w **hali spożywczej,** na którem podpada oryginalne opakowanie wielkiego asortymentu **prawdziwych wyrobów,** które jako **pierwsze polskie zdobyły rynek światowy.** Oprócz tego wpada w oczy gablotka z medalami **z Wystaw Krajowych i Zagranicznych** oraz **puhar** miasta **Gniezna.**

25727

Na P. W. K. wystawiamy bez ubiegania się o nagrodę.

Srebrnołuski gość z Norwegji

pojawił się na rynku polskim i zdobył odrazu uznanie znawców, gdyż okazało się, iż jest to sardynka norwegska smaczna, pożywna i odżywcza, zawierajaca witaminy. Każda gospodyni pragnąca coś dobrego podać na stoł, kazda matka dbająca o zdrowie swych dzieci powinna pamiętać, układając menu, o sardynkach norwegskich.

NORWEGJA

25728

Modne tańce

13561

w dystyngowanym paryskim stylu. Początek kursów początkujących i dla uzupełniających **2 i 4 października.** Zgłosz. codziennie

K. Plaesterer nauczycielka tańca **Dworcowa 3**

Kosma-czekolady
Kosma-pralinki
Kosma-kakao

wyrabiane przez SAROTTI A.-G., Gdańsk.

Generalny zastępca:

W. Reimann, Bydgoszcz

LEKCJE TAŃCÓW

Początek nowych kursów 3 października. W programie stare i najnowsze tańce najmodniejszego francuskiego stylu. **Lekcje prywatne każdego czasu.** Zgłosz. przyjmuje codziennie od 11—1 i 4—7

M. TOEPPE, ulica Gamma 9 (nar. Dworcowej) członk. Union Internationales des Choregraphe et Maitre d'Education Phisique. (13562

ZAKŁAD KRAWIECKI

Bolesław Nosiński

Bydgoszcz, ulica Pomorska 60

P. T.

Niniejszem mam zaszczyt jaknajuprzejmiej zawiadomić, iż otworzyłem przy **ulicy Pomorskiej nr. 60**

SPECJALNY ZAKŁAD KRAWIECKI

wykonując pierwszorzędne mody męskie, umundurowania wojskowe, leśnicze i sportowe.

Posiadając stale wielki zapas materjałów na składzie, jestem w stanie dalekoidącym wymogom mojej Szanownej Klienteli zadość uczynić. Długoletnia praktyka w tym zawodzie, daje mi możność zagwarantowania rzetelnej obsługi, dobrego kroju i najsolidniejszego wykonania danych mi zleceń.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę się

25865 z poważaniem **Bolesław Nosiński.**

Wielki wybór. **Uwaga!** **Wielki wybór.**

25% taniej niż wszędzie!

Polecam z własnej pracowni:

Płaszcze damskie od najtańszych do najwykwintniejszych,
Futra damskie, kapelusze damskie, płaszcze dziecięce, ubrania i płaszcze męskie, czapki i kapelusze męskie.

Towary na ubrania i płaszcze
Bławaty, firany, kapy i i. towary
polecam **jaknajtaniej.**

Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu.

Firma chrześcijańska. Firma chrześcijańska

L. DOROŻYŃSKI

Długa 32 BYDGOSZCZ Długa 32

25526

Benzol biały

dwa razy destylowany w większych i mniejszych ilościach **poleca po bardzo niskich cenach** (25660

Gazownia Miejska w Gnieźnie.

Rutynowany sekretarz

poszukiwany do kancelarji adwokackiej we większem mieście na Pomorzu. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw, referencjami i podaniem warunków zgłaszać do **Biura Ogłoszeń „PAR" Toruń, Szeroka 46** pod **„Nr. 1617".** (25892

Dzielnego 25863

piekarza

specjalistę na pierniki, który już dłuższy czas pracował w dużem zakładzie, z dobremi świadectwami poszukuje zaraz **„LUKULLUS",** fabryka cukierków, **Bydgoszcz Poznańska 28.**

Poszukujemy wykwalifikowanego 25777

gorzelanego

dobrze obeznanego z aparatem kontrolno-mierniczym i znającego dokładnie przepisy skarbowe dotyczące gorzelń rolniczych. Zgł. przyjmuje **Pomorska Spółka Okowiciana w Starogardzie.**

RADJOAPARATY

NAJPIERWSZORZĘDNIEJSZE

poleca po najniższych cenach

WYTWÓRNIA (8912

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

Inż. R. i T. JANKOWSCY

ul. Śniadeckich 2 BYDGOSZCZ telefon 11-07.

APTECZKI

dla turystów, harcerzy, rodzin,
dla samochodów i autobusów **przepisowe,**
dla fabryk Związków W. F. i P. W. dworów, stacyj ratunkowych, szkół etc.

Fabr. chem. farm. „Sanator"
Bydgoszcz, Stroma 29, telefon 2032

Oferty ilustrowane na żądanie.
(24460

Zakład krawiecki
Jóźwiakowski i Demel
Gdańska 148. Bydgoszcz Telefon 1190.
polecają się do wykonania pierwszorzędnej
garderoby męskiej na miarę
z swoich i powierzonych materjałów. (25174
oraz **FUTER po cenach przystępnych.**

Chemiczna pralnia i farbiarnia
Z. Komorowski
Bydgoszcz, ulica Grunwaldzka nr. 141
Skład ul. Śniadeckich 50
czyści, farbuje i plisuje
Najstaranniejsze i prędkie wykonanie.
Najniższe ceny. (21693

MEBLE!
Przy zakupie mebli zwracam uwagę na moją fabrykację solidne wykonanie pod gwarancą z suchego materjału. Specjalność: pokoje stołowe i gabinety męskie po cenach fabrycznych.
Feliks Michalski 21986
zakład stolarski
Bydgoszcz, ulica Pomorska nr. 10.

Radjoodbiorniki
z gwarancją selektywności, głośnej i czystej audycji.
Głośniki, akumulatory i wszelkie przybory do budowy radjoodbiorników.
Baterje co tydzień świeże.
Dział I. Optyka Dział II. Fotografja Dział III. Radjo.
ST. ZAKASZEWSKI
CENTRALA OPTYCZNA
Bydgoszcz, ul. Gdańska 7, tel. 1099
4831

Kartoflarki
Systemu **Harder** (22 832
Ventzki
Gwiazda
Stella Patent
Sortowniki do kartofli
Pługi do okopowych
Parowniki do kartofli
Siekacze do buraków
stale w wielkim wyborze na składzie
BRACIA RAMME
Bydgoszcz, Św. Trójcy 14b, telefon 79

Posiadam bezkonkurencyjny artykuł
wprowadzony na rynek i **kapitał obrotowy**
Potrzebuję lokal fabryczny
około 300 kw. metrów z zapędem elektrycznym. Mogę również **przyjąć do spółki właściciela odpowiedniego lokalu.** Oferty pod „A. A." do Dziennika Bydgoskiego, ul. Dworcowa. (13787

DOM HIPOTECZNO - HANDLOWY
EDMUND SUWALSKI
BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 2. TELEF. 590
Ekspozytura: Berlin — Charlottenburg
Mommsenstr. 46. Tel. Bismark 46-63.

Kupuje: hipoteki każdego rodzaju, również przedwojenne w Polsce i Niemczech.
Finansuje i przeprowadza sprawy hipoteczne przewłaszczeniowe, także zawikłane i spadkowe.
Wywindykuje spadki amerykańskie. (25074

Na referencje w kraju i zagranicą mogę się powołać.

Poznaj nas! Poznaj nas!
wołają donośnym głosem
BEZIMIENNI BOHATEROWIE POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO
pióra wielkopolskiego poety
Romana Wilkanowicza.
Rewelacyjna ta książka opisuje barwnie bohaterską działalność wielkopolskich wskrzesicieli Ojczyzny (P. O. W. etc.)
Cena 4,50 zł. (24193
Wysyła po przekazaniu gotówki lub za pobraniem pocztowem
DRUKARNIA MIESZCZAŃSKA T. A., POZNAŃ
Murna 2 (narożnik Nowej 5) P. K. O. nr. 201-485.

Żyto siewne
Włoszanowskie oraz **Granum**
I. odsiew I. odsiew
jak również 23522
pszenicę siewną
Wysoka litewka (Ołtarzewska) I. odsiew
uznane przez Wlkp. Izbę Roln. w Poznaniu
poleca
St. Szukalski
Skład i hodowla nasion — Handel zboża
Tel. 839. **w Bydgoszczy, Dworcowa 95a.** Tel. 1162.

Żelazo, blachę, gwoździe,
osie i buksy do wozów
odkładnie, lemiesze
podkowy
śruby i nity (23397
poleca po przystępnych cenach
Fa. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Tylko hurtownie!
Polecam po oryginalnych cenach fabrycznych
czekolady konfekty i cukierki
firm: **Goplana**
Suchard
Sarotti
16648) **Anglas**
Kurt. sprzed. czekol. od samoch.
K. Kerber, Bydgoszcz
telefon 625.
Biuro: Gdańska 135.

Bezpłatnie!
Kto chce bajecznie tanio nabyć **płótna, wyroby lniane i wełniane, bieliznę, trykotaże, pończochy, galanterję** i wszystko co potrzeba dla domu, niech żąda natychmiast cennik, który odwrotnie wysyłamy bezpłatnie. Firma „NAD" Pierwszy Chrześcijański Dom Wysyłkowy, **Poznań, Nowy Rynek 13, II.** (24199

Jabłka
kupuję stale każdą ilość. Od 30 ctr. odbieram własnem autem 21151
„Kama"
fabryka marmelady
Bydgoszcz
Zduny 13, Tel. 1410.

Kafle
w różnych kolorach stale na składzie. 25679
M. Stęszewski
Poznańska 23. Tel. 234.

Kursy samochodowe
Z. Kochańskiego
w Bydgoszczy
3 Maja 14a, tel. 1185
szkołą szoferów
zawodowych oraz amatorów
Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.
Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.
Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.
Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej
21376

KURSY
4 do 6 tygodniowe
pisania na maszynach
wszystkich systemów metodą uproszczoną, dziesięcio palcową. Wpisy przyjmuje od godz. 16-20, **Artura Grottgera 3,** I pr.
25552

TYLKO
Lakiery - Emalje - Farby
marki
„SMOK"
ZNAK OCHRONNY
są najlepsze i najtańsze.
Kto „Smokiem" maluje. Nigdy nie żałuje.

Zażądajcie prospekty
największej fabryki pianin w Polsce
B. Sommerfeld
w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 56
Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4.

Produkcja roczna 1500 pianin.
Tylko pierwszorzędne referencje.
Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.
Rzetelna fachowa obsługa. (3690

Cierpienia płuc — kaszel
nieżyt szczytów płucnych, długotrwała chrypka, gruźlica płuc i krtani, suchoty są wyleczalne przez zastosowanie naszej metody naturalnej. Nawet w wypadkach — gdzie wszystko inne zawiodło.
BEZPŁATNIE
wysyłamy każdemu cierpiącemu naszą pouczającą broszurkę. Adresować:
„FENIKS" — D. B. GÓRZNO (POMORZE)
25713 (Na porto załączyć znaczek pocztowy)

Nasz **znacznie polepszony**
plaster na odciski
jest **w cenie i jakości niedoścignionym.**
DROGERJA „POD ŁABĘDZIEM"
Bydgoszcz, Gdańska 5. (24345

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na wszelkie przepukliny
Najstarszą przepuklinę
gdy nawet opaski i operacja oraz wszelkie nowoczesne wynalazki nie pomogły, usuwa jedyny specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na ruptnrę, za pomocą mojego opatentowanego bandażu Nr. 1209, który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom (23305
S. KON, Warszawa, Sosnowa 13.
Prospekty na żądanie bezpłatnie. Przestrzegam przed naśladowaniem mojego środka przez fałszywych specjalistów, którzy powołują się na różnych profesorów i tylko pogarszają chorobę.

Piegi
plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.
Mag. Jan Stenzel,
aptekarz,
apteka pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.
Wszędzie do nabycia.

Bezinteresownie! Czytelnikom „Dzien. Bydg."

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, określenie zdolności i przeznaczenia, darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz, **Warszawa, Psychograf. Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32.** Niniejsze ogłoszenie i 75 gr. znaczkami pocztowemi na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—3.

Karawan
kryty, używany, doskonałej konstrukcji na sprzedaż. 25729
Bydgoszcz
Zakłady Przemysłu Drzewn.
ul. Promenada 38.

Poszukujemy od 1 października lub 1 listopada do naszych
oddziałów materjałów męskich, damsk. i jedwabi
kierowników oddziałów - pierwszorzędne siły.
Uwzględnione będą podania panów tylko nader dzielnych, dobrze poleconych. Warunek: Znajomość w wymowie polskiej i niemieckiej.
Szczegółowe oferty z fotografją, odpisami świadectw i podaniem wymaganej pensji przesłać pod **„W. L. 583"** do **Rudolf Mosse, Gdańsk-Danzig.** (25741

Kierownika
do **prowadzenia średniego hotelu na Pomorzu poszukuję.** Znajomość księgowości i języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie pożądana. Oferty z **podaniem** referencji i odpisem świadectw jak i pożądanej pensji skierować do **admin. „Dziennika Bydgoskiego" w Grudziądzu** pod „300". (25717

Do mej nowo otwartej restauracji i kawiarni **poszukuję od 1 października br. dzielną pierwszorzędną**
KUCHARKĘ-GOSPODYNI
która jest w stanie samodzielnie kuchnię prowadzić. Zarazem **poszukuję** dobrze poleconego, trzeźwego, **uczciwego stołowego.**
Zgłoszenia tylko piśmienne z odpisem świadectw: **Władysław Chełstowski,** dawniej Kowallek, **Świecie n. W.** (13750

Poszukuję od 1. 10. rb. dla hotelu na Pomorzu
Książkową bilansistkę
Kasjerkę
Gospodynię
Bufetową na zimną i ciepłą kuchnię
3 sprzedawaczki
2 pokojówki
2 dziewczyny do kuchni.
Oferty z odpisami świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia do Dz. Bydg. Grudziądz pod „W. W. 200". 25716

Poszukuję zaraz dzielną
więziarkę
maszynową
przy wolnem utrzymaniu
Betty Schleimer
Gruczno, powiat Swiecie n/W. Telefon 28. (25771

Uczeń
z dobrej rodziny potrzebny zaraz. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw szkoln. do 25761
J. J. Goerdel
handel win, **Bydgoszcz**
Długa 35.

Szofer
z praktyką, kawaler poszukuje posady. Zgł. do **Leon Kempka**
Margonin, Wielkopolska
25744

Młodą panienkę
(początkującą) do biura poszukuje firma 25809
Segrobo T. z. o. p.
Dworcowa 39.

Czeladnik
sklepowy wykwalifikowany w cięciu i sprzedaży mięsa może się zgłosić
A. Chwiałkowski
Bydgoszcz, 13761
ul. Dworcowa nr. 81.

Krawcowe
do szycia płaszczy przyjmie Kruszona, ul. 3 Maja 5.
13551

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Baczność!
Polecam się do stawiania piecy, kucheń kaflowych w miejscu i poza miastem oraz reperacji po niskich cenach. Jan Suchomski, mistrz zduński. Pod Blankami 18, podwórze. (25831

Materace
tanio. Jagiellonska 4. Tapicernia. 25844

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. (25845

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 25846

Otomany 25847
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Łóżka
szafy na składzie. Jagiellońska 4. 25848

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 25849

Futra (25859
odpowiedne wykonanie, gwarantować może tylko podpis ogłaszającego się fachowca. Kuśnierz Stanisław Rudak, Dworcowa 64.

Akuszerka
Gryfkowska prywatna lecznica dla położnic przyjmuje prywatnie i kasy chorych. Długa 5, telefon 16-73. (25825

Aparaty
fotograficzne, kinematograficzne i elektromechaniczne naprawia i rekonstruje „W i o l“ Sienkiewicza 44. (13856

Fotografja (13858
legitymacyjna 1 złoty, 6 pocztówek 3 zł poleca „W i o l“, Sienkiewicza 44.

Rower
kompletny 195, opona 6, dentka 3, pedały 4,80, łańcuch 4, rączki 1, wszelkie inne części najtaniej. Reperacje wykonuje jak najprędzej „Rower“ Gdańska 41. 13873

SPRZEDAŻE

200 majątków
ziemskich osobiście zbadanych, przeważnie z rąk niemieckich, poleca na dogodnych warunkach Westfalewski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, telef. 698. 25886

Sprzedam
dom piętrowy, 6 lokatorów, 2 składy, skład wraz 2 pokojowem mieszkaniem zaraz wolny, wpłata podług ugody. Zgłoszenia Szczałkowska, ul. Garbary 17, III piętro. (25828

Dom
w Bydgoszczy w dobrej ulicy tanio na sprzedaż, skład kolonjalny, duże podwórze i wielki ogród. Pośrednicy bydgoscy wykluczeni. Zgłoszenia pod „T. M.“ do adm. Dzien. Bydgoskiego. (25834

Okazja!
Z powodu choroby sprzedam gospodarstwo lub zamienię na dom, 80 mórg 4 morgi łąki nadwiślańskiej z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, dom i chlewy murowane. Cena 50.000 wpłata według umowy. Wiadomość udzieli biuro „Ziemianin“ ul. Dworcowa 69. 25822

Kamienica
II-piętrowa na sprzedaż, nie drogo. Informacje oraz pertraktacje sprzedaży z polecenia gospodarza załatwia pani Tulibacka, ul. Jackowskiego nr. 2, parter pr., szkoła tańców. (13799

Spieszno
za 2500 sprzedam skład bławatów, towar, mieszkanie, meble lub bez Pikulski, Zduny k. Krotoszyna Mickiewicza 186. (25791

Kolonjalka
w pełnym biegu, 2 pokoje, kuchnia zaraz wolne. — Wiad. do filji Dz. Bydg. pod „J. M.“ (13848

Gospodarstwo
w Bydgoszczy, 20 mórg dob. ziemi, nadające si ena ogrodnictwo. Żywy i martwy inwentarz, z pełnem żniwem, zabudowanie masywne, ogród owocowy, z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Bydgoszcz, Pomorska 60, II lewo. (25867

Gospodarstwo
połączone z rzeźnictwem, w dobrem położeniu, nadaje się takzena wszelkie inne przedsiębiorstwa, piwnice i wielkie ubikacje tanio na na sprzedaż. Także stół składowy z płytą marmurową urządzenie rzeźnickie osbono na sprzedaż. Leopold Hirsz Fordon. (25877

Okazja
Dom ze składem za 20.000 zł, gospodarstwo 90 mórg ziemi pszennej za 50.000 zł. Popielski, Chełmno, Rynek 7. (25792

Dom
spokojny, blisko dworca sprzedam tanio za 38 tys. byle zaraz, mieszkanie będzie wolne, wpłata do ugody. — R. Witkowski, Bocianowo 33, skład.(13877

Fabryka
wód mineralnych z powodu choroby całkowicie lub częściowo na sprzedaż. Warszawska 4. (13842

Okazja
kupna. Sprzedam tanio inwentarz gospodarczy żywy i martwy. Koronowska 15. 25911

Oberża
skład kolonjalny bez konkurencji okazyjnie sprzeda Sokołowski, Sniadeckich 40 13871

Dom
z piekarnią przy 12.000 zł wpłaty sprzeda Sokołowski Sniadeckich 40. (13370

Motocykl
marki A. J. S. 500 kubik prawie że nowy korzystnie na sprzedaż. Groblowa 19, podwórze. (25538

Pianino
z powodu przeprowadzki s p r z e d a m natychmiast bardzo tanio. W. Kijek, ul. Łokietka 26. (25838

Lekki (25840
w ó z roboczy tanio na sprzedaż. Grunwaldzka 98.

Kołnierz
futrzany „Ilka“ sprzedam. Garbary 17, II prawo. 25843

Numerator
drzewny, komplet cyfr podwójny sprzedam. Garbary 17, II prawo. (25842

Waga (25837
mosiężna tanio na sprzedaż. Kozłowski, Długa 29.

Z powodu
rozwiązania gospodarstwa na sprzedaż: lustro wielkie, szafy, pierzyny, łóżka, stoły, biurko, kanapa, komoda, zegary ścienne, lampy, żyrandole gazowe, 1 serwis stołowy, 1 serwis rybny na 12 osob każdy, obrazy olejne, szafy kuchenne, stoły i dużo innych rzeczy. Długa 19, II na lewo. (25823

Sypialnia
mało używana na dąb malowana bardzo korzystnie sprzeda. Stolarnia Sniadeckich 9. (13947

Luksusowy
radjoaparat 4 lampkowy, wielk. 130×50 zamienię na m o t o c y k l. Adres wskaże Dz. Bydg. (25871

Okazyjnie
sprzedam szafę, bieliźniarkę, kubhnia, lustro, stół krzesła, formy i inne rzeczy. Mazowiecka 29. 13850

Wózki
ręczne 2 i 4 kołowe tanio sprzedam. Leszczyńskiego 37. (25823

Pies
wilk na sprzedaż. Kujawska nr. 23, Władysław Leszcz. (13839

Kanapa
pluszowa w dobrym stanie okazyjnie na sprzedaż. Petersona 12a, parter lewo. 13866

2 sypialki
łóżka i stoły rozciągane korzystnie na sprzedaż też dla odsprzedających. Dworcowa 76. (13863

Nowe
urządzenie kuchenne na sprzedaż. Lubelska 13a. 25903

Na spredaż
narzędzia murarskie.Sienkiewicza 4, Suterena. 138861

Rolwóz
na 80 ctr. i powózkę tanio sprzedam. Grunwaldzka nr. 35. Okole. (13843

Rolwóz
parokonny w dobrym stanie tanio na sprzedaż. — Trojański, Hetmańska 8-9. Tel. 6. 13876

Udzielam
kurs ondulacji tanio. Gamma 7, I ptr. lewo. (13845

Wyuczam
ondulacji i manicur tanio Swiętojańska 10. 13852

Kurs
pisania na maszynach. Artura Grottgera 3, I pr. 25829

POSADY WOLNE

Stolarz
tylko na gwarantowaną, czystą fornierowaną pracę potrzebny zaraz. Stara Szkólna 15. (25862

Potrzebny
od 1. X. lub 15. X. służący samotny bardzo dobrze polecony i nauczycielka znająca wszelkie gałęzie gospodarstwa domowego oraz szycia. Kopję świadectw z podaniem warunków adresować Brodnicka, Wielowieś p. Pakość. (25893

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Dworcowa 10. 13867

Niania
natychmiast p o t r z e b n a. Gamma 5, I ptr. l. (13868

Maszynistka
pisząca biegle na maszynie z praktyką w biurze adwokackeim może się zgłosić od 1. X. br. Stefan Rosada, adwokat i notarjusz, Mogilno. 25902

Czeladnik
i uczeń potrzebni. F. Wiśniewski, Bydgoszcz, ulica Matejki 8. (25824

Dziewczynę
16—20 letnią, uczciwą, z lepszem wykształceniem szkolnem, (pozamiejscową z własną pościelą) do składu przyjmę. Zgłoszenia z własnoręcznie pisanym życiorysem do filji Dzien. Bydg. pod „15.000“. (13800

Panienka
z dobrej rodziny specjalnie do dzieci potrzebna od 1. 10. br. Pilaczyńska, Gdańska 163. 25887

Wdowiec
w podeszłym wieku, do brej pozycji poszukuje gosposi na wieś, dla małego gospodarstwa. Zgł. do agentury Dzien. Bydg. Fordon, pod „W. B. 100.“ 25876

Dziewczyna
do prac domowych zaraz potrzebna. Nakielska 23. 25918

DRUKI

wszelkiego rodzaju jedno- i kilkukolorowe dla urzędów, kupiectwa, handlu, przemysłu, towarzystw oraz prywatne - wykonujemy szybko i gustownie po cenach niskich.

Specjalnie polecamy naszą nowocześnie urządzoną **FOTOCHEMIGRAFJĘ**, w której wykonujemy klisze kreskowe i siatkowe dla wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów.

DRUKARNIA BYDGOSKA S. A.
(WYDAWNICTWO „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“)
ul. Poznańska 29/30 telefony: 315, 316, 326, 1374

Autobus
sprzedam wraz z linją. Adres w Dz. Bydg. (25850

Magiel
używana na sprzedaż. Ul. Sienkiewicza 20a. (25866

KUPNA

Poszukuję
dla poważnych reflektantów majątków ziemskich celem kupna i dzierżawy od 300—5000 mórg. Westfalewski, B y d g o s z c z, Dworcowa 17, tel. 698. 25885

Kupię
2—3 pokoje, domek z kawałkiem ogrdu w małem miasteczku lub w kościelnej wiosce, albo pożyczę kilka tysięcy zł, kto mi da mieszkanie i chlew dla krowy. Wiad. Dz. Bydg. 25832

Radjo
5 lub 4 lampkowe kupię. Oferty pod „Uzywane“ do filji Dzien. Bydg. (13851

Pianino
marki zagranicznej w dobrze utrzymanym stanie kupię za gotówkę. Zgłosz. przyjmuje Kruchlak, Chełmża, ul. Szewska 1. (25900

NAUKA

Pierwszorzędny
zakład fr eblowski Jagiellońska 54, p. Marji Boruniowej zawiadamia zainteresowanych iż już rozpoczęły się zapisy dzieci do nowego kompletu otwierającego się 1. X. Zapisy od 4—6 popoł. (13875

Starsza (25841
lepsza d z i e w c z y n a do wszelkich prac domowych może się zgłosić. Marja Biernacka, Dworcowa 30.

Dekarze
i przyuczeni robotnicy mogą się zaraz zgłosić. Ul. Jasna 6, Niemczewski, mistrz dekarski. (25818

Agent
może się natychmiast zgłosić do biura pośrednictwa majątków ziemskich. Kaucja pożądana. Firma „Polonja“, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 25883

Przyjmę
kilka uczenic w naukę kroju i szycia sukien, płaszczy oraz wszelką bieliznę. Na życzenie udzielam lekcji w godzinach wieczornych. Ul. Babia Wieś 3, II p. 25910

Potrzebna
osoba inteligentna z znajomością wiejskiego gospodarstwa, gotowania, zaprawiania, umiejąca po niemiecku, do nadzoru i do 6 letniego chłopczyka, od 1. X. do majętności w pobliżu Mławy na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Opieka Dworcowa, Tczew (Pomorze) Dworzec. (25909

Potrzebna
pokojówka, bardzo dobre pranie, prasowanie i szycie. Dobre świadectwa wymagane. Of. do Dzien. Bydg. pod „H. B.“ 25901

Poszukuję
od 1. 10. lub zaraz pomocnika fryzjerskiego. N. Siemiński,salony fryzjerskie, Nakło n. Notecią, ul. Bydgoska. (25898

Stolarz
który może samodzielnie pracować na fornierowaną czystą pracę potrzebny. Chwytowo 16. (25830

Uczeń
fryzjerski może się zgłosić. Świętojańska 10. 13853

Służąca
może się zgłosić. Gdańska nr. 41, I ptr. prawo. (13865

Służąca
która samodzielnie gotuje, do wszelkich prac domowych potrzebna. Koczorowska, Gdańska 5. (13849

Służąca
potrzezna „Wiol“ Słonkiewicza 44. (19857

Poszukuję
ucznia z dobremi świadectwami szkolnemi. L. Bonin, mistrz rzeźnicki, Dworcowa 16. (13844

Służąca
umiejąca cośkolwiek gotować może się zgłosić 1. X. 29. S. Tepper, Poznańska 31. (25839

Ucznia
na technika dentystycznego przyjmie zaraz Laboratorjum dentystyczne, Bydgoszcz, Dworcowa 31a. 25917

Ucznia
krawieckiego przyjmę. — Dąbrowski, Lubelska nr. 1. (25914)

POSADY POSZUKUJĄ

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje portjerstwa lub zawiadostwa w lepszym domu. Łask. oferty pod „S. S.“ do Dz. Bydg. (25812

Czelista
instr. poboczne jazz-trąba wolny. Zgłoszenia J. Skowroński, Inowrocław Solankowa 72. (25896

Wykwalifikowana
siła bankowa z kilkuletnią praktyką poszukuje posady do wszelkich prac biurowych. Łask. zgł. proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Wykwalifikowana 111.“ 25873

DZIERŻAWY

Dzierżawy
1300, 800, 400, 300, mórg pszennej ziemi od właścicieli na 12 lat, 330 mórg ziemi młyn wodny dzierżawa do odstąpienia kontrakt 5 lat, 275 ctr. żyta rocznie odda „Rolpol“ Bydgoszcz, Gamma 2. (13859

Kuźnia
do wydzierżawienia od 1 października 1929 w Dąbrowie Chełmińskiej,poczta i stacja kolejowa w miejscu. Zgłoszenia Radomski, kowal, Dąbrowa. 25836

Skład
z mieszkaniem jest zaraz do wydzierżawienia. Jan Rutkowski, Chełmża, ul. Chełmińska 22. (25899

Poszukuję
młyna celem wydzierżawienia z przemiałem 80 ctr. Lis, Barcin wieś, pow. Szubin. (25870

100 mórg
inwentarz kompl. wydzierżawię. Sokołowski, Sniadeckich 40. (13869

Lokal
z mieszkaniem wydzierżawię na każde przedsiębiorstwo prócz bławatów, wioska 1300 mieszkańców, dwa kościoły, do miasta daleko. Zgłosz. pod „Lokal A.“ do Dzien. Bydgoskiego. (25908

MIESZKANIA

Zamienię
skład w dobrem położeniu na 3 pokojowe mieszkanie. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Mieszkanie“. 25820

Klika
mieszkań po 1 pokoju, z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią. Wiad. restauracja Ostry Róg, Szczecińska. (13872

Mieszkanie
w doskonałym punkcie, 6 pok., zdatne dla lekarza lub na biuro za zgodą gospodarza do oddania lub do zamiany. Of. pod „Okazja M.“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2.(13835

2 mieszkania
po 3 pokoje i kuchnia do wynajęcia Moniuszki 4 u właściciela. (25819

Mieszkanie
4-pokojowe w najlepszej dzielnicy, dogodne warunki, tylko solidnym zaraz. Oferty pod „W. W.“ do filji Dz. Bydg. (25913

Mieszkanie
3 pokojowe zamienię na 2 lub 3 pokojowe Grunwaldzka 142. Szmidt. 25904

Mieszkania
komfortowe, s k r o m n e, garaże, ubikacje na fabryczkę odda korzystnie biuro „P r z y s z ł o ś ć“ Sienkiewicza 61. (13854

POKOJE

Poszukuję
dobrze umebl. pokoju od 1. 10. Oferty pod „Dobrze“ do Dz. Bydg. (25827

Pokój
umebl. dla dwóch panów. Dworcowa 1a, I ptr. 13864

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, III. (13840

Biuro obrony prywatnej
Karola Schrödela,
Nowy Rynek, II ptr.
załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni do wynajęcia. Nowodworska 53a, Göttel. 25817

Pokój
dla dwóch panów. Malborska 4, u gospodarza. 25808

Poszukuję
pokoju umeblowanego na biuro zaraz. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „E. J.“. (25897

Pokój
duży, umeblowany wynajmę najchętniej dwum inteligentnym panom lub paniom. Łokietka 8d II p. Szesfalowa. (25821

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia od 1. 10. 29. Sw. Trójcy 7, II ptr. lewo. (25858

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Ul. Cieszkowskiego 7, I ptr. 13874

Pokój
umebl. od 1. X. br. do wynajęcia. Pomorska 3, prawo. (13860

RÓŻNE

Polecam
dobre domowe obiady. Gamma 7, I l. (13846

Obiady
smaczne obfite 3 dania złotego. Niedźwiedzia 7, II ptr. (25815

Współpracowniczka
z kaucją do 2.000 zł do zaprowadzonego składu cukrów potrzebna. Zgł. pod „Halma“ do Dz. Bydg. 25835

Firma
handlowa pierwszorzędnie prosperująca, poszukuje wspólnika z kapitałem 5.000 zł, najchętniej dawniejszego właściciela ziemskiego. Oferty do f i l j i Dzien. Bydg. ul. Dworcowa, pod „5.000“. (25884

Poszukuję
30 tys. zł na pierwszą hipotekę nowej kamienicy, wartości 120 tys. zł, mogę oddać 3 pokojowe mieszkanie. Adres wskaże Dz. Bydgoski. (25861

MATRYMONJALNE

Osoba
w średnim wieku, przystojna, dobrze usytuowana mająca własne umeblowane kilka pokojowe mieszkanie, a której znudziła się samotność, szuka na tej drodze bratniej duszy. Panowie inteligentni w starszym wieku na stanowisku z poczciwym charakterem zechcą swe oferty wraz z podobizną złożyć do Dz. Bydg. Toruń, pod „Samotna“. 25804

Panna
licząca lat 20, z majątkiem dobrego charakteru poszukuje odpowiedniego pana w celu matrymonjalnym, majątek nie potrzebny, lecz dobre i szczere serce. Oferty z fotografją proszę skierować pod „Szatynka 20“ do Dzien. Bydg. (25874

Kto
życzy polepszyć byt, przez dobry ożenek, niech spieszy do biura małżeństw „P r z y s z ł o ś ć“, Sienkiewicza 61. Listownie złoty znaczkami, bez takowych nie odpowiadam. 13855

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski

Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16

POLECENIA

Na raty

rowery, wózki dziecięce, przybory szkolne, sportowe, obuwie ludowe, tenisowe, spacerowe. Długa 50, telefon 9-48. (25806

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Panowie!

Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomja", Dr. Emila Warmińskiego 15. (13797

Przewóz

wszelkich towarów, mebli oraz wycieczki załatwia samochodem ciężarowym Bonia, Nowodworska 24. 25785

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Fryzjerka

onduluje tanio. Sienkiewicza 12, I. pr. (13827

Suknie

płaszcze wykonuję elegancko niedrogo. Uczę kroju, przyjmę uczenice. Warszawska pracownia, Plac Piastowski 12. 13795

Części

reperacje rowerów, maszyn do szycia, brzytew, nożyczek. Szlifiernia, Świtalski Poznańska 6. (25811

Szanownym

paniom polecam mą pracownię sukień i okryć damskich. Żurnale francuskie. Ceny umiarkowane. Kołłątaja 8/9, I ptr. 13833

Pluszowe

palta odświeżam wytłaczając modne desenie. Plisownia „Valentia" Cieszkowskiego 5. (13806

Futra

odpowiednie wykonanie, gwarantuje Ci tylko nazwisko reklamującego się fachowca. Stanisław Rudak, Dworcowa 64. 21393

Uwaga!

Panie którym zależy na łatwym, dobrym kroju, niech się zgłoszą. Nowy kurs rozpocznie się 1. X. Dobre wyuczenie zapewnia długoletnia moja praktyka. Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza 8. 13834

Polecam

do natychmiastowej dostawy pierwszorzędnej cegły tonówki, nowego wymiaru po korzystnej cenie. Szczepan Poznański, cegielnia parowa w Chodzieży, telefon 85. (25788

SPRZEDAŻE

Sprzedam

46 mórg, 2 konie, 4 krowy. Cena 17 tys. Gdańska 60. Gordon. (13831

Sprzedaż okazyjna.

Z powodu nieporozumienia familijnego sprzedam natychmiast moje mieszkanie wraz z całkowitem umeblowaniem składające się z 3 pokoji, kuchni antrejki i łazienki. Pozatem dźwig nosności 1500 kg. i ceglarkę do wyrobów cegieł betonowych lub wapiennych. Oferty do Dz. Bydg. pod „F. K". 25737

Dom

wilkę w mieście powiatowem z dużym sadem tanio sprzedam. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Wilka". 25650

Sprzedam

place budowlane. Strzelecka 19. (25805

Kamienica

II-piętrowa, ogród, 5 pokoi wolnych, 26.000, wpłaty 18.000, sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, telefon 850, Biura Centralne. 13808

Dom

wraz z ogrodem o dwuch frontach sprzedam. Kujawska 48. (13814

98 mórg

pszennej ziemi 38 tys., 26 mórg 10 tys. zł sprzeda — Nowakowski, Dworcowa 69. 13809

Dom

z piekarnią, w małem mieście, w ruchliwem położeniu, nadający się na każdy interes natychmiast na sprzedaż z powodu zmiany stosunków familijnych. Cena według ugody. Zgł. pod „P. W." do Dz. Bydg. (25735

Sprzedamy (13789

okazyjnie młot sprężynowy, piec hartowniczy, płyty lane (Richtplatten), różne kowadła, narzędzia ślusarskie jetc. Fabryka Wag, Mazowiecka 29.

2 bryczki

i rolwóz na sprzedaż. — Zbożowy Rynek 10.(13734

Sprzedam (25632

tanio fortepjan skrzydło lub zamienię za dopłatą na używane pianino. — Szczecińska 1, Bielawki.

Rower

męski „Torpedo" dwa biegi tanio sprzeda Wróblewski, Plac Piastowski nr. 12. 13788

Sprzedam

taksówkę z koncesją. Of. składać w filji Dz. Bydg. pod „Okazja". 13786

Futerko

długie z łapek karakułowych zaraz na sprzedaż. Chrobrego 13, II brama, III ptr. Jaroszyńska. 13733

Chłodnicę

do samochodu ciężarowego okazyjnie sprzedam. Wojtal, Hetmańska 8. 13803

Motocykl

„Gillet" 350 ccm. prawie nowy na sprzedaż. Plac Piastowski 12. 25786

Sypialka

śliczna (dębowa), kuchnia, kanapa pluszowa jak nowa, lustra, obrazy, lampa elektryczna, leżanki, dywan, chodniki i wiele innych. „Merkur", Sienkiewicza 44. (13818

Sztucer

Mauser 6 strzałowy z lornetką tanio na sprzedaż. Gimnazjalna nr. 1, I ptr. 13796

Klocki bukowe

różnej wielkości, odpowiednie dla tokarza lub stolarza, różne odpadki bukowe i trociny sprzeda Maszynowa wytwórnia wiór M. Hagen w Bydgoszczy, Sw. Florjana 8 w podwórzu. Zgł. między 9 a 4 pop. (13815

Rower

tanio na sprzedaż. Ugory 47. 25814

Motor

benzynowy 6 km. sprzeda Nowogrodzka 11. (25779

Wilka

sprzedam. Pędracki, Śniadeckich 21. (13790

KUPNA

Poszukuję

kupna kamienicy z wolnem mieszkaniem, sklepami ewent. ogródkiem, położonej w centrum Bydgoszczy w cenie do 70 tys. zł, wpłaty do 45 tys. Agenci nie wykluczeni. — Wyczerpujące oferty do Dzien. Bydg. pod „Wpłata 45,000". (25752

Gorczycę

w każdej ilości kupnje Fabryka musztardy Bydgoszcz, Poznańska 18. 25751

Kupuję

stare samochody. Wiadomość Hetmańska 8 Wojtal. (13804

Skład

kolonjalny, w lepszej dzielnicy poszukuję. Zgłoszenia do filji Dziennika pod „136" 13738

LEKCJE

Francuskiego

lekcji niedrogo, dobra konwersacja teorja. — Śniadeckich 40, parter pr. Zgłosz. od 3—6. (13791

Rutynowana

nauczycielka poszukuje lekcji ewtl. opieki nad dziećmi w godzinach rannych, konserwacja francuska, chlubne świadectwa, pozwolenie kuratorjum Zgł. do filji Dziennika Bydg pod „L. D". (13810

POSADY WOLNE

Poszukujemy

w każdej miejscowości właścicieli sklepów, odsprzedawców, handlujących oraz ludzi, pragnących objąć przedstawicielstwo i sprzedaż patentowanego sensacyjnego artykułu. Kto widzi kupuje. Stały i duży zarobek zapewniony. Po wszelkie szczegóły zwracać się listownie do Firmy „Hermes", Łódź, skrz. pocztowa 392. 25725

Poszukuję

zaraz lub później przy wysokiej pensji i wolnem utrzymaniem dzielnego pierwszorzędnego pomocnika fryzjerskiego, który by był wzorem dla personelu. Ondulatorzy mają pierwszeństwo. Kasyna, fryzjer, Grudziądz, Narutowicza 14. (25711

Podróżujący

do sprzedaży cukierków, czekolady, herbaty z samochodu potrzebny. Wymagana gwarancja 3 tyś. Helvetia, Bydgoszcz, Sienkiewicza 20a. (13832

Frebianka

od października potrzebna. Zgłosz. z świadectwami Gdańska 102, II ptr. lewo. (25759

Zdun (25763

do przerobienia kilku pieców potrzebny. Poznańska 22, gospodarz.

Czapnika

na stałą pracę poszukuje zaraz Skopiński, Grudziądz, Groblowa 3. (25796

Jazzbandzistę

który gra na saksofonie i klarnecie poszukuje od 1. X. 29. Hotel, „Dwór Chełmiński", Chełmno. 25755

Stenotypistka

pol. - niem. poszukiwana. Zgł. pod „Sa" do filji Dz. Bydg. (13822

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Wierzbicki, Król. Jadwigi 9. 25745

Stolarzy

poszukuje Ostrowski, Wiele powiat Chojnice (Pomorze). (25736

Ucznia

syna uczciwych rodziców poszukuję zaraz do składu kolon. i delikatesów. Zgł. piśmienne do firmy Wł. Pezała, Nakło n. N. ul. Bydgoska. 13825

Potrzebna

od 1 października I pokojowa z obsługą stołową i prasowaniem oraz druga pokojowa. Zgł. z odpisem świadectw do Majętności Górki Dąbskie poczta Królikowo Nowe powiat Szubin. (25633

Uczciwa

służąca potrzebna do wszystkiego od 1. 10. 29. Staro Szkolna 3, II ptr. prawo. 25750

Poszukuję

zaraz czeladnika szewskiego na szpilkową pracę. S. Gniatczyk, Nakło, Bydgoska nr. 33. (25803

Panienka

do dziecka ze spaniem potrzebna. Adres w Dzien. Bydg. (13828

Potrzebna

zaraz ewentual. od 1. X. uczciwa osoba z lepszego domu jako panienka do dzieci. Zgł. z dołączeniem fotografji oraz podaniem pensji proszę skierować K. Stawińska, Kościuszki nr. 13. (25667

Potrzebny

stolarz na prace budowlane zaraz. Fr. Weyna, Sicienko pow. Bydgoszcz. 25748

Potrzebna

zaraz dziewczyna na cały dzień Bydgoszcz, Orła 6. Piekarnia Cukiernia W. Grabiński. (25783

Uczciwa 13821

dziewczyna, umiejąca prasować poszukuje posady u lepszego państwa. Adr. wskaże filja Dz. Bydg.

Pielęgnarka

skromnych wymagań poszukuje posady do dzieci zaraz ewent. od 1. X. 29. Miejscowość obojętna. — Of. uprasza się do Dzien. Bydg. pod „Pielęgnarka". 25756

Gospodyni

poszukuje posady u starszego pana. Miejscowość obojętna. Oferty pod „Gospodyni" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (13794

Poszukuję

zaraz czeladnika szewskiego na szpilkową pracę. S. Gniatczyk, Nakło, Bydgoska nr. 33. (25803

Technik

dentystyczny z długoletnią praktyką poszukuje posadę. Łask. zgłosz. pod „Technik" do filji Dzien. Bydg. 13743

Kto

by przyjął młodą dziewczynę bez wynagrodzenia do wyuczenia się gospodarstwa. Łask. zgłoszenia pod „Dziewczyna" do Dz. Bydg. (25778

Młoda

dziewczyna z dobrem świadectwem, poszukuje posady do dzieci, ewent. lekkich prac domowych. Łaskawe zgłoszenia pod „Młoda" do Dzien. Bydg. (25780

Inteligentna

panienka poszukuje posady jako ekspedjentka do restauracji lub kawiarni. Zgł. pod „Ekspedjentka" do Dz. Bydg. (25784

Em. urzędnik

sądowy lat 35, żonaty, obejmie administrację domów lub przyjmie posadę w większem przedsiębiorstwie; dział prawniczy. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Urzędnik sądowy". (25813

„SANITAS"

Zakład elektro-leczniczo-kąpielowy

poleca: (25715

Djatermję. Górskie słońce, „Solux", kąpiele Igliwiowe, Solankowe, Kwasowęglowe, Siarkowe i t. p. Skrzynie elektryczne i parowe, Masaże wszelkiego rodzaju oraz kąpiele zwykłe (wanny).

Bydgoszcz, ul. Gdańska 19, Telefon 715.

Szewckiego ucznia

na lepszą pracę poszukuje Konrad Szukalski, Śniadeckich 47. (25810

Potrzebna

służąca. Szczecińska 1. Bielawki. (25631

Chłopca

15—16 lat do lekkiej pracy poszukuję zaraz. Zgł. ul. Hetmańska nr. 40. (13802

Uczeń

do składu kolonjalnego może się zgłosić. Gdańska 54. (13816

Uczeń

piekarski może się zgłosić. A. Rydzkowski, mistrz piekarski, Fordon. (13820

POSADY POSZUKUJĄ

Gospodyni

kucharka w średnim wieku z dobremi świadectwami poszukuje posady. Adr. wskaże filja Dzien. Bydg. 13778

Młodszy

foto-drogerzysta dyplomowany oraz z egzaminem trucizn, obeznany dobrze w dziale fotograficznym, władający językiem polskim i niemieckim poszukuje posady od 1. 10. br. Oferty do filji Dz. Bydg. Toruń pod „H. S". 25718

Osoba

uczciwa, znająca wszelką pracę domową, także krawiecczyznę poszukuje posady jako gospodyni. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Inteligentna A." (25757

Absolwentka

Szkoły Handlowej, znająca prace biurowe i maszynę, poszukuje posady, najchętniej w Inowrocławiu. Zgłoszenia Tomczakówna, Rogoźno, Czarnkowska 160. (25793

Panienka

przystojna szuka posady celem wyuczenia się gotowania. Of. do Dz. Bydg. pod „Przystojna". (25807

DZIERŻAWY

Garaż

odstąpię zaraz. Wiadomość Paderewskiego 37, I piętro prawo. (13812

Poszukuję

składu z mieszkaniem lub bufet na rachunek. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Przyjezdny". 13807

Lokal

dancingowy z występami artystycznemi odstąpię od 1. X. br. Oferty skierować do Dz. Bydg. pod „H. D". 25755

Warsztat

3½ metr. długi do wynajęcia. Wileńska 9. (25764

Poszukuję

małej ubikacji na cichą pracownię. Oferty filja Dz. Bydg. pod „13769". 13782

Okazyjnie

skład wydzierżawię zaraz w centrum miasta Pnecka. Wiad. Puck, Żarnotal. 25787

Domek

wydzierżawię do 5 mórg roli w Bydgoszczy. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Dzierżawa". 13830

Skład

z mieszkaniem, przy rynku natychmiast do odstąpienia z powodu zmiany przedsiębiorstwa. Kcynia, ul. Poznańska nr 35. (25789

Dzierżawy.

Za inwentarz dam kamienicę 40 tys. wartości. Bydgoszcz, Leszczyńskiego 3, właściciel. (25816

Skład

rzeźnicki z urządzeniem, mieszkaniem, mebl., półciężarowe auto i wóz rzeźnicki, cena 6000 zł z powodu wyjazdu zaraz do wydzierżawienia. Chylonja Gdynia, Szosa Gdańska naprzeciw Elektrowni Miejskiej. (Rzeźnictwo). 25790

MIESZKANIA

Pokój

z kuchnią umeblowany lub próżny wynajmę korzystnie. Kujawska 106. 25766

5 pokoi (13792

śródmieście oddam. Of. do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2 pod „Parter".

Zamienię (25762

3 pok. mieszkanie w Bydgoszczy na takie same wzgl. 4 pok. w Grudziądzu. L. Majchrzak, Grudziądz, ul. Chełmińska 1, II ptr.

Solidne

małżeństwo poszukuje 2 umebl. pokoi z używaniem kuchni. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Solidność". (13813

Mieszkanie

komfortowe 8 pokojowe natychmiast do wydzierżawienia od gospodarza. — Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Gospodarz". (13824

Krawiec

szuka mieszkania na wiosce. Oferty pod „Samotny" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (13817

POKOJE

Przyjezdny

poszukuje pokoju niekrępującego, z osobnem wejściem. Łaskawe zgłoszenia pod „Zaraz" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 13785

Panienka

sierota, poszukuje skromny umebl. pokój bez pościeli, ewentl. po pracy może pomagać gosposi. Of. do Dz. Bydg. pod „G." 25782

Wolnego

pokoju poszukuje młode, bezdzietne małżeństwo od 1. X. br. ewentl. zaraz Of. uprasza się skierować do Dz. Bydg. pod „Spokój". 22815

Pokój

dobrze umebl. do wynajęcia. Kościuszki 34, III ptr. lewo. (13829

Pokój

umebl. tylko dla pań od 1 października do wynajęcia. Ul. Swiętojańska 16, II ptr. lewo. (13823

Pokój

umeblowany dla dwóch panów, bez pościeli, z osobnem wejściem. Wzgórze Dąbrowskiego nr. 5a. 25747

Próżny

pokój możliwie w centrum poszukuję. Of. pod „M. P." do Dz. Bydg. 13740

Dobrze

umebl. pokój do wynajęcia. Jagiellońska 36, I ptr. lewo. 13837

Pokój

umebl. na 2 osoby, do wynajęcia. Śniadeckich 28, IV ptr. l. (13805

RÓŻNE

Obiady

z trzech dań 1,10 zł poleca Pomorzanka, Pomorska 47. (13781

Wypożyczam

samochód ciężarowy do przewożenia wszelkich towarów. Kujawska 27, telefon 514. (25746

10.000 zł

pożyczki poszukuję, wzamian dam mieszkanie z utrzymaniem etc. na wsi jednej osobie, najchętniej pani. Zgłoszenia Mogilno, skrzynka pocztowa nr. 26. 25743

Kto

reparuje dywany. Of. pod „Dywan" do filji Dzien. Bydg. (13826

20—40 tysięcy zł

pożyczki na pierwszą hipotekę na młyn wartości 180.000 zł poszukuję. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Pożyczka". (25698

Krawcowej

wspólniczki poszukuję z miasta lub ze wsi. Oferty pod „Krawiec 31 lat" do filji Dz. B. Dworcowa 2. 13801

15—16.000 zł

poszukuję na pierwszą hipotekę na realność wartości 40.000 zł. Procenta podług umowy. Wykup z rąk niemieckich. Zgłosz. pod „J. S." do Dz. Bydg. 25733

Pożyczki

6 tys. zł pod zabezpieczynie I hipoteki poszukuję zaraz. Procent według umowy. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „6000". (13793

Unieważniam

weksle na nazwisko Aleksandra Grużewskiego 1000, 1000, 500, 100, 100, 50, 50 zł książeczkę wojskową i pozwolenie na noszenie broni. 25758

List anonimowy

z podpisem H. Z. proszę o więcej szczegółów. Zgadzam się na wszystko. W. L. 13898

MATRYMONJALNE

Kawaler kupiec

lat 30, ciemno - blondyn, średniego wzrostu, posiadający dobrze prosperujący skład bławatów w Bydgoszczy, wartości około 100.000 zł, poszukuje żony z odpowiednim majątkiem, z dobrej rodziny. Wdowy wzgl. rozwódki nie wykluczone. Oferty z fotografją, którą się zwraca, upraszam do filji Dziennika Bydgoskiego, ul. Dworcowa 2, pod „Miłość". (13678

Przystojna

młoda szatynka z dobrego domu, gospodarna poszukuje z braku znajomości towarzysza życia. Panowie dobrego charakteru na stałem stanowisku, wdowiec niewykluczony, proszeni są o załączenie oferty z fotografją do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Szczęście". (25712

Kawaler

dobrego charakteru, lat 28, urzędnik, pos. 43 tys. zł gotówki poszukuje z braku znajomości towarzyszki życia, najchętniej z gospodarstwem rolnem wzgl. dobrze prosperującym interesem. Łask. oferty pod „Zaraz J. M." do Dz. Bydg. 25734

Blondynka (25749

lat 34, posiada dom, szuka znajomości panów dobrego charakteru na stałem stanowisku. Of. proszę do Dz. Bydg. pod „Blondynka lat 34".

Dla (25753

mojej córki, bezdzietnej wdowy, lat 43, sympatycznej, solidnej osoby, bardzo gospodarnej, posiad. gotówkę zł 6000, później więcej, poszukuję odpowiedniego męża. — Panowie na stałej posadzie, trzeźwi, zechcą złożyć oferty pod „Przyszłość" do Dz. Bydg.

Kawaler

lat 42, posiadający 45.000 zł gotówki poszukuje na tej drodze panny lub wdowy bezdzietnej od 28—30 lat. Panie, które posiadają realność lub przedsiębiorstwo w równej wartości, raczą swe dokładne oferty z dołączeniem fotografji, którą się zwraca nadesłać do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „W. R. 42". Rzecz traktuje się poważnie. (13784

Pan

samotny mający 10.000 zł poszukuje pań od lat 50 do 70 z własnem mieszkaniem celem ożenku. Zgłoszenia pod „W. N." do filji Dz. Bydg. 13783

Kawaler

lat 30, przystojny, zamożny, na stanowisku, pozna młodą blondynkę o długich włosach w celu towarzyskim ewtl. matrymonjalnym. Of. pod „30" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 13836

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipotoczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,

Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Specjalne
Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w miejscu przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawikłane, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234

POLECENIA

Biuro
porad w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach poborowych, emerytalnych, inwalidzkich i rezerwistów. Bydgoszcz, Zduny 21. (13268

Uprzejmie
proszę panią: Gdzie? mogę kupić elegancki, modny, tani kapelusz damski? Co! Pani niewie? Tylko u K. Guttmejer, Sienkiewicza nr. 60. (25054

Futra
wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23512

Wełnę
w wielkim wyborze polecam dla kupców i handarzy po niskich cenach. Proszę się przekonać. — Hurtownia wełny R. Wiśniewski, Fredry 1. Telef nr. 1810. (22658

Baczność!
Bardzo korzystny zakup! Wyprzedaję krótkie towary oraz bieliznę damską i męską, na które udzielam 25% zniżki. R Wiśniewski, Fredry nr. 1 tel. 1810, dawniej Dworcowa 31a. (22684

Szanownej
mojej Klienteli do wiadomości, iż otworzyłem przy ul. Sienkiewicza 60 skład ka. peluszy damskich, oraz przerabiam i fasonuję kapelusze damskie i męskie po cenach bardzo niskich. Z powazaniem K. Guttmejer. (21864

Meble

pojedyńcze i wykwintne w wielkim wyborze i tanio poleca na dogodnych warunkach 21697
Julian Nowak,
Szpitalna 8, tel. 1223.

Obuwie
gumowe i wszelkie inne art. przyjmie do reparacji. Hurtowa i detal. sprzedaż gumy indyjskiej, telefon 1934, Bydgoszcz, Długa 45, E. Guhl i Ska. 17137

Lakiery
podłogowe szybkoschnące, trwałe i emaille w różnych kolorach poleca Drogerja i skład farb, Zbożowy Rynek 3. (25615

Przepisywania
na maszynach przyjmuję od godz. 16—20-tej. Artura Gottgera 3, I ptr. (25569

Zeszyty
bruljony, wszelkie artykuły szkolne poleca najtaniej skład papieru, Pigłowski Pomorska 2. (25477

Prima (25664
bukowy węgiel drzewny stale na składzie. — M. Henke, Bydgoszcz, ulica Poznańska 25. Tel. 1317.

Wykonuję
wszelkie prace w zakres szklarstwa oraz oprawę obrazów i luster po cenach niskich. W. Makowski, mistrz szklarski, Dworcowa 90. (13705

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6.— Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881

SPRZEDAŻE

325 mórg
na Pomorzu przy powiatowem mieście sprzedam, ziemia pszenno-żytnia, budynki murowane, dom 8 pokoi, inwentarze nadkompletne, młócarnia motorowa, pełne żniwo wpłata 80 tysięcy złotych. Zgł. E. J. Polska Agencja Telegraficzna, Warszawa, Krak. Przedmieście 50. 25598

Nieruchomość
fabryczną, 5000 rocznego dochodu w Nakle zamienię na dom lub willę w Bydgoszczy, mogę dopłacić różnice. Zgłoszenia przyjmuje biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 1815.

Baczność!
Gospodarstwo 10 mórg ziemi średniej, 1 mórg ogrodu, położone nad Brdą, w pobliżu szosy i dworca, dom w nowej budowie na ukończeniu. Frydrych Arndt, Tryszczyn. 25765

Realność:
skład towarów spożywczych z restauracją i kompletnem urządzeniem, ogrodem owocowym, 7 mórg roli, około ½ morgi łąki, stajnia, stodoła, 6-pokojowe mieszkanie, w dobrem położeniu na Pomorzu, sprzedam lub wydzierżawię. T. Magdziński, Inowrocław, ul. Solankowa 33. (25604

10 mórg
pszennej ziemi z budynkami zaraz sprzedam z powodu przejęcia innego gospodarstwa. Cena 9.000 zł Ig. Noja, Topola, pow. Wyrzysk. (25767

Dom
mój w Wąbrzeźnie w wzorowym stanie, 3 pokoje i kuchnia wolne z nowym warsztatem stolarskim jest przy wpłacie 5—7 za 12000 na sprzedaż. Zgłosz. przyjmuje Wąbrzeźno, ul. Wolności 46, lub hurtownie szkła Inowrocław, Dworcowa 10. 24170

Dom
parterowy, zaraz wolny i warsztatem na sprzedaż za 15.000 zł. Wiadomość A. Kobus, Bydgoszcz, ul. Św Trójcy 17a. (25519

Dom
piętrowy wtem restauracją, kolonialka. sala, powiatowe miasto przy rynku, pełna koncesja, z powodu choroby sprzedam. 32,000, wpłaty 10,000 zł. Zgłosz. „Pogoń" Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Restauracje
z powodu wyprowadzki sprzedam zaraz tanio. Łask. of. upr. pod „9000" do Dzien. Bydg. (25768

Dom
dochodowy z ogrodem i sklepami z powodu śmierci korzystnie na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „Dochód". (25252

Skład
kolonjalny z urządzeniem, towarem i trzy pokoje z kuchnią na sprzedaż. Wiadomość ul. Gdańska nr. 114, R. Haff. (25742

Restauracja
w Bydgoszczy letnia i zimowa na korzystnych warunkach na sprzedaż. — Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „W. W". (13780

Skład
kolonjalny, 2 pokoje kuchnia sprzedam z powodu choroby Mazowiecka 8. (13744

Sprzedam
dwa siewniki (dryle) 2 metry szerokie, trzy wozy robocze na dwa konie szyny 2¼ cali i 2½ cali, pług skibowy nr. 5, zupełnie nowy. Wszystko jest w najlepszym stanie. Porożyński, Sucha, powiat Świecie, stacja kolejowa Bruchniewo. (25600

Radjo
3 lampkowe komplet, tanio na sprzedaż. Bydgoszcz-Rupienica, Karpacka 22. 13779

Maszyna
do szycia używana na sprzedaż. Graniczna 12a. 13777

Planino
krzyżowe, ładny wygląd, śliczny głos, sprzedam tanio, także na raty. Majewski, Pomorska 65. (13717

Ford
otwarty, motor po remoncie, nadaje się także na taksówkę za 800 zł. sprzeda Niedbalski, Jagiellońska 56, warsztaty. 13751

Samochód
5 osobowy „Ford" sprzedam bardzo tanio. Bociano wo 9. 13724

Drut
kolczasty, szyny, tragarze, różne użytkowe żelaza, tanio sprzedaje Handel Starego Żelaza, Jagiellońska nr. 3, 2 podwórze. (25469

Bryczkę
wóz, maszynę, manež sprzedam. Wilczak, Leszczyna 89. (13752

Sprzedam
wannę emaljowaną, okno, stół piekarski, talerze 4-rokątne do ciast. Wiadomość Dziennik Bydgoski 25763

Prosięta
9 tygodni stare do oddania Ks. Skorupki 23. 25774

Koń
4 letni, 170 cm. wysoki, wałach, gniady, ciężki, natychmiast na sprzedaż. St. Lewandowski, Wysoka pow. Wyrzysk. (25435

KUPNA

Żelazo
stare, żelazo użytkowe, metale kupuje stale po cenach dziennych handel żelaza Schellong, Św. Trójcy 22, tel. 1250. (22309

Zakupuję
stare żelazo i metal. Jagiellońska 3 drugie podwórze. 25470

Owies
każdą ilość za gotówkę kupuję loco stacja załadowania Paweł Sikorski, Bydgoszcz, Grunwaldzka 124, telefon 490. 25616

Poszukuję
walc młyńskich 60 pojedyńczych używanych. Podać cenę. J. Falender, Szeroki Kamień, poczta Pakość, pow. Szubin. 25608

Kupuję
stale używane książki (magazyny polski i niemiecki) Gazeciarnia Marcinkowskiego 1. 13757

Makuchy
lniane, rzepakowe i słonecznikowe korzystnie poleca olejarnia w Toruniu, tel. 170, Grudziądzka 13/15. Także kupuje mak, rzepak i gorczycę. (25699

LEKCJE

Koedukacyjne
Poznańskie Kursy Budowlane przyjmują wpisy na kursy: przygotowawczy, pierwszy, drugi. — Kraszewskiego 17, III p. prawo. (25482

Kurs (24125
handlowy na Prakt. Kursach Handlowych w/m. (ul. Chrobrego 7) rozpoczął się 3 b. m. Zapisy przyjmuje nadal Dyrekcja.

Zapisy
kandydatów na kursy maturalno - dokształcające przyjmuje Sekretarjat ul. Świętojańska, Szkoła, godzina 6-8. 11862

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 23301

1.000 zł
miesięcznie zarobią panie i panowie w mieście i na wsi, kilku godzinną pracą dziennie. Pouczania wskazówki, prospekty, za nadesłaniem 50 gr. znaczkami. Biuro Handlowe, Walenty Kossmann, Poznań, ul. Fredry 6. (23303

Zastępcy
do sprzedaży losów na raty dobrze wprowadzeni, znajdą stałe zajęcie, wysoki zarobek i ułatwiony sposób pracy, dzięki naszemu udoskonalonemu systemowi, bardzo korzystnie skombinowanemu dla nabywających losy i obligacje na raty. Najwyższa prowizja, zaliczki, dokładne rozliczenia miesięczne. Szanowni P. T. zastępcy, zapoznajcie się z naszym systemem pracy i warunkami a sami przekonacie sie o ogromnych korzyściach, które można bardzo łatwo osiągnąć. Małopolska Kasa Kredytowa, Spółdzielnia z ogr. odp. Lwów, ul. Małeckiego 2. (25381

Dzielnego
czeladnika kołodziejskiego (Kastenbauer) na budowę powózek i na stałą pracę poszukuję, takowy musi koniecznie umieć samodzielnie pracować i posiadać własne rysunki. Wolne utrzymanie i dobra płaca. Ignacy Butowski, Czersk, Chojnicka 19, zakład budowy wozów i powózek. (24364

Stolarza
poszukuję, ul. Św. Trójcy 16. 13819

Poszukuję
samotnej, inteligentnej pani, która za skromnem wynagrodz. przy wolnem mieszkaniu przyjęłaby posadę u samotnego pana. Oferty pod „Samotna" do „Dziennika Bydgoskiego" Grudziądz. (25362

Młodego
czeladnika kowalskiego i 2 uczni poszukuje zaraz Kraass, mistrz kowalski, Bydgoszcz, Fordońska 67. 25617

Snyciarza
na przykroje ze stali tylko dobrego rzemieślnika przyjmie Przemysł Muzyczny Sp. z o. o., Swiecie n. W. 25590

Poszukuję
pokojowej, uczciwej i pracowitej. Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. Zgł. przyjmuje Chwiałkowska, ul. Dworcowa 81. (13716

Potrzebny 25592
zaraz dzielny cukiernik. Posada stała, warunki dobre. Zgł. do kawiarni Hendryk, Kartuzy, Pom.

Osoba
starsza, intelig. z zawodu nauczycielka szuka zajęcia. Najchętniej przyjęłaby opiekę nad dziećmi lub udzielam dzieciom pomocy w języku francuskim ewtl. przyjęłaby posadę lektorki. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „A. J. 11.". (25593

Poszukuję
czeladnika szewskiego zarazem i ucznia na stałą pracę. Wiktor Szymański, mistrz szewski, Bukowiec pow. Swiecie. (25576

Młoda
fotografistka potrzebna zaraz lub później. Centrala Fotograficzna, ul. Gdańska 19. 13770

Na majątek
w pow. Bydgoskim poszukuję od 1. 10. bm. maturzystę lub nauczycielkę którzy przygotują dziewczynkę do 3-ciej a chłopca do 1-szej kl. gimnazjalnej. Zgłosz. przyjmuje Łuczkowska, Maj. Lucim, pow. Bydgoszcz. (13767

Czeladnik
obuwniczy na szytą robotę i steperka potrzebni zaraz. H. Dypczyński, Szubin, Pracownia i skład obuwia. 13690

Poszukuję
czeladnika piekarskiego od 26. 9. 29 r. na piec drzewiany. J. Stasiewski, Lipinki (koło Warlubia) pow. Swiecie. 25687

Na większy
majątek pod Poznań potrzebna od 1. 10. br. gospodyni, znająca dobrze swój zawód oraz chów drobiu. Zgłoszenia wraz z kopją świadectw, których się nie zwraca nadesłać do Dz. Bydg. pod „Gospodyni A. S". (25700

Parobek
dobry pielęgniarz koni zaraz potrzebny. Brunk, Lisiogon, pow. Bydgoszcz. 25694

Nauczycielka
z prawami poszukiwana blisko Bydgoszczy do 12 letniej dziewczynki. Program 3 klasy gimnazjalnej. Zgł. Dz. Bydg. pod „L.". (25628

Dzielna
sprzedawaczka władająca językiem polskim i niemieckim, poszukiwana do składu rzeźnickiego. Rud. Sommer, Gdańska 27. Tel. 1045. 25626

Fryzjerka
dzielna siła potrzebna od 1. X. 29. Mrowiński, Fordon. (25637

Szofer
z conajmniej trzyletnią praktyką jazdy potrzebny do ciężarówki „Chevrolet". Ślusarz lub mechanik ma pierwszeństwo. Antoni Piliński, Bydgoszcz Nowy Rynek 9. 2562

Uczeń
może się zaraz zgłosić. — Fr. Hempka, piekarnia parowa, Miasteczko nad Notecią. (25639

Służąca
uczciwa i sumienna do wszelkich prac domowych, może się zaraz zgłosić. Malak, Promenada 3, II p. strona prawa. (25678

Uczeń
może się zgłosić K. Szulc, mistrz obuwniczy, Chwytowo 2. (25772

POSADY POSZUKUJĄ

Fachowiec
rutynowany poszukuje bufetu na własny rachunek, złoży kaucje. — Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „2000 M". (25610

Bufetowy
z kaucją, dobry fachowiec, szuka posady. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Bufetowy". 13730

Osoba
inteligentna, obezn. wszechstronnie z gospodarstwem, znająca wykwintne polsko-francuskie i warszawskie gotowanie, poszukuje posady w kasynie lub majątku. Łaskawe oferty do Dziennika Bydgosk. pod „Osoba". 25611

Gospodyni
młoda, lat 24, inteligentna, przystojna, dobre świadectwa, poszukuje posady. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „M. B." (13696

Młoda
panienka z porządnej rodziny pragnie wstąpić jako uczenica do zakładu fotograficznego zaraz z wolnem utrzymaniem. Zgł. Fr. Gaca, Mrocza. (25770

Młoda
zdolna marszantka poszukuje posady o ile możności przy wolnym stole i utrzymaniu od 1 października lub wcześniej. Łask. oferty do Dzien. Bydg. pod „S. Z." (24067

Nauczycielka
robót ręcznych poszukuje posady przy szkole, szkółce lub w zakładzie prywatnym w Bydgoszczy lub Toruniu, ewent. gdzieindziej. Oferty do Dz. Bydg. pod „Dla nauczycielki robótek". (25494

Szofer
stangret poszukuje stałej posady. z dobremi świadectwami. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (13556

Absolwent
trzyletniej szkoły rolniczej poszukuje posady praktykanta gospodarczego zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod „Absolwent" do filji Dzien. Bydg. (13618

Pomocnik
kupiecki, biegły ekspedjent, wolny od wojska, mający 6½ roku praktyki w składach kolonjalno-restauracyjnych oraz kolonj.-drogeryjnych, mogący się wykazać dobr. referencjami, pragnie zmienić posadę od 1. X. br. ewenti. później. Łaskawe zgłoszenia do administracji Dziennika Bydgoskiego pod „Pomocnik". 25601

DZIERŻAWY

Młyn
wodnoturbinowy, trzy pary walc, kamienie do śrutowania, światło, z powodu starości do wydzierżawienia Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Nr. 156". (25603

Dzierżawy
młyna o przemiale 100 ctr. poszukuję w dobrej okolicy. Zgł. pod „Franciszek Aleksander" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 13758

8 mórg
ogrodnictwa do wydzierżawienia Zgł. Koronowska nr. 52. (25672

Ogrodnictwo
4 morgi z ogrodem owocowym, z mieszkaniem 2 pokoi i kuchnią, na ogrodnictwo lub na plac budowlany do wydzierżawienia lub na sprzedaż, blisko Rynku Zbożowego. Zgłosić się: Ćwikliński, ul. Chołoniewskiego 11. 25641

Do wydzierżawienia
od 1-go października skład z mieszkaniem, w którym się mieścił przez 6 lat bardzo dobrze prosperujący interes bławatów. Zgłosz. W. Mencel, Kcynia, Poznańska 6. (25677

MIESZKANIA

Zamienię
skład próżny z mieszkaniem na mieszkanie Grunwaldzka 88. (25776

POKOJE

2 pokoi
wzgl. 1 pokój słoneczny z światłem elektrycznem poszukuje 2 panów. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „B." (25773

2 pokoi
słonecznych, nieumebl. lub umebl. z używaniem kuchni śniadania, kolacje) poszukuje od 1. X. bezdzietne małżeństwo. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Bezdzietne". 25296

Pokój
wspólny dla jednego pana zaraz do wynajęcia. Krakowska 15, II p. (25775

Pokój
umeblowany dla lepszych panów Staszica 5, I piętro prawo. (13811

Pokój
dla jednej osoby do wynajęcia. Promenada 4. Siender. (25780

Oddam
2 umeblowane pokoje z używaniem kuchni ul. Chrobrego. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Sokół". (13745

RÓŻNE

Hotel Warszawski
Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborową. (12288

Tanie (24430
i smaczne obiady (à 1,20 zł.) kolacje (à 1 zł) poleca restauracja T. Kocerki, (Patzer), Sw. Trójcy 8—9

Podziękowanie.
Czując, że ciąży na mnie obowiązek złożenia prawdziwego uznania p. Dr. med. Stanisławowi Meysnerowi, dyrektorowi Sanatorjum w Smukale, za szczęśliwe wyleczenie mnie z ciężkiej choroby, na którą dłuższy czas bezskutecznie leczyłam się u pp. lekarzy w Bydgoszczy, co niniejszem czyniąc składam na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie, łącząc wyrazy głębokiego szacunku. Marja Zapart, Opławiec nr. 24, z domu Łojek. 13727

Baczność!
Pilne! Wszystkich byłych ubezpieczonych w Tow. ubezp. „Friedrich-Wilhelm" oraz „Sterbekasse des Deutschen Kriegerbundes", „Iduna", „Viktoria" i wszelkich innych Towarzystwach niemieckich, którzy chcą już teraz wypłaty z starych polis tychże towarzystw, wzywamy do natychmiastowego podania dokładnych swych adresów, abyśmy mogli sprawę załatwić. Polski Bank Spółdzielczy Spółdz. zap. z nieogr. odp. w Mysłowicach, ul. Powstańców 15. Rzetelnych zastępców na każdą miejscowość w Polsce poszukujemy do załatwienia powyższych spraw 25690

Poszukuję
wspólnika z kapitałem do 30.000 zł na założenie farmy drobiu. Kapitał zabezpieczony hipotecznie. Procent według ugody. Łask. oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Farma". (13609

Pies
(biały szpic) zaginął lub został skradziony na Chrobrego dnia 19 bm. Wabi się „Pikuś". Oddać za dobrem wynagrodzeniem 50 zł. Pomorska 60 II piętro, prawo. 25622

15—20 tys. zł
poszukuję pożyczki na I. hipotekę na dom, wartości kilka set tys. Wiadomość w Dz. Bydg. (25614

MATRYMONJALNE

Chcesz
się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze — zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp", Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. (25443

Poeta
kawaler lat 27, inteligentny, wykształcony, zajmujący wybitne stanowisko w poważnej firmie handlowej i posiadający majątku około 50.000 zł, poszukuje na tej drodze znajomości z przystojną, inteligentną i gospodarną panienką w wieku od 18 do 30 lat w celu matrymonjalnym. Wdowy niewykluczone. Łaskawe oferty z dołączeniem fotografji uprasza się kierować do filji Dzien. Bydg. pod „Poeta". Dyskrecję zapewnia się słowem honoru. (13672

Kawaler
kowal, lat 27, ciemnoblondyn średniego wzrostu, posiadający własne narzędzia i cośkolwiek gotówki, poszukuje pannę do lat 25, posiadającą odpow. warsztat celem najrychlejsz. ożenku. Oferty najchętniej z fotografją do Dziennika Bydgoskiego pod „Rzemiosło". 25599

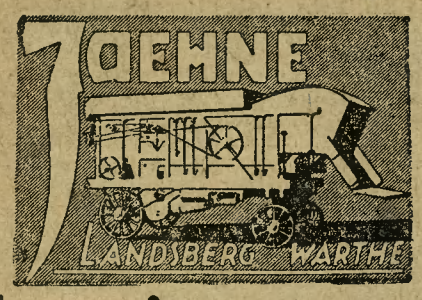

Młocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach stale na składzie. (15850

Generalny zastępca

Bracia Ramme

Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14b.

Na raty

miesięcznie

20 zł.

2351

Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Słoninę

wędzoną tłustą i chudą poleca 25063

Edward Reeck

Bydgoszcz

Śniadeckich 17 tel. 1534.

Szanownej Klienteli komunikuję uprzejmie, że **w sobotę, dnia 21 b. m.** nastąpiło pod moją firmą

Otwarcie składu fabrycznego

przy **Placu Teatralnym 3**

„PASAMON“

Fabryka pasmanterji

właśc.: E. F. Lewandowski

Promenada nr. 27a **BYDGOSZCZ** Promenada nr. 27a

25562

Płachty

nieprzemakalne, worki jutowe do wszelkich celów, **sienniki, tkaniny jutowe, dery na konie** poleca 23530

Fa. Szulc i Kunert

Sp. z o. o.

Fabryka Namiotów, Płacht i Worków

Poznań, Wożna 12.

Tel. 5802.

Wypożyczamy:

Płachty nieprzemakalne do krycia wagonów na dogodnych warunkach.

„IMPREGNACJA“

T. z o. p. Centrala:

Bydgoszcz, Jagiellońska 17

(Plac Teatralny)

Telef. 1214 Telef. 1215

Składnica: ul. Chodkiewicza 8-18

Papa dachowa
Papa izolacyjna
Papa bez smoły
Lepnik, Kit dachowy
Trzcina, Splisy, Asfalt
Dachówka betonowa
Cement, Białycement
Wapno budowlane
Wapno hydrauliczne, **Węgle, Koks**
Smoła z węgla kamien.
Smoła drzewna
Karbolineum, Pregnolit
Gudron, Papa bez smoły
Gips murarski
Gips sztukatorski
Gips chirurgiczny
Gips Alabastrowy
Gips modelowy
Kreda spławiona
Łupek (szyfer)
Płyty szamotowe i gipsowe
Cegła budowlana
Cegła szamotowa
Mąka szamotowa
Dachówka, Sufitówka
Koryta gliniane, zagraniczne, **Rury** beton.
Rury kanalizacyjne, glazurowane
Piece kaflowe
Kafle, Flizy ścienne i na podłogę
Gwoździe budowl.
Gwoździe papowe
Trzciniaki.

Składnica: 11857

„IMPREGNACJA“

Chodkiewicza 8-18

Telefon nr. 1300.

Samochody

używane lecz w stanie beznagannym sławnego fabrykatu 25720

Opel 7/34 KM. z karoserją 4 osob. krytą
Opel 10/40 KM. z karoserją 6 osob. krytą
Opel 12/60 KM. z karoserją 6 osob. krytą polecamy jako najkorzystniejsze kupna.

Brzeskiauto

Sp. Akc.

Poznań

ul. Dąbrowskiego 29

tel. 63-23, 63-65.

Kapelusze damskie na jesień i zimę

w najnowszych fasonach i wielkim wyborze

25912 *poleca*

Be De Te

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Telefon nr. 3-54 **Gdańska 10-12** **Telefon cukierni 17**

Grand Hotel w Warszawie

Chmielna 5 przy N. Świecie

Tel. 7-96, 406-33 i 336-30.

75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od zł. 5,50 na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem. 25804

Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstruje się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina“** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia“

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle pocztą zł. 2,50, próbny 1.00 złoty.

G. Draugelattes

ul. Niedźwiedzia 4.

Handel Skór

skóry siodlarskie, szewskie. Specjalność **okucia siodlarskie** 198

DOM

mieszkalny z większem podwórzem **kupię.** Wpłata 25 do 30 000 zł. Oferty do Dz. Bydg. pod **„Dom S. S.“** 25710

Świnie

do tuczenia

wagi 60 funt. i wyżej kupuje każdą ilość 25642

Dwór Szwajcarski

Bydgoszcz

Jackowskiego 25-27.

Telefon 254.

Ubikacje

nadające się na pracownię rzemieślniczą możliwie z szopą **poszukuję** zaraz. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod **„P. 55“.** 25709

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej, Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.